

WIEŚCI

Z GŁOWNA STRYKOWA



TYGODNIK LOKALNY

Stryków: komu oddać kubek śmieci

Dyskusja na sesji. str. 2

PUP-u w Głownie nie zlikwidują

ale urzędników będzie mniej. str. 3



Przedstawicielki hufca ZHP w Głownie Katarzyna Krawczyk i Kinga Wojtyńska odebrały w Warszawie gadzety WOŚP.

Głowno | ZHP organizują zbiórkę WOŚP

W tym roku ma być więcej atrakcji

Jubileuszowy XX Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Głownie będzie wyjątkowy, ponieważ wydarzy się znacznie więcej niż w latach ubiegłych. 8 stycznia od wczesnych godzin rannych 130 wolontariuszy wyruszy kwestować. Wśród nich zobaczymy również burmistrza Grzegorza Janeczka.

Szefem sztabu organizacyjnego WOŚP w Głownie, działającego przy komendzie Hufca ZHP została komendantka Katarzyna Krawczyk. O godzinie 15 rozpoczną się występy na Placu Wolności, koncert poprowadzi Łukasz Ledzion. Najpierw zobaczymy przedszkolaków oraz uczniów szkół z Głowna i okolic. Na scenie na pewno pojawią się Normalsi z Łodzi, którzy grają muzykę hip-hop. – Ciągłe prowadzimy rozmowy z kolejnymi dwoma zespołami. Prawdopodobnie wystąpi jeszcze jeden zespół hip-hopowy oraz zespół grający muzykę popularną – powiedziała nam Katarzyna Krawczyk.

Do tegorocznego grania przystąpiły wszystkie przedszkola i szkoły podstawowe z Głowna. Udział w kweście zapowiedziały również szkoły podstawowe

z Popowa Głowieńskiego, Mąkolic, Lubiankowa, Dmosina i Domaniewic. Każda placówka gra u siebie już na kilka dni przed finałem organizując stoiska i zbierając pieniądze.

Konkurs plastyczny, którego hasłem przewodnim jest Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zakończy się wystawą w niedzielę na Placu Wolności. Format prac jest dowolny. Należy je dostarczyć w dniu finału podklejone tekturą, tak aby można było stworzyć galerię prac. Za konkurs odpowiada SP nr 3 w Głownie.

5 stycznia na hali sportowej SP nr 2 w Głownie odbędzie się dzień sportowy. Żeby wziąć udział w turnieju każde dziecko musi zapłacić wpisowe w postaci symbolicznej złotówki. Turniej szkół podstawowych rozpocznie się o godz. 10, turniej dla przedszkolaków o 14.30. Także w czwartek będą miały miejsce zabawy i konkursy dla przedszkolaków prowadzone przez wodzireja. W Przedszkolu nr 1 dzieci wezmą udział w malowaniu twarzy, stylizowaniu fryzur, a także pokazie cyrkowym duetu kuglarskiego Kot – Zagalski.

str. 3

Głowno, Stryków i okolice | Kończy się proces kontraktowania usług medycznych

Gdzie będziemy się leczyć w 2012 roku

Końca dobiega kontraktowanie przez Narodowy Fundusz Zdrowia usług medycznych na 2012 rok. W Głownie i Strykowie szykuje się sporo zmian. Dostanie się do niektórych specjalistów będzie trudniejsze niż rok temu, jednak, co pocieszające, w kilku dziedzinach pojawiły się nowe możliwości.

W Głownie w roku 2012 działać będzie kilka różnego rodzaju placówek zajmujących się ochroną zdrowia. Sporo kontraktów od NFZ powędrowało w tym roku do nowego na rynku NZOZ Centrum Medyczne prowadzonego przez Wyższą Szkołę Informatyki. Kilka kontraktów stracił zaś NZOZ Remedium, prowadzący usługi w Głownie i Strykowie. W tym przypadku trwają jednak procedury odwoławcze, które mają zostać rozstrzygnięte ok. 11-12 stycznia.

Podstawowa opieka oraz niektórzy specjaliści bez zmian

W stosunku do zeszłego roku nie ma praktycznie żadnych zmian w kwestii podstawowej opieki zdrowotnej. W Głownie będzie ona prowadzona przez NZOZ Swoboda, NZOZ Remedium na Kopernika, NZOZ Przychodnia Rodzina na Młynarskiej, ZOZ Spółka Medyczna Gabinety Lekarskie

na Swobodzie oraz wspomniany NZOZ Centrum Medyczne WSInf (w tym wypadku usługi świadczone będą na Swobodzie, specjalistyczne na Wojska Polskiego).

W Strykowie do internisty będzie można udać się do przychodni NZOZ Remedium przy ulicy Kościuszki oraz NZOZ Medico na ulicy Targowej.

W gminie Dmosin usługa będzie świadczona przez NZOZ Praktyka Lekarza Rodzinnego Jerzego Nowaka w Nagawkach (na kontrakt czeka zaś jeszcze NZOZ Kołacin).

Zmianom nie ulegną także świadczenia niektórych specjalistów. W Głownie do kardiologa będzie nadal można udać się do ZOZ Spółka Medyczna Gabinety Lekarskie. Z kolei w głowieńskim NZOZ Remedium dalej prowadzona będzie poradnia diabetologiczna oraz ortodoncja. W obu oddziałach tej placówki działać będzie też poradnia leczenia uzależnień.

Zmiany, zmiany, zmiany...

W pozostałych dziedzinach szykują się zmiany. Pozytywną informacją może być pojawienie się w Głownie dwóch dodatkowych poradni chirurgii urazowo-ortopedycznej.

Oprócz NZOZ Remedium prowadzić będą je NZOZ Swoboda oraz Centrum Medyczne WSInf.

Ta ostatnia placówka oraz głowieński i strykowski oddział NZOZ Remedium będą też prowadzić poradnię chirurgii ogólnej, fizjoterapię oraz laryngologię.

Ginekologia prowadzona będzie w Głownie przez NZOZ Swoboda, NZOZ Centrum Medyczne WSInf, a w Strykowie przez NZOZ Medico. Na ten moment tej usługi nie będzie prowadził NZOZ Remedium.

Nie ma tam także urologii, neurologii oraz psychiatrii. Dwie pierwsze specjalizacje zakontraktowały, póki co, NZOZ Swoboda oraz Centrum

Medyczne WSInf. Psychiatria także prowadzona będzie przez Centrum. Placówka ta ma także wyłączność na endokrynologię (w zeszłym roku nie prowadziła jej żadna głowieńska przychodnia).

Do dużych zmian doszło w stomatologii. Usług nie zakontraktowano w obu oddziałach NZOZ Remedium. W Głownie kontrakty zdobyły zaś NZOZ Dentica na Wojska Polskiego oraz NZOZ Mark Dent na Kopernika. W Strykowie usługi zakontraktowano zaś z NZOZ S-Dent. W gminie Dmosin umowę z NFZ zdobył zaś gabinet stomatologiczny w Kołacinie.

Zdecydowanie najgorzej wygląda na dzień dzisiejszy sytuacja z okulistami. Kontrakt mają jedynie Gabinety Specjalistyczne Anny Pikulskiej ze Strykowa. W roku ubiegłym miały go jeszcze oba oddziały NZOZ Remedium, strykowski NZOZ Medico oraz głowieński NZOZ Doroty Berdys. str. 3

Głowno | Radni zgodzili się na przetarg Zielone światło dla sprzedaży szpitala

Podczas sesji Rady Miejskiej w Głownie, 28 grudnia, radni wyrazili w głosowaniu zgodę na rozpoczęcie procedury przetargowej w sprawie sprzedaży nieruchomości przy ul. Wojska Polskiego, na której mieści się szpital.

Z prośbą o rozpoczęcie stosownych procedur zwróciła się do burmistrza Grzegorza Janeczka Wyższa Szkoła Informatyki, która od 21 października 2008 dzierżawi teren i prowadzi szpital. Teraz szkoła wyraża ochotę na zakup całości nieruchomości wraz z zabudowaniami i przynajmniej częścią urządzeń, motywując to chęcią poczynienia na tym terenie nakładów na poprawę funkcjonalności i dostosowanie się do wymogów stawianych

obiektom, w których udziela się usług medycznych. Umowa dzierżawy, jaka wiązała obie strony, jest w tym punkcie niekorzystna dla miasta, gdyż w przypadku jej rozwiązania musiałoby ono zwrócić szkole pieniądze za wszystkie poniesione przez nią nakłady inwestycyjne.

Jako że nie ma innych prawnych możliwości sprzedania tej nieruchomości, potrzebne będzie rozpisanie odpowiedniego przetargu. Tutaj jednak swoją zgodę musiała wyrazić Rada Miejska, której burmistrz Janeczek przedstawił odpowiedni projekt uchwały. W czasie sesji z 28 grudnia radni nie sprzeciwili się temu i przyjęli ją w proponowanym brzmieniu. str. 5

Gmina Dmosin Starosta brzeziński zaprasza

Podczas odbywającej się 30 grudnia sesji Rady Gminy Dmosin gościem specjalnym był starosta brzeziński Edmund Kotecki. Po jej zakończeniu przekazał on nam osobiste zaproszenie dla wszystkich czytelników Wieści z okolic Dmosina i nie tylko, na organizowane przez starostwo spotkanie z parlamentarzystami z Ziemi Brzezińskiej. Odbędzie się ono 16 stycznia, o godzinie 13.00 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta w Brzezinach.

Starostwa zachęca wszystkich zainteresowanych do wzięcia czynnego udziału w spotkaniu i przygotowaniu pytań do parlamentarzystów. Należy tego dokonać osobiście, listownie lub drogą elektroniczną do dnia 10 stycznia. kl

REKLAMA

Restauracja U PANA TADEUSZA

organizuje:

- wesela • komunie • bankiety
- imprezy okolicznościowe
- we własnym lokalu do 200 osób
- w sali „Tellimena” w Dąbkowicach Dolnych - do 250 osób
- catering na terenie woj. łódzkiego

Domaniewice, ul. Główna 5
Tel. 607-930-234, 46 838-36-46

LOKAL KLIMATYZOWANY

INDEKS

Punkt zapalny >9

Ogłoszenia >30

Sport >37

Pogoda >40

Bezpieczeństwo

Swędów | Wyciek gazu

Strażacy ewakuowali mieszkańców

29 grudnia w Swędowie około godz. 11.30 operator koparki podczas wykonywania wykupu pod instalację kanalizacyjną uszkodził rurę gazociągową.

Pojawiła się chmura gazu, która przemieszczała się na zachód, w stronę domostw. 11 mieszkańców ul. Strykowskiej zostało ewakuowanych. W sumie strażacy zabezpie-

czyli 4 budynki mieszkalne, wyznaczyli strefę zagrożenia. W zagrożonych domach dokładnie wygaszono wszystkie piece, kominki, kuchenki gazowe, które mogłyby wywołać iskrę. Zakład energetyczny odciął zasilanie elektryczne na odcinku Smolice – Swędów. W akcji oprócz 3 zastępów PSP w Strykowie udział wzięli także strażacy – ochotnicy ze Strykowa i oddział Łódzki Mazowieckiej Spółki Gazownictwa. Zagrożenie zatrucia gazem, czy jego wybuchu, zostało zażegnane. Akcja PSP zakończyła się po około 2 godzinach. **pw**

Domaradzyn | Oświetlenie uliczne

Ostatnich sześć lamp już świeci

Dodatkowych 6 lamp oświetlających drogę w Domaradzyńcu w gminie Głowno zostało założonych w ostatnich dniach grudnia ubiegłego roku. – Na tę chwilę to koniec inwestycji w oświetlenie, chyba że będą to drobne sprawy związane

z pojedynczymi lampami – powiedzieliśmy się w urzędzie gminy. Ewentualne uwagi dotyczące awarii oświetlenia wzdłuż gminnych dróg należy zgłaszać bezpośrednio do urzędu pod numerem telefonu 42 / 719-12-91. **mak**

Anielin Swędowski | Pożar Palily się śmieci

1 stycznia o godz. 00.27 Państwowa Straż Pożarna w Strykowie otrzymała informację o pożarze w Anielinie Swędowskim. Palily się śmieci na nielegalnym wysypisku. Spaleniu

uległ 1 m² odpadów. Przyczyna pożaru nie jest znana. Wysypisko znajduje się daleko od zabudowań i pożar nie stwarzał zagrożenia dla mieszkańców Anielina. **pw**

Gmina Głowno | Pieniądze dla policji

Dofinansowanie jest wskazane

Przekazanie kwoty 10 tysięcy złotych na sprzęt i zwiększenie ilości służb policyjnych na terenie gminy Głowno jest wskazane i celowe – stwierdzili członkowie Komisji Rozwoju Gospodarczego, Budżetu i Rolnictwa Rady Gminy Głowno. Sugestia komisji ma zostać uwzględniona przy konstruowaniu tegorocznego budżetu.

Z prośbą o uwzględnienie w gminnym budżecie kwoty 10 tys. zł dotacji dla Komendy Powiatowej Policji w Zgierzcu zwrócił się do gminy

Głowno komendant ze Zgierza inspektor Piotr Nejman. Dotacja, o którą zwraca się policja, miałyby być przeznaczona na zakup sprzętu specjalistycznego (np. alkosensarów), częściowe utrzymanie pomieszczeń posterunku policji w Głownie oraz zaplanowanie służb ponadnormalnych – również na terenie gminy Głowno. – Takie decyzje podejmowaliśmy również w poprzednich latach. Chodzi o bezpieczeństwo – powiedział nam przewodniczący komisji Bogdan Anasiak. **mak**

RZUT OKIEM | POŻAR BUDYNKU KOMUNALNEGO



Zaproszenie ognia na ul. Zagajnikowej. Do pożaru doszło 30 grudnia około godz. 21 w starym pomieszczeniu gospodarczym przy ul. Zagajnikowej 8/10 w Głownie. Jego przyczyną było prawdopodobnie nieumyślne zaproszenie ognia przez osoby nieznanne. Spaliła się część dachu budynku Miejskiego Zakładu Komunalnego, który już jakiś czas temu przeznaczony został do rozbioru. W wyniku pożaru przewróciła się jedna z zewnętrznych ścian starego budynku. Strażacy dokładnie przeszukali pogorzelisko. W budynku nie znajdowały się żadne osoby, choć podejrzewano, że mógł tam przebywać ktoś bezdomny. **pw**

KRONIKA POLICYJNA | 28.12.2011–2.01.2012

Głowno i okolice

■ 28 grudnia o godz. 19.20 na skrzyżowaniu ulic Śląskiej i Limanowskiego Seat Cordoba jadący w kierunku ul. Piątkowskiej niegroźnie potrącił pieszego. 51-letni kierowca Seata, mieszkaniec Mięsośni w gminie Głowno był trzeźwy. Potrąconym pieszemu okazał się 28-letnim mieszkańcem Głowna. Nie był trzeźwy, miał 1,8 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Mężczyzna nie przechodził przez jezdnię w wyznaczonym do tego miejscu.

Stryków i okolice

■ 30 grudnia około godz. 14 na ul. Legionów w Strykowie skradziono maszynę do wylewania posadzek. Właściciel oszacował straty na 250 zł. Dotychczas policja nie wykryła sprawcy kradzieży.

■ 1 stycznia o godz. 14.40 w Wysokach policja zatrzymała 28-letniego mężczyznę, który jechał drogą publiczną pod wpływem alkoholu. Mieszkaniec powiatu zgierskiego miał 3,02 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. Za

popelnione przestępstwo grozi mu kara pozbawienia wolności do 1 roku.

■ 1 stycznia o godz. 17.15 w Orzechówku w gminie Stryków 36-letni mieszkaniec Głowna, kierujący samochodem marki Fiat Seicento nie zachował bezpiecznej odległości podczas manewru wymijania z drugim pojazdem. Auto zderzyło się lusterkami zewnętrznymi. Fiat jechał w stronę miejscowości Dobra. Policja ustaliła, że poszkodowanym okazał się 42-letni

mieszkaniec Ziewanic w gminie Głowno. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

■ 2 stycznia o 10 funkcjonariusze policji otrzymali zawiadomienie o dokonaniu kradzieży. Na ul. Ozorkowskiej w Strykowie w jednej z hal produkcyjnych sprawca wykorzystał chwilową nieuwagę właściciela i skradł notebooka. Poszkodowany wycenił przedmiot na 4900 zł. Jak dotąd złodziej nie został zatrzymany. Policja prowadzi postępowanie wyjaśniające w tej sprawie.

Bratoszewice | Za dużą prędkość

Samochód wjechał do rowu

1 stycznia, około godziny 3 rano na ul. Łódzkiej w Bratoszewicach, jadący w stronę Strykowa Nissan Almera zjechał na pobocze, wpadł do rowu i wywrócił się na bok. Niewiele brakowało, aby auto dachowało. Przyczyną zdarzenia było niedostosowanie prędkości jazdy do warunków pa-

nujących na drodze. Nissanem kierowała 19-letnia mieszkanka Warszawy. Była trzeźwa. Towarzyszyły jej dwie kobiety w zbliżonym wieku. Na szczęście nikomu nic się nie stało. W wyniku kolizji poważnie uszkodzony został przód i bok samochodu. Straty wstępnie oszacowano na 10 tys. zł. **pw**

Stryków | Gospodarka komunalna

Komu oddać kubeł śmieci

Sporo emocji na ostatniej sesji Rady Miejskiej Strykowa, 29 grudnia, wzbudził temat podpisywania umów na odpłatny wywóz śmieci z gospodarstw domowych. Jak informowaliśmy w ubiegłotygodniowym numerze Wieści, mieszkańcy miasta i gminy Stryków mogą nadal korzystać z usług Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniczej tego terenu oczywiście chcielibym, korzystać z usług ZGKiM, ale ekonomia jest nieublagana. Na jakiej podstawie kalkulowano opłaty ZGKiM? – dopytywał były radny, prezes BS Grzegorz Kuna. Przypomniał on, że zakład nie tak dawno wyposażony był w śmieciarki i szkoda byłoby zmarnować te inwestycje. Sporo pytań co do odpłatności za śmieci miał również sołtys wsi Ługi Andrzej Janeczko. Wielu mieszkańców jego wsi zdecydowało się na podpisanie umów właśnie z jedną z firm zewnętrznych.

– Na ulicach trwa dyskusja, z kim podpisać umowę. Okazuje się, że różnica na korzyść firm prywatnych na jednym pojemniku to nawet 7 zł. Ja jako mieszkaniec tego terenu oczywiście chciałbym, korzystać z usług ZGKiM, ale ekonomia jest nieublagana. Na jakiej podstawie kalkulowano opłaty ZGKiM? – dopytywał były radny, prezes BS Grzegorz Kuna. Przypomniał on, że zakład nie tak dawno wyposażony był w śmieciarki i szkoda byłoby zmarnować te inwestycje. Sporo pytań co do odpłatności za śmieci miał również sołtys wsi Ługi Andrzej Janeczko. Wielu mieszkańców jego wsi zdecydowało się na podpisanie umów właśnie z jedną z firm zewnętrznych.

Z wyjaśnień, jakich udzieliła wiceburmistrz Bożena Motylińska, a właściwie powtórzyła po raz kolejny, bo od listopada mówiło się o tym na każdej komisji i sesji Rady Miejskiej, wynika

że ceny ustalone zostały na podstawie kosztów, jakie do tej pory ponosił ZGKiM. Wiceburmistrz zaznaczyła również, że koszty te zależą od wyniku przetargu, bo zakład korzysta z usług firm zewnętrznych, które odbierają od niego śmieci, a następnie odwożą na wysypisko. – Tu nie chodzi o to, by ZGKiM na tym zarabiał. Jeśli tegoroczny przetarg przyniesie niższe ceny, wówczas i my będziemy mogli obniżyć opłaty mieszkańcom – dodała wiceburmistrz Motylińska.

Burmistrz Andrzej Jankowski z kolei uczulał radnych i sołtysów na to, by sprawdzali warunki, na jakich odbiór śmieci oferują im firmy zewnętrzne, chodziło mu m.in. o częstotliwość usługi.

Wbrew obawom wysuwanym na sesji, strykowski ZGKiM nie wydaje się być jednak zagrożony. O ile jeszcze w ubiegłym tygodniu tych, którzy podpisali z nim umowy było około tysiąca, o tyle w samej końcówce roku zaczęło ich szybko przybywać. 2 stycznia ZGKiM miał podpisywać już 1700 umów. – Jesteśmy z tego zadowolony. Do tej pory odpieraliśmy śmieci z 2 tysięcy gospodarstw, a myślę, że w styczniu liczba podpisanych z nami umów jeszcze się zwiększy. Tylko dziś było już u nas 20 osób, a kolejnych 17 podpisało umowy bezpośrednio u naszych pracowników jeżdżących śmieciarką – powiedział nam dyrektor ZGKiM Włodzisław Długołęcki. **ljs**

Radni gminy Stryków zdecydowali co będzie budowane w roku 2012. str. 6

Aktualności

Głowno | Filia Powiatowego Urzędu Pracy

Urząd Pracy zostaje, ale urzędników będzie mniej

Trzech pracowników filii Powiatowego Urzędu Pracy w Głownie oraz podlegającego mu Punktu Przyjęć Bezrobotnych w Strykowie jest obecnie na wypowiedzeniu. Jest to jedna trzecia dotychczasowej obsady.

To w połączeniu z niedawnym zamknięciem zamiejscowego wydziału komunikacji funkcjonującego w tym samym budynku przy ul. Sikorskiego 3, wywołuje wśród mieszkańców Głowna niepokój o likwidację i tego urzędu.

Gdyby tak się stało, blisko 1500 osób z terenu miasta i gminy Głowno zarejestrowanych obecnie jako bezrobotne w filii przy Sikorskiego, miałyby podobny problem z odhaczaniem się czy staraniem o szkolenia lub dotacje na rozpoczęcie działalności, jak ci którzy muszą jeździć teraz do Zgierza by zarejestrować samochód, czy odebrać prawo jazdy. Seria likwidacji powiatowych agend w Głownie przynajmniej na razie nam jednak nie grozi.

– Nie będzie likwidacji filii PUP, ale tak jak wszystkie nasze jednostki i te będą zreorganizowane. Na pewno szykują się zmiany kadrowe, a właściwie to już się one dokonują i to zarówno w Zgierzu jak i w filiach. Niektóre osoby dostały już wypowiedzenia, innym zostały obcięte pensje. Wszystko

po to by zmieścić się w ramach szczupłego budżetu – mówi wicestarosta Marcin Karpiński. Najważniejsza zmiana kadrowa dotyczy samego zarządzania zgierskim PUP. Od połowy grudnia dotychczasowego dyrektora PUP w Zgierzu Pawła Królewika zastąpiła Marta Pietrak-Kędzierawska.

Nowa dyrektorka ma za sobą 24-letnie doświadczenie pracy w publicznej służbie zatrudnienia. Przez ostatnich 8 lat była zastępcą dyrektora PUP nr 2 w Łodzi. Choć wypowiedzenia pracowników głowieńskiej filii podpisywał jeszcze jej poprzednik, to i ona uważa, że 100-osobowa obsada zgierskiego PUP na dzisiejsze warunki finansowe byłaby zbyt liczną. Już w ubiegłym roku na aktywnej politykę rynku pracy PUP w Zgierzu, podobnie jak inne urzędy w kraju, otrzymał o 1/3 pieniędzy mniej. Zamiast 25,9 mln zł tak jak w 2010 r. było to zaledwie 8,7 mln zł. – W tym roku jeszcze do końca nie wiemy, jakim budżetem będziemy gospodarować. Wiadomo jednak, że środki na realizowanie aktywnej polityki



Kierownik Renata Bartczak oraz pośrednik pracy pierwszego stopnia Teresa Szczepaniak często stykają się z pytaniami, czy to prawda, że filia PUP w Głownie zostanie zlikwidowana.

rynku pracy będą mniejsze, a to one warunkują wysokość limitu, który możemy wykonać na wynagrodzenia – mówi dyrektor Marta Pietrak-Kędzierawska.

Jak zatem Powiatowy Urząd Pracy w Zgierzu ma zamiar realizować dalej tę samą liczbę zadań przy zmniejszonej liczbie pracowników? – Utrudnił dla klientów filii w Głownie

nie będzie, bo w nowej strukturze organizacyjnej pewne zadania zostaną przejęte przez PUP w Zgierzu. Rejestracja, wyrejestrowywanie, pośrednictwo pracy, składanie wnio-

sków o dotacje, to wszystko nadal będzie można załatwić na miejscu, nikt nie będzie musiał jeździć do Zgierza – zapewnia nowa dyrektorka zgierskiego PUP. *ljs*

Stryków | Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy

W Strykowie licytacja samochodu

W niedzielę, 8 stycznia Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zagra także w Strykowie.

Przy Miejskim Ośrodku Kultury i Rekreacji powstał sztab, któremu przewodzi dyrektor ośrodka Konrad Kozłowski, a w skład wchodzi: Włodzimierz Grochocki, Tomasz Kubiak i Andrzej Pożarlik. Kwestować będzie 35 wolontariuszy – głównie uczniów, strażaków OSP, ale także na przykład burmistrz Andrzej Jankowski, który od chwili objęcia swojego stanowiska, corocznie wycho-

dzi na ulicę z puszką oraz organizatorzy strykowskiego finału.

W ubiegłym roku w Strykowie zebrano rekordową kwotę 20.654 zł. Ile pieniędzy uda się zebrać w tym roku? Organizatorzy mają nadzieję, że jeszcze więcej, bo pozyskali na licytację Fiata 125 zwanego Kazikiem, któremu popularność przyniósł serial „39 i pół”. Strykowscy quadowcy, którzy przekazują pojazd, mają nadzieję, że osiągnie on cenę przynajmniej 2 tys. zł. W niedzielę 8 stycznia, mieszkańcy i goście już od godz. 15. na Palcu Łukasiewskiego będą mogli posłuchać i zobaczyć nie tylko strykowskich artystów. Na sce-

nie pojawią się kolejno: orkiestra kościoła starokatolickiego mariawitów, chór seniora Echo, orkiestra estradowa miastogminy Stryków, zespół wokalny Sing, zespół Amoll Band, hiphopowa grupa Atom Group, młoda i utalentowana wokalistka Ola Nowicka. Gwiazdą wieczoru będzie łódzka grupa coverowa Frantic. Jej koncert rozpocznie się o godz. 18.30. Później wystąpi również strykowski zespół Mirage oraz DJ Jadzia. Organizatorzy przewidują ponadto zawody sprawnościowe, pokazy sprzętu ITD, możliwość podziwiania miasta z podnośnika strażackiego oraz strażacką grochówkę. *ljs*

Głowno, Stryków i okolice | Kończy się proces kontraktowania

Gdzie będziemy się leczyć w 2012 roku

dokończenie ze str. 1

Będą się odwoływać

Swojego niezadowolenia ze sposobu kontraktowania usług medycznych przez NFZ nie kryją władze Głowna, które wystosowały nawet do funduszu specjalny apel, o którym pisaliśmy już na łamach Wieści. Jak zapewnia Piotr Paczkowski, prezes NZOZ Remedium, które w procesie kontraktowania straciło najwięcej, trwają wciąż procedury odwoławcze. Mają się one zakończyć około 11-12 stycznia.

Do każdego napisanego wniosku dołączone zostały listy poparcia z podpisami niezadowolonych pacjentów. Większość z nich czuje się bowiem zaniepokojona niepewną sytuacją. Dla osób, które np. od kilku lat korzystały z usług tujejszego psychiatry, nagła zmiana prowadzącego lub, co gorsza, zaprzestanie leczenia może mieć bardzo negatywne skutki. – Dziś czekam do internisty, ale w tej przychodni korzystam też z okulisty i dentysty. Naprawdę trudno mi sobie wy-



Stryków. Przychodnia Remedium. Pacjenci czekają do internisty. Jeszcze w ubiegłym tygodniu był to jeden z niewielu lekarzy, co do których można było mieć pewność, że od nowego roku będzie przyjmował.

obrazić sytuację, w której tych specjalistów tu w ogóle miałoby nie być, uważam, że jest to wykańczanie ludzi i tych starszych i tych biednych, co mało zarabiają albo są na bezrobociu i nie stać ich na prywatnego specjalistę. Ja z mężem damy sobie może jakoś radę, ale martwi mnie co będzie się działo wokół, z sąsiadką, ze znajomy-

mi – mówi 73-letnia pani Alfreda ze Strykowa. O rozwoju sytuacji będziemy informować na łamach Wieści. Osoby, które chciałyby sprawdzić, czy na interesującą ich usługę medyczną podpisano kontrakt, mogą to zrobić na stronie internetowej łódzkiego oddziału NFZ www.nfz-lodz.pl w zakładce „Gdzie się leczyć w roku 2012?”. *kl, ljs*

Głowno | ZHP organizują zbiórkę WOŚP

W tym roku ma być więcej atrakcji

dokończenie ze str. 1

W sobotę 7 stycznia na hali sportowo-widowiskowej odbędzie się rozgrywki samorządowców. Do tej pory zgłosiły się Samorządy: Miasta Głowna, Gminy Głowno, Strykowa i Dmosina. Ponadto tego dnia na

tej sali państwo Markiewiczowie w ramach orkiestry zorganizują naukę tańca towarzyskiego, z której całkowity dochód przeznaczoną na WOŚP.

Wszystkie szkoły, które zadeklarowały udział w akcji, stworzą łańcuch serc. Polega ona na tym, że dzieci dekorują ser-

cuszka z bristolu, a następnie za 2 zł, przeznaczone na rzecz orkiestry przyłączają je do łańcucha. Łańcuchu z poszczególnych szkół zostaną połączone w trakcie finału WOŚP. Każda szkoła przygotowuje listę małych sponsorów, która zostanie wówczas zawieszona. *pw*

Aktualności

Głowno, Stryków | Po zamknięciu wydziału komunikacji

Skanuje na razie tylko Stryków

Niestety nie mamy konkretnych informacji dla głowieńskich petentów Wydziału Komunikacji w Zgierzu.

Zapowiadane uruchomienie swego rodzaju punktów obsługi w urzędach miast i gmin, których mieszkańcy do tej pory korzystali z oddziału zamiejscowego w Głownie, od 2 stycznia wdrożone zostało tylko w Urzędzie Miasta-Gminy Stryków.

Mieszkańcy miasta i gminy Stryków mogą już uzyskać pomoc w sprawach komunikacyjnych. Wyznaczony urzędnik, w tym przypadku podinspektor Emilia Nawrocka, skanuje dokumenty potrzebne do zarejestrowania pojazdu, wymiany prawa jazdy itp., a następnie przesyła je

do urzędnika starostwa, który po zapoznaniu się ze sprawą skontaktuje się z petentem w celu dalszego jej załatwienia już w wyznaczonym terminie, w Zgierzu. Pomoc taką strykowianie mogą uzyskać w pok. 21 na II piętrze urzędu, nr tel.: (42) 719-94-95.

Co prawda zbyt wcześnie jeszcze oceniać, jak funkcjonuje nowy system, ale już pierwszego dnia, czyli 2 stycznia na stanowisku pracy podinspektor Nawrockiej pojawił się mieszkaniec chcący zarejestrować pojazd. – Osoba ta wypełniła na miejscu wniosek o rejestrację, przyniosła też komplet załączników gotowych do zeskanowania. Wszystko poszło sprawnie, bo mieszkaniec miał już doświadczenie w rejestracji pojazdów i wiedział, jakie dokumenty należy ze sobą przy-

nieść – mówi urzędniczka. Podobnie miało być w Głownie, o czym w grudniowej rozmowie z Wieściami mówił burmistrz Grzegorz Janeczek, wówczas wstępnie planował on nawet, że z pomocy takiej petenci wydziału komunikacji mogli by korzystać z powrotem przy ul. Sikorskiego 3. Na razie jednak nic w tej kwestii nie zostało postanowione.

Jak poinformował nas 30 grudnia sekretarz Urzędu Miejskiego w Głownie Jarosław Trojanowski, miasto nadal zainteresowane jest tym, aby ułatwić swoim mieszkańcom załatwienie spraw w powiatowym wydziale komunikacji, ale zanim chcieli dowiedzieć się czegoś więcej, uzyskać szczegółowe informacje i na to wszystko chcemy być przygotowani. **str. 9**

nizowało spotkanie sekretarzy, godzinne szkolenie urzędników, a wczoraj przesłała e-maila o tym, że od 2 stycznia urzędy będą udzielały pomocy klientom wydziału komunikacji. Tymczasem nie otrzymaliśmy od starostwa odpowiedzi na szereg pytań, które zadaliśmy, oczekujemy szczegółowych warunków współpracy – mówi sekretarz Trojanowski.

Wyjaśnia on, że miastu zależy przede wszystkim na jakości obsługi mieszkańców, a twierdzenie starostwa, iż dana osoba, przychodząc do urzędu, będzie chciała tylko zeskanować dokumenty, jest z założenia błędne. – Mieszkańcy na pewno będą chcieli dowiedzieć się czegoś więcej, uzyskać szczegółowe informacje i na to wszystko chcemy być przygotowani. **str. 9**

Powiat | Zmiany w refundowaniu lekarstw powodują zamieszanie

Lekarze protestują: „Refundacja do decyzji NFZ”

Od początku nowego roku trwa „pieczętkowy” protest lekarzy. Przystąpiło do niego również większość lekarzy z Głowna, Strykowa i okolic.

Wypisując recepty na leki refundowane nie określają oni poziomu refundacji tychże leków i stawiają na receptę stempel „Refundacja do decyzji NFZ”. Lekarze twierdzą, że nowe przepisy refundacyjne przerzucają

na nich obowiązki biurowe, które zabierają czas potrzebny na leczenie pacjenta, a ewentualne pomyłki zagrożone są wysokimi karami.

Lekarze w taki sposób sprzeciwiają się także rozporządzeniu Ministerstwa Zdrowia określającemu sposób i tryb wystawiania recept oraz nakładającemu na lekarzy obowiązek określania na recepte poziomów odpłatności leków. W przypadku błędów lekarze mieliby bowiem ponosić odpowiedzialność finansową.

Do aptek przychodzą już pierwsi pacjenci z tak ostemplowanymi receptami. – Na tę chwilę mieliśmy tylko jednego klienta, który przyszedł z nową receptą i wydaliśmy lek z odpłatnością 100%. Czekamy na to jak się sytuacja rozwine, zarówno my, jak też lekarze i sami pacjenci. Było kilkanaście recept na leki refundowane, ale wypisane były jeszcze w ubiegłym roku nie było więc problemu – doowiedzieliśmy się w poniedziałek z samego rana w aptece Ave-

na przy Bolimowskiej w Łowiczu. Przypadki charakterystyczne ostemplowanych recepty odnotowały też apteki w Głownie. – Obsługujemy każdego. W przypadku ostemplowanej recepty leki wydajemy z odpłatnością zgodną z ustawą. Myślę, że media robią wokół całej sprawy za dużo szumu. Większość pacjentów wykupiło przepisane leki na koniec roku – powiedziała nam Anna Kosowska, właścicielka apteki przy Kopernika w Głownie. **str. 15**

Nowe centrum dystrybucyjne otwarte w Strykowie. str. 35

Stryków | Roszady w samorządzie

Bogdan Walczak nie jest już radnym

Rada Miejska Strykowska pracować będzie przez najbliższe miesiące w okrojonym o jedną osobę składzie. Radnym przestał być Bogdan Walczak, co do którego Najwyższy Sąd Administracyjny w Warszawie orzekł ostatecznie, że nie powinien sprawować tej funkcji. Sprawa ciągnęła się od wiosny 2011 roku, kiedy to Rada Miejska w Strykowie wygasiła mandat Walczaka w związku z zajmowaną przez niego jednocześnie funkcją ławnika sądowego.

Orzeczenie Najwyższego Sądu Administracyjnego w Warszawie, do którego Bogdan Walczak wniósł skargę od sierpnio-owego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Łodzi, ogłoszone zostało 16 grudnia w obecności radcy prawnego UM-G Stryków oraz pełnomocnika Bogdana Walczaka. Jak na ubiegłoczwartkowej sesji Rady Miejskiej Strykowska poinformował przewodniczący Paweł Kasica, NSA oddalił skargę w całości, przyjmując argumenty Rady Miejskiej, która – jak podkreślił – była wręcz zobligowana do wygaszenia mandatu radnemu Walczakowi.

Sam Bogdan Walczak nie uczestniczył już w głosowaniu nad uchwałami podejmowanymi

mi podczas ostatniej sesji, czyli m.in. nad budżetem 2012. Brał w niej natomiast udział jako przewodniczący zarządu osiedla Wschód. Po podjęciu uchwał wyszedł z sali i na interpelacje i zapytania radnych oraz wolne wnioski mieszkańców, w których jako radny zwykły udzielał się bardzo często, już nie wrócił.

W rozmowie telefonicznej, jaką przeprowadziliśmy z nim w dzień po sesji, powiedział Wieściom, że czeka na uzasadnienie orzeczenia NSA, bo informacja przedstawiona przez przewodniczącego Pawła Kasicę, nie w pełni go zadowala. Później być może rozważy złożenie wniosku kasacyjnego.

Na pytanie o to, czy teraz, nie będąc już ławnikiem sądowym, zamierza podjąć próbę odzyskania mandatu radnego startując w wyborach uzupełniających odpowiedział: – Nie mogę dać satysfakcji moim przeciwnikom. Tak, najprawdopodobniej wystartuję w wyborach, bo zbyt dużo zrobiłem, zbyt dużo rzeczy rozpocząłem i mam jeszcze wiele planów. Ze spraw rozpoczętych, Bogdan Walczak na pierwszym miejscu wymienia toczące się w Warszawie i Zgierzu procesy o odszkodowania autostradowe. **ljs**

Stryków | Gospodarka komunalna Na lokale komunalne więcej niż w ubiegłym roku

Gmina Stryków zwiększy, ale tylko nieznacznie, nakłady na lokale komunalne. Rada Miejska na sesji 29 grudnia przegłosowała uchwałę w sprawie nowej stawki dotacji przedmiotowej dla ZGKiM, która wyniesie 30,45 zł na utrzymanie 1 m². Jest to podwyżka o ponad 2,5 zł. Gmina Stryków co roku dotuje ZGKiM w sferze utrzymania mieszkań komunalnych. W roku

poprzednim stawka dotacji wynosiła 27,93 zł. Globalnie jednak kwota, jaka z budżetu gminy powędruje na utrzymanie mieszkań komunalnych do ZGKiM, jest zbliżona do tej ubiegłorocznej i wyniesie 203 tys. zł, poprzednio było to 200 tys. zł. Na przestrzeni ostatnich lat ilość lokali komunalnych podlegających gminie Stryków ulega bowiem zmniejszeniu. **str. 35**

REKLAMA

Kapitalna Przyszłość - dobry sposób na podwyższenie Twojej emerytury



Ubezpieczenia Emerytury Inwestycje



Irena Słubik
tel. 606 332 652

e-mail: Słubik.Irena@aviva.com.pl

Planowane zmiany w systemie emerytalnym, prognozowane niskie emerytury oraz starzenie się polskiego społeczeństwa sprawiają, że nasza przyszłość po zakończeniu pracy coraz bardziej zależy od tego, czy potrafimy wziąć sprawy we własne ręce. Polacy wciąż jednak mają niewielką skłonność do oszczędzania oraz niechęć do planowania swojej przyszłości.

O systematycznym oszczędzaniu na dodatkową emeryturę powinien pomyśleć praktycznie każdy z nas, a szczególnie kobiety, które nie dość, że zarabiają o około 30 proc. mniej niż mężczyźni, to również z uwagi na obowiązki rodzinne często mają krótszy staż pracy. Niewysoka emerytura „grozi” również przedsiębiorcom i osobom pracującym na własny rachunek, które płacą najniższe składki na ZUS. Rozczarowuje także prognozowana wysokość emerytur osób zarabiających znacznie powyżej średniej krajowej (ponad 250 proc.), które po zakończeniu pracy zawodowej mogą liczyć w najlepszym wypadku na emeryturę równą 30 proc. ostatniej pensji.

Dla tych grup oraz dla wszystkich osób, które – zamiast obawiać się przyszłości – chcą ją zaplanować, oszczędzanie na emeryturę to konieczność.

Dobrym sposobem na uzbieranie znaczącej sumy pieniędzy jest program systematycznego oszczędzania, taki jak Kapitalna Przyszłość Avivy. Im wcześniej zdecydujemy się na jego wybór, tym większe mamy szansę na zgromadzenie przez lata kwoty, która pozwoli nam istotnie podwyższyć naszą emeryturę.

Minimalna miesięczna składka w Kapitalnej Przyszłości wynosi 200 zł. Chociaż nie trzeba od-

razu określać czasu oszczędzania, warto pamiętać, że zarówno regularność wpłat, jak i dłuższy czas oszczędzania potrafią zdziałać cuda. Zyski od już wpłaconego kapitału zwiększają bowiem jego wartość, a tę kwotę podwyższają wkrótce kolejne zyski. Oszczędzanie rozłożone w czasie oznacza również mniejsze obciążenie domowego budżetu oraz zazwyczaj nie wiąże się z wyrzeczeniami.

Kapitalna Przyszłość umożliwia inwestowanie w szeroką gamę funduszy, różniących się strukturą aktywów i możliwościami do osiągnięcia zyskami. Pieniądże można przenosić między funduszami dowolną liczbę razy w roku, bez konieczności opłacania podatku od zysków kapitałowych. Dostęp do rachunku przez Internet i telefon pozwala na szybkie i wygodne zlecenie tych zmian oraz łatwe uzyskanie informacji o wartości zgromadzonego kapitału.

Przed wyborem Kapitalnej Przyszłości warto poprosić doradcę o symulację, aby zobaczyć, jakiego kapitału dzięki oszczędzaniu określonej kwoty możemy się spodziewać za 10 czy 15 lat. Dzięki temu można zawczasu dostosować swoją inwestycję (wysokość wpłat, czas oszczędzania czy dobór funduszy) do zakładanego celu. Dostępna w Kapitalnej Przyszłości usługa Parasol Zysków pozwala na ograniczenie ryzyka, że wartość zainwestowanych pieniędzy zmniejszy się wskutek spadku cen akcji tuż przed ich wpłatą.

Na szczegółowe pytania dotyczące możliwości, jakie daje przystąpienie do programu Kapitalna Przyszłość, odpowie doradca ds. ubezpieczeń i inwestycji.

REKLAMA

DOM WESELNY Syntex

- komunie
- chrzciny
- urodziny
- imieniny
- 18-stki
- konsolacje

CENY NA KAŻDĄ KIESZĘN

PRZYJĘCIA WESELNE ■ CATERING

Tel. 503-977-175, 501-503-358

STRETCH 2,5kg Taśma 60m

tylko **23.99,-** cena brutto

tylko **2.20,-** cena brutto

Odzież-Robocza.com

KOŁO ul. Blich 21, 99-400 Łowicz
tel. 46 837 66 86, sklep@kolo.biz



Dyrektor Amer Houli zapewnił radnych, że szpital będzie się rozwijał.

Głowno | Radni zgodzili się na przetarg Zielone światło dla sprzedaży szpitala

dokończenie ze str. 1

Zgoda radnych to zielone światło dla dalszych działań mających doprowadzić do sprzedaży szpitala. Najpierw o wartości nieruchomości i sprzętu będzie musiał wypowiedzieć się rzeczoznawca. Dopiero po tym ogłoszony będzie właściwy przetarg.

Zgodnie z umową dzierżawy prawo pierwokupu samej nieruchomości ma WSInf. Na części ruchome – np. sprzęt – takiego prawa szkoła nie posiada.

W ofercie przetargowej ma także znaleźć się obostrzenie, że na nieruchomości będzie musiała być prowadzona działalność medyczna. Obecny podczas sesji dyrektor, dr Amer Houli za-

pełnił radnych, że nie powinni się o to martwić, a na Wojska Polskiego będzie nadal prowadzona działalność szpitala.

Zapewnił też, że będzie się on rozwijał i zmieniał. – Przystąpimy do remontu kapitalnego – mówił. – Mamy już gotowy plan zagospodarowania i naprawy całości szpitala.

Wśród koniecznych do podjęcia prac dyr. Houli wymienił chociażby remont Zakładu Opieki Leczniczej czy też starej interny (oddziału wewnętrznego). Procedury przygotowania do przetargu na pewno potrwać przez kilka miesięcy. Do jego ogłoszenia może dojść koło czerwca tego roku. O rozwoju sprawy będziemy informować na łamach Wieści. **ki**

Gm. Dmosin | Rozstrzygnięto przetarg PKO BP udzieli gminie kredytu

Zwycięzcą przetargu na udzielenie długoterminowego kredytu dla gm. Dmosin została Powszechna Kasa Oszczędności Bank Polski, a dokładniej jej Regionalny Oddział Korporacyjny w Łodzi. Kredyt w wysokości 500 tys. zł ma zostać przeznaczony na sfinansowanie plano-

wanego deficytu gminy Dmosin oraz spłatę wcześniej zaciągniętych przez nią zobowiązań.

W rozstrzygniętym 14 grudnia nieograniczonym przetargu swoją ofertę złożyło tylko PKO BP. Została ona oceniona na maksymalną liczbę punktów, czyli 100. **ki**

Głowno | Radni przyjęli budżet na 2012 rok

Budżet przyjęty – będzie więcej inwestycji

Podczas XXII sesji Rady Miejskiej w Głownie, która odbyła się 28 grudnia, radni dość szybko i bez większych dyskusji przyjęli budżet na 2012 rok. Tylko jeden radny wstrzymał się w głosowaniu, reszta poparła propozycję przedstawioną przez burmistrza Grzegorza Janeczka. Około 20% zaplanowanych miejskich wydatków ma być przeznaczony na inwestycje.

Choć radni nie dyskutowali długo nad przyjęciem budżetu, to analiza i debata na temat przedstawionego przez burmistrza Grzegorza Janeczka projektu trwała od 2 dwóch miesięcy. Obie strony, zarówno burmistrz, jak i radni podkreśli, że bardzo zależy im na przyjęciu budżetu jeszcze w 2011 roku.

Większość dyskusji odbywała się na posiedzeniach miejskich komisji, głównie gospodarki i budżetu. O budżecie burmistrz rozmawiał także z klubami radnych – Klubem Radnych Niezależnych i Klubem Platformy Obywatelskiej.

Ostatnie dyskusje trwały na dzień przed sesją, kiedy to wiceburmistrz Grzegorz Urbanik przedstawił radnym podczas połączonego posiedzenia Komisji



PRZEMYSŁAW MILCZAREK przewodniczący Klubu PO

Widzę bardzo dobre perspektywy przyszłej współpracy pomiędzy radnymi a burmistrzem. Cieszę się bardzo, że w najważniejszych sprawach radni się dogadują i znajdują płaszczyznę porozumienia. Jestem pozytywnie nastawiony i do burmistrza i do wszystkich radnych i jestem przekonany, że znajdziemy pole do wypracowania rzeczy potrzebnych temu miastu.

Gospodarki i Budżetu i Komisji Oświaty, Zdrowia i Kultury nowy plan inwestycji.

Rozmowy te były o tyle istotne, że pierwotnie w porządku sesji głosowania nad budżetem... miało nie być w ogóle. Przewodniczący RM Andrzej Florczak, jak i Klub Radnych Niezależnych, oczekiwali odpowiedzi burmistrza w kwestii inwestycji.

Po ich uzyskaniu nie było przeciwwskazań do wprowadzenia punktu dotyczącego przyjęcia budżetu na 2012 rok do porządku obrad. Po przegłosowaniu projektów uchwał radni zajęli się już sprawą, która dla miasta miała największe znaczenie.

Najwięcej pieniędzy pójdzie na oświatę

Zanim radni zagłosowali, po raz kolejny wysłuchali ogólnych uwag na temat projektu budżetu, które odczytała im skarbnik miasta Jolanta Lizakowska. Jaki jest więc budżet na 2012 rok? Dochody miasta wyniosą 34.896.610 zł, zaś wydatki 35.828.230 zł. Powstały deficyt w wysokości 931.620 zł pokryty ma zostać z kredytu.

Największe dochody, w wysokości 14.432.898 zł, mają przynieść miastu różnego rodzaju podatki, głównie dochodowy od osób fizycznych i od nieruchomości. Subwencja oświatowa ma wynieść 5.796.047 zł. Utrzymanie szkół i przedszkoli to z kolei największy miejski wydatek (35% całości). Na ten cel miasto będzie musiało przeznaczyć 12.623.076,50 zł. Drugim co do wielkości wydatkiem będą inwestycje (7.395.406,95 zł – 20% całości), a trzecim sprawy związane z gospodarką komunalną i ochroną środowiska (7.180.406,45 zł – także około 20% całości).

Po zapoznaniu się z projektem budżetu oraz wysłuchaniu opinii na jego temat, jakiej udzieli-

ła Regionalna Izba Obrachunkowa, radni odbyli debatę, która nie trwała jednak zbyt długo – większość wątpliwości rozwianych zostało podczas posiedzeń komisji. Swoje niezadowolenie wyraził jedynie radny Dariusz Młynarczyk, któremu nie podobało się to, że w planie nakładów inwestycyjnych nie ma ani jednego przedsięwzięcia, którego beneficjentami byłiby mieszkańcy z okolic między ulicami Ostrołęcką a Kopernika i samego osiedla Kopernika, na którym mieszka prawie 35% wszystkich głownian.

Inwestycje najważniejsze

To właśnie inwestycje są najważniejszym, zdaniem wielu osób, punktem każdego budżetu. Nie inaczej było w przypadku Głowna. Radni dość długo dyskutowali nad ilością i kształtem nakładów inwestycyjnych, o czym informowaliśmy czytelników na łamach Wieści, także w poprzednim numerze. Ostatecznie, w przyjętym prawie jednogłośnie (wstrzymał się tylko radny Młynarczyk) budżecie znajdzie się 11 inwestycji. Do planowanych pierwotnie 4, czyli renowacji Placu Wolności, budowy Orlika przy SP3, rekultywacji składowiska odpadów na Ziewanicach oraz budowy sieci kanalizacyjnej na ul. Targowej doszło w ostatnich dniach przed sesją jeszcze 7 punktów. Są to: budowa kanalizacji deszczowej na ul. Łysogórskiej, dokończenie budowy ciągu rowerowo-pieszego na Swobodzie, remont nawierzchni na ul. Piłsudskiego i Karasickiej, aktualizacja projektu wraz z uzyskaniem pozwolenia na budowę kanalizacji sanitarnej w dzielnicy Zakopane, wykonanie dokumentacji projektowej budowy ulic: Polnej, Broniewskiego, Tuwima, św. Barbary, Ułańskiej, Wyzwo-



TOMASZ ROŹNIATA przewodniczący Klubu Radnych Niezależnych Perspektywy

Współpraca pomiędzy radnymi a burmistrzem są dobre. Burmistrz do naszej wyciągniętej ręki wyciągnął swoją. Po wspólnych konsultacjach w sprawie inwestycji udało się osiągnąć pewien kompromis i z początkowych 4 zrobiło się ich 11. Podkreślam, że nie jesteśmy opozycją dla samej opozycji i cieszymy się, gdy udaje nam się wspólnie decydować o losach miasta.

lenia, Hubala i Prawej oraz wymiana ogrzewania w budynku Muzeum Regionalnego wraz z remontem ganku.

Pozostałe potrzeby mają być zaspokajane na bieżąco wraz z pojawianiem się środków pieniężnych na ten cel.

Radni i burmistrz zadowoleni

Po przyjęciu budżetu swoje go zadowolenia z takiego obrotu spraw nie kryli ani radni, ani burmistrz Janeczka, którzy pogratulowali sobie szybkiego rozwiązania tej bardzo ważnej sprawy. Słychać było nawet brawa. Podkreślano wspólnie, że przegłosowanie pierwszego budżetu w kadencji jeszcze przed końcem roku to dobry prognostyk na przyszłość. **ki**

Kamień | Wniosek do zarządcy drogi Przystanek do rozbiórki

Gmina Głowno wystąpiła pod koniec 2011 roku do łódzkiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z wnioskiem o zezwolenie na przeprowadzenie rozbiórki starego przystanku stojącego w pasie drogi krajowej nr 14 w okolicach miejscowości Ka-

mień. – Nie spodziewamy się szybkiej odpowiedzi, ale też i roboty zamierzamy przeprowadzić dopiero wiosną – doowiedzieliśmy się w gminie. W miejscu starego przystanku ma stanąć lekka wiata przystankowa z przezroczystymi, wzmocnionymi szybami. **mak**

Głowno | Na co nadwyżkowe pieniądze Miasto spłaci zaległą składkę

Na sesji Rady Miejskiej 28 grudnia radni rozdysponowali 64,3 tys. zł, które miastu udało się zaoszczędzić z rozliczenia poręczenia kredytów dla ZOZ. Pieniądze będą przeznaczone na: spłatę zaległej składki dla Związku Międzygminnego Bzura (25.612,51 zł), pokrycie kosztów

wydania brakujących odpisów do Zakład Funduszu Świadczeń Socjalnych dla Miejskich Przedszkoli: nr 1 i 2 (3.517 zł) i dotację dla punktu przedszkolnego „Akademia Trzylatka” (6.739 zł). 28,5 tys. zł przeznaczonych zostanie na spłatę faktury za konserwację lamp oświetleniowych. **ki**

REKLAMA

producent

OKIEN SIB Łowicz

z widokiem na przyszłość

PROMOCJA ZIMOWA

6-cio komorowe okna Alphaline o szerokości ościeżnicy 9 cm

W SPRZEDAŻY SZYBA O DODATNIM BILANSIE ENERGETYCZNYM „A” CLIMATOP LUX

Spółdzielnia Inwestycji i Budownictwa w Łowiczu, ul. Kaliska 103, tel. 46/837 41 38, fax 46/837 47 98, sib@sib.lowicz.pl, www.sib.lowicz.pl

nie czekaj – zamów okna już teraz

REKLAMA

CYFROWY POLSAT

TELEWIZJA INTERNET TELEFON

6 MIESIĘCY BEZ OPŁAT

SPECJALNE OFERTY DLA ABONENTÓW

Zapraszamy tel. (42) 719-30-97

Głowno, ul. Kopernika 21

SZKOLIMY NAJLEPSZYCH OPERATORÓW

KOPAREK, ŁADOWAREK oraz **INNYCH MASZYN BUDOWLANYCH i DROGOWYCH - WSZYSTKIE KLASY**

OŚRODEK SZKOLENIA AGAT

Skierowice i Łowicz

REKRUTACJA: 608 64 15 87, 601 89 53 12

Gmina Stryków | Prawie 20 mln zł wniosą do budżetu firmy zlokalizowane u zbiegu autostrad, płacąc podatek od nieruchomości

Przyszłoroczny budżet będzie ostrożny

5 mln zł na obwodnicę północną miasta oraz kontynuacja już zaczętych przedsięwzięć, jak i tych, na które gmina Stryków ma już wstępną gwarancję pozyskania środków unijnych i państwowych, to główne przyszłoroczne wydatki inwestycyjne gminy Stryków. 29 grudnia strykowski radni uchwaliли budżet na rok 2012. Prawie wszyscy byli za, tylko jeden wstrzymał się od głosu.

– Rok 2012 to chyba najbardziej nieprzewidywalny rok jeśli chodzi o budżety gmin i to nie tylko w naszej gminie. Dlatego zaproponowałem budżet ostrożny. Zasadniczo wszystkie potrzeby gminy co do bieżącego funkcjonowania, a szczególnie oświaty, mamy w budżecie zabezpieczone – mówił burmistrz Andrzej Jankowski tuż przed głosowaniem nad uchwałą. Wyraził on nadzieję, że nowe podmioty gospodarcze przyniosą kolejne dochody dla budżetu gminy i kolejne miejsca pracy. – Myślę, że perspektywa dla gminy nie jest zła, ale trudno przewidzieć, co wymyśli rząd i do czego zobliguje samorządy – dodał burmistrz Jankowski. Budżet skonstruowano głównie w oparciu o ustalone stawki podatków i opłat lokalnych, jak również dane przekazane przez Ministerstwo Finansów. Przypo-

mnijmy, że w przyszłym roku podatki lokalne w gminie Stryków będą wyższe od tegorocznych średnio o 4%.

Dochody wyższe niż w 2011 roku

Dochody, jakie gmina Stryków zmierza osiągnąć w tym roku, to 44,8 mln zł i będzie to o blisko 7% więcej niż w roku ubiegłym. Głównym ich źródłem jest – tak jak od wielu lat – podatek od nieruchomości. W tym roku firmy działające u zbiegu autostrad mają przynieść do budżetu gminy dochód w kwocie 19,6 mln zł. Dla porównania w ubiegłym roku był to dochód o 15% niższy. Tegoroczny wzrost zapewniła nie tyle podwyżka stawek opłat, co zwiększona liczba firm, które będą podlegać opodatkowaniu. Drugim co do wielkości źródłem tegorocznych dochodów

będzie subwencja oświatowa, która wyniesie 7,7 mln zł. Jest to o blisko 60 tys. zł. mniej niż w tym roku, a przyczyna to zmniejszająca się ilość uczniów. Do znaczących źródeł dochodów gminy zaliczyć można udział w podatkach od osób fizycznych – 6,4 mln zł, czyli o 21% więcej niż w roku obecnym.

Tryb ostrożnościowy, o którym w swym wystąpieniu mówił burmistrz Andrzej Jankowski, zastosowano nie tylko w stosunku do wydatków, ale również w stosunku do niektórych wpływów budżetowych. Dotyczy to m.in. dochodów pobieranych za pośrednictwem urzędów skarbowych. Przykładem jest podatek od czynności cywilnoprawnych, który na przestrzeni ostatnich czterech lat wynosił w gminie Stryków od 1,4 do 4,1 mln zł. Wynoszące niespełna pół milio-



Głosowanie nad budżetem odbyło się w okrojonym, 14-osobowym składzie rady.

na złotych wykonanie tych dochodów za trzy kwartały ubiegłego roku spowodowało, że na rok 2012 zapisano w budżecie z tego tytułu tylko 1,1 mln zł.

Wydatki obciążone janosikowym

Tegoroczne wydatki gminy Stryków mają wynieść ogółem

48 mln zł. Gmina będzie się więc borykać z deficytem rzędu 3,2 mln zł, który będzie o 41% wyższy niż w projekcie budżetu 2011. Założono maksymalne oszczędności na wydatkach jednostek organizacyjnych gminy. Największą część budżetu pochłonie oświata. Gmina wyda w tym roku na funkcjonowanie szkół 15,8 mln zł. Ale na drugiej pozycji są wydatki majątkowe. Mimo kryzysu na inwestycje przeznaczone zostanie o 2,2 mln zł więcej niż w roku obecnym i będzie to w sumie 12,2 mln zł. Najwięcej, bo 5 mln zł, pochłonie udział gminy w pokryciu kosztów budowy obwodnicy północnej Strykowa, której realizacja trwała przez cały rok 2011, a ukończona zostanie w roku 2012. Szczegółowy wykaz planowanych inwestycji zamieszczamy obok w ramce.

W wydatkach znaczącą sumę stanowią też będą koszty opieki społecznej – 5,36 mln zł, czy administracji – 5,2 mln zł. Na działalność kulturalną domów kultury, świetlic oraz bibliotek i stowarzyszeń przewidziano 2,4 mln zł. Oświetlenie uliczne kosztować będzie 832 tys. zł, a wyłapywanie niebezpiecznych psów i kotów 300 tys. zł. Niemalym wydatkiem, który Stryków będzie musiał ponieść już drugi rok z rzędu, będzie tzw. janosikowe, czyli podatek od najbogatszych gmin. W 2012 r. państwo zabierze Strykowi 1,4 mln zł, czyli ponad drugie tyle co w roku obecnym.

Radni nie dyskutowali z burmistrzem

Uchwalaniu tegorocznego budżetu gminy Stryków nie towarzyszyła właściwie żadna dyskusja. Radni nie skorzystali z możliwości debaty. Na wcześniejszych obradach komisji zobligowali natomiast burmistrza, aby w 2013 r. inwestycje wyszły bardziej w tereny wiejskie. W głosowaniu nad budżetem 13 radnych podniosło rękę za, natomiast jeden wstrzymał się od głosu. Był to radny Łukasz Orłowski ze Strykowa.

Burmistrz Andrzej Jankowski, komentując wynik głosowania, nie omieszkał podkreślić swojego zdziwienia tym, iż radni, w którego rejon kierowane są największe nakłady inwestycyjne, wstrzymał się od głosowania. Pytany przez nas w przerwie obrad o powody swojej decyzji, Orłowski powiedział, że po pierwsze jest to jego pierwsza kadencja pracy w Radzie Miejskiej i niezbyt pewnie czuje się w ocenianiu tak poważnego i tak obszernego dokumentu, jakim jest budżet gminy, a po drugie nie zgada się ze wszystkimi propozycjami burmistrza, ale o konkretnych nie chciał mówić. Powiedział, iż wypowiedź burmistrza Jankowskiego w stosunku do jego osoby uważa za uwagę nie na miejscu, gdyż 5 mln zł na obwodnicę nie zaspokoi li tylko potrzeb mieszkańców miasta, ale również mieszkańców wsi leżących wokół niego. ijs

JAKIE INWESTYCJE OPRÓCZ OBWODNICY?

Oprócz pięciomilionowej dotacji do budowy obwodnicy Strykowa w budżecie 2012 zarezerwowano pieniądze na siedem innych inwestycji drogowych. Będą to: III etap remontu drogi gminnej w Bratoszewicach między ul. Nowości a Kalinowem – 50 tys. zł, II etap przebudowy ul. Browarnej w Strykowie wraz z budową kanalizacji sanitarnej – 180 tys. zł, II etap remontu ul. Strykowskiej i Pl. Łukasieńskiego w Strykowie – 100 tys. zł, I etap przebudowy drogi gminnej Michałówek – Młynek – 150 tys. zł, opracowanie dokumentacji budowy drogi w Sosnowcu Pieńki do krzyża do drogi wewnętrznej firmy Prologis – 10,7 tys. zł, opracowanie projektu przebudowy drogi Zelgoszcz – Glina do trasy krajowej nr 71 – 15 tys. zł oraz opracowanie projektu przebudowy ul. Zatorze

w Bratoszewicach – 24 tys. zł. Na rozpoczętą już przebudowę przychodni przy ul. Kościuszki gmina przeznaczy 739,6 tys. zł. Jedyną inwestycją oświatową będzie budowa sali gimnastycznej w Dobrej – 600 tys. zł. Na opracowanie dokumentacji przydomowych oczyszczalni ścieków przeznaczono 50 tys. zł. Na budowę oświetlenia dróg wewnętrznych w Dobieszku przeznaczono 104 tys. zł, na budowę oświetlenia na skrzyżowaniu trasy 71 z drogą Dobra – Swędów – 250 tys. zł, na I etap oświetlenia ulicznego w Swędowie – 90 tys. zł, na dokumentację budowy oświetlenia ulicznego w Kalinowie (Folwark) – 10 tys. zł, na opracowanie projektu oświetlenia ul. Szlacheckiej w Anielinie Swędowskim – 6 tys. zł, na zakup dodatkowych lamp na istniejących słupach wzdłuż

drogi w Bartolinie – 8,9 tys. zł, na projekt uzupełnienia oświetlenia ulicznego drogi w Kalinowie od posesji 3 do posesji 21 – 5 tys. zł, na wykonanie oświetlenia ulicznego w Koźlu od posesji 21 do 31 i przy posesjach 66 oraz 67 – 6,2 tys. zł, opracowanie projektu oświetlenia ulicznego w Ługach od strony Dobieszku – 5,5 tys. zł, na modernizację i rozbudowę sieci oświetlenia w Sierżni – 9,5 tys. zł, opracowanie projektu oświetlenia drogi w Tymiance od kapliczki w stronę Lipy – 6 tys. zł. Na rozbudowę przepompowni ścieków w Smolicach przeznaczono 350 tys. zł. Na zakup kontenera pełniącego funkcję budynku gospodarczego dla wsi Anielin zarezerwowano 9 tys. zł, zaś na zakup kontenera na poszerzenie świetlicy

wiejskiej wraz z jego adaptacją i zakupem wyposażenia dla Sosnowca – 11,9 tys. zł. Gmina planuje też zakupić kontener z przeznaczeniem na zaplecze dla osób korzystających z boiska wiejskiego w Swędowie – 21,9 tys. zł oraz zakup dwóch drewnianych altan z wyposażeniem dla wsi Tymianka i Wysoki. Na pierwszą zarezerwowano 6 tys. zł, na drugą – 13,5 tys. zł. Najbardziej kosztownymi inwestycjami tego roku będą jednak: II etap budowy kanalizacji sanitarnej w Swędowie – 1,5 mln zł oraz modernizacja stacji uzdatniania wody w Strykowie 1,6 mln zł, najbardziej widoczną – II etap zagospodarowania obrzeży zalewu w Strykowie (500 tys. zł). Zapowiedzią większej inwestycji jest 50 tys. zł zarezerwowane na budowę kompleksu sportowo-rekreacyjnego w Strykowie. ijs

REKLAMA

CENTROBUD

ŁOWICZ ul. Armii Krajowej 61 tel. (046) 837-93-20

materiały budowlane

- WYROBY HUTNICZE - PEŁEN ASORTYMENT

od fundamentów po dach

<ul style="list-style-type: none"> • CEGLY • POROTHERM • PLECEWICE • YTONG • SILKA • CEMENT • WAPNO • KLEJE • TYNKI • GŁADZIE • DACHÓWKI CERAMICZNE • KORAMIC • JOPEK • ONDULINE • EUROFALA • BLACHODACHÓWKI • BLACHY • RYNNY • OKNA DACHOWE • SCHODY • WYŁĄZY FAKRO • KOSTKA BRUKOWA • DREWNO BUDOWLANE 	<ul style="list-style-type: none"> • CEGLY KLINKIEROWE • WSZYSTKIE KOLORY I WZORY • STYROPIAN • WELNY • FOLIE • PAPY TERMOZGRZEWALNE • BLOCZKI BETONOWE • PUSTAKI • STROPY TERIWA • OKNA PCV • DREWNIANE KLEJONE • DRZWI • OŚNIEŻNICE • PROFILE GK 	<ul style="list-style-type: none"> • PIACH, ŻWIR Z DOWOZEM • KOSTKA BRUKOWA • DREWNO BUDOWLANE • PŁYTY GIPSOWE • LISTWY OZDOBNE • NARZĘDZIA • GWOŹDZIE • SIATKI BUDOWLANE • GAZY TECHNICZNE
---	--	---

Główno | Kolejne przetargi z wynikiem negatywnym

Miejskie działki nadal bez nowych właścicieli

Niewielkim zainteresowaniem cieszą się działki budowlane wystawione przez miasto w zakończonych w ostatnich dniach przetargach. Na sprzedaż niektórych z nich ogłoszono przetarg już po raz trzeci, jednakże tylko 30 wystawionych, znalazły nabywcę.

Trzy ustne przetargi odbyły się 23 grudnia 2011 roku. Po raz drugi miasto próbowało sprzedać 12 niezabudowanych działek o powierzchni od 1087

do 2164 m² mieszczących się przy ul. Andrzeja Struga 7. Do przetargu nie przystąpiła ani jedna osoba.

Podobnie było w przypadku trzeciego już podejścia do sprzedaży 17 innych działek: 10 w pobliżu ul. Wiejskiej i Bielawskiej, dwóch na ul. Polnej oraz po jednej przy ul. Głównej, 11 listopada i Miłej. Ich powierzchnia waha się od 983 do 1203 m². W zainteresowaniu potencjalnych kupców nie pomogło jednak nawet obniżenie o około 10% ceny wywoławczej niektórych z nich.

Właśnie po dość znacznym obniżeniu ceny wywoław-

czej 23 grudnia udało się miastu sprzedać dwie nieruchomości przy ul. Kasprowicza. Obie nabył przedsiębiorca z Główna. Większą z nich, o powierzchni 1615 m² wyceniono na 94.540 zł brutto (jej cena wywoławcza została zmniejszona z 115 na 93,6 tys. zł brutto). Za mniejszą, o powierzchni 1532 m² zapłaci za 90 tys. zł brutto (cena wywoławcza tej działki była zmniejszona z 110 do 89,1 tys. zł brutto).

Teraz miasto ma pół roku na przeprowadzenie kolejnych przetargów na sprzedaż tych nieruchomości, które nadal nie znalazły nabywców. ki



Nowy wygląd remiza w Warszewicach zawdzięcza sporemu nakładowi pracy własnej strażaków.

Warszewice | Jednostka OSP

W nowy rok z odnowioną remizą i ciekawymi planami

Ocieplona, pomalowana i orynowana remiza OSP w Warszewicach cieszy oko swoim wyglądem, a jeszcze kilka miesięcy temu straszła odrapanymi ścianami w kolorze sinego różu.

Zakończone pod koniec roku prace były kolejnym etapem odnawiania siedziby ponad 80-letniej jednostki. W dużej mierze wykonali je sami strażacy, wśród których prym wiodli Jerzy i Remigiusz Szubertowie, Włodzimierz Szczepaniak oraz Teodozjusz Piotrowski. Prace wymagające bardziej fachowej ręki wykonała dla nich jedna z łódzkich firm. Całość kosztowa

ła ok. 20 tys. zł, pieniądze te pochodziły ze środków sołeckich i strażackich. Dodatkowo w tym roku przy remizie w Warszewicach gmina zainstalowała ekologiczną oczyszczalnię ścieków.

I choć poprzedni rok warszewicka jednostka może zaliczyć do udanych, to zawsze znajdzie się jeszcze coś, co powoduje niedosyt i sprawia, że snuje się nowe plany. Strażacy marzą o nowszym samochodzie gaśniczym, a panie ze stowarzyszenia o tym, żeby wreszcie znalazły się pieniądze na realizację projektu odnowienia wnętrza kuchni i urzędzenia w remizie kawiarni.

Jeszcze ciekawszy jest pomysł na zorganizowanie w nadchodzą-

cym roku Święta Bąka w Warszewicach. Ta z pozoru dziwnie brzmiąca nazwa dotyczy przedsięwzięcia propagującego jedzenie ryb. Bąków i karpi w warszewickim stawie dostatek, dlatego strażacy i stowarzyszenie myślały o tym, by najpierw zorganizować warsztaty przyrządzania potraw z ryb, a później zawody wędkarskie nad stawem w Warszewicach, może nawet wspólne przyrządzanie rybnych specjałów. Problem jest tylko jeden – pieniądze. Miejscowi społecznicy zapowiadają jednak, że będą pisać projekty i będą brać udział w konkursach, w których stawka są właśnie dotacje dla lokalnych organizacji. **ljs**

Głowno | 160 ton mialu do miejskiej kotłowni

Sezon grzewczy za ponad 90 tys. złotych

Dostawę 160 ton mialu węglowego do kotłowni w budynku Urzędu Miejskiego w Głownie przy ulicy Sikorskiego dostarczy Składowa Artykułów Masowych „Węłopasz” Spółka Jawna Tomasz Mendrygał, Marcin Mendrygał z Żołędowa.

Miasto zapłaci za mial 90.331,20 złotych brutto. Przetarg na wyłonienie dostaw-

cy opału został rozstrzygnięty w środę, 28 grudnia. Był to drugi przetarg w tej sprawie. Do poprzedniego nie zgłosił się nawet jeden oferent.

Do drugiego przetargu wpłynęła także oferta PPHU Barteks Bartosiewicz Sławomir z Teresina w gminie Dmosin, jednak była droższa (102.398,98 zł brutto) i dlatego nie została wybrana. **mak**

Nowy dach i docieplenie

Pod koniec stycznia gm. Głowno zamierza ogłosić przetarg na wymianę dachu oraz docieplenie starej części budynku ZSP w Lubiankowie w gminie Głowno. – Nie ukrywam, że liczymy też na to, że boom na budowanie w tym roku będzie mniejszy, a co za tym idzie spadną ceny proponowane w przetargach – powiedział nam wójt gminy Głowno Marek Józwiak. – Z wstępnych szacunków wynika, że inwestycja może kosztować nawet 600 tys. zł. – dowiedzieliśmy się w gminie. **mak**

Gmina Głowno | Prace nad studium zagospodarowania

Wiele wniosków czeka na rozpatrzenie

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowicznanin.info

317 wniosków o zmianę planu zagospodarowania złożyli mieszkańcy gminy Głowno w związku z przystąpieniem przez gminę do opracowywania nowego studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Do większości z nich wójt Marek Józwiak zamierzał ustosunkować się na przełomie roku. Teraz planiści mają nanieść ustalenia na mapy. Będzie to jednak dopiero projekt studium i będzie możliwe wprowadzanie w nim zmian.

Temat studium został poruszony podczas ostatniej w ubiegłym roku sesji Rady Gminy Głowno, która odbyła się 29 grudnia w Ośrodku Upowszechniania Kultury w Bronisławowie. – Siedzieliśmy z planistami w środę, 28 grudnia, i poświęcimy temu jeszcze pewnie cały piątek, 30 grudnia – mówił na sesji wójt gminy Głowno Marek Józwiak.

To jednak dopiero początek drogi do uchwalenia planu zagospodarowania. Po uwzględnieniu bądź odrzuceniu owych 317 wniosków firma planistyczna przygotowuje na zlecenie gminy projekt studium i zostanie on wyłożony do publicznego wglądu. Wyznaczona zostanie data dyskusji publicznej nad proponowanymi zmianami oraz termin składania wniosków i uwag do projektu. Koszt opracowania studium dla gminy Głowno to około 50 tysięcy złotych.

Większość wniosków to wnioski o przekształcenia terenów rolnych bądź leśnych na tereny dopuszczające zabudowę mieszkaniową – jednorodzinną. – Z tego, co do tej pory udało nam się sprawdzić i przedyskutować z planistami, to może być problem z niektórymi wnioskami mieszkańców, na przykład z Woli Zbrożkowej. Będzie kłopot z przekwalifikowaniem tych terenów pod zabudowę, bo jest tam kilka działek należących do Lasów Państwowych – powiedział nam wójt Marek Józwiak. Według niego może być prawie trudne wyłączenie tych te-

renów z tzw. produkcji leśnej. Dotyczyć to może nawet kilku-nastu mieszkańców. Wniosek o wydanie decyzji zezwalającej na wyłączenie gruntów leśnych z produkcji musi bowiem zawierać zgodę nie tylko dyrektora Lasów Państwowych, ale też Ministra Środowiska lub marszałka województwa (w odniesieniu do gruntów leśnych nie stanowiących własności Skarbu Państwa) na przeznaczenie gruntu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego na cele inne niż rolne lub leśne.

– Jest tam przecież droga asfaltowa, niedaleko dochodzi wodociąg, a te działki Lasów Państwowych są dalej – argumentował sołtys Woli Zbrożkowej Roman Marczyk. – Będziemy jeszcze rozmawiali w tej sprawie – zapowiedział wójt Józwiak.

Wstępnego przygotowania projektów map studium należy spodziewać się nie wcześniej niż w lutym. O fakcie wyłożenia ich do wglądu gmina jest zobowiązana powiadomić m.in. poprzez ogłoszenia w prasie. – Będzie jeszcze czas na wnoszenie uwag – zapewniają urzędnicy. **mak**

Głowno | Sprawa skweru Jana Pawła II poczeka

Radni nie zajęli się nazwą ulicy

Podczas XXII sesji Rady Miejskiej w Głownie, która odbyła się 28 grudnia, radni nie zajęli się sprawą zmiany nazwy jednej z nowo powstałych ulic z Jana Pawła II na Księcia Siemowita IV, z jednoczesnym nadaniem imienia polskiego papieża skwerowi, który ma powstać przy planowanej na ten rok rewitalizacji Placu Wolności.

Punkt, w którym głosowane miały być zmiany w nazewnictwie ulic proponowane przez burmistrza Grzegorza Janeczka, jako jedyny wypadł z porządku obrad XXII sesji. Było to wynikiem decyzji w tej sprawie podjętej dzień wcześniej, 27 grudnia, na połączonym po-

siedzeniu Komisji Gospodarki i Budżetu z Komisją Oświaty, Zdrowia i Kultury.

Podczas wspomnianego posiedzenia sprawa ulicy była długo dyskutowana. Reprezentujący burmistrza jego zastępca Grzegorz Urbanik argumentował propozycję swojego szefa tym, że Jan Paweł II zasługuje na uczczenie swoim imieniem miejsca o większym znaczeniu (planowana ulica, biegnąca na wschód od ul. Struga, wstępnie będzie liczyła około 8 działek).

Nie zgadzał się z tym przewodniczący RM Andrzej Florczak, który stwierdził, że nie ma przeciwwskazań do tego, aby w mieście papieża Polaka upamiętniała i ulica, i skwer.

Radni w tej drugiej kwestii zaznaczali także, że sprawa nadania skwerowi imienia Ojca Świętego jest o tyle trudna, że nikt na razie nie wie, gdzie ów skwer miałby być dokładnie ulokowany.

Do czasu precyzyjniejszego określenia tej lokalizacji radni postanowili, że najlepiej będzie odłożyć decyzję w tej sprawie i w ogóle nie zaopiniowali projektu uchwały, a w wyniku tego zdjęto go także z porządku obrad sesji.

Do momentu rozstrzygnięcia nazwa nowo powstałej ulicy pozostaje bez zmian i zgodnie z decyzją podjętą przez RM 30 listopada, jej patronem pozostaje nadal Jan Paweł II. **kl**

REKLAMA

glazura za grosze

pn. - pt. 8-17
sob. 8-14

Łowicz, ul. Bolimowska 57
tel. 781 990 363, kom. 605 990 363

OPONY ZIMOWE

FELGI - STALOWE I ALUMINIOWE

NOWE I UŻYWANE

WYWAŻANIE KÓŁ MOTOCYKLOWYCH

ŁOWICZ, ul. Gen. Klickiego 36
PRZY SKLEPIE SPOŻYWCZYM
tel. 506-155-410

MMEBLE

zmięń wnętrze

meble na wymiar • kuchnie • szafy
• garderoby • meble łazienkowe
• drzwi przesuwne • zabudowy wnęk
• biurka • elementy nietypowe

• pomiar • projekt CAD • montaż

USŁUGI STOLARSKIE - formatowanie i oklejanie PCV

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ • SPRZEDAŻ RATALNA

www.mkmeble.republika.pl tel. 501-707-657

OKNA DRZWI PARAPETY

EKO-PLAST

PROMOCJA 10% na zimę

ZAPRASZAMY DO PUNKTU SPRZEDAŻY: **EKO-PLAST** Łowicz, ul. Mostowa 20
tel./fax 46 837 41 59, kom. 509 877 268

ARGO

PRODUKCJA I SPRZEDAŻ

OPRYSKIWACZY SADOWNICZYCH

• SERWIS • RATY • NISKIE CENY

ZHU ARGO Paweł Kaliński, Witusza 24
99-412 Kiernoza, tel. kom. 600-829-514 604-940-429

AGRO-BUD s.c.

OFERUJE W SPRZEDAŻY:

- materiały budowlane
- PIASEK
- nawozy
- opał
- pasze
- usługi transportowe

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Dmosin | Radni niemal jednomyślni

Budżet gminy Dmosin uchwalony

Po okresie długich dyskusji i debat radni Rady Gminy Dmosin niemal jednomyślnie przegłosowali budżet na 2012 rok. Co ciekawe, w przyszłym roku w gminie dochody mają przewyższać wydatki, co jest w pewnym sensie ewenementem w skali kraju.

Prace nad budżetem gminy trwały od 15 listopada, kiedy to wójt Danuta Supera przedstawiła radnym tzw. prowizorium budżetowe. Następnie rozpoczął się okres analiz, konsultacji i negocjacji ostatecznego kształtu budżetu. Ostateczną decyzję w tej sprawie radni podjęli podczas XI sesji Rady Gminy, 30 grudnia. Najważniejszym jej punktem było właśnie głosowanie nad przyjęciem budżetu. Przebiegło ono wyjątkowo zgodnie, a poprzedziło je odczytanie przez przewodniczącą Rady Gminy Wandę Michalską pozytywnych opinii na temat projektu budżetu wydanych przez Regionalną Izbę Obrachunkową.

Za przyjęciem propozycji wójt Supery opowiedziało się 14 na 15 radnych. Od głosu wstrzymała się tylko Maria Sadzewicz-Nowak, która tym samym wyraziła swój protest wobec zmniejszenia w budżecie kwoty przeznaczanej na działalność Zespołu Pieśni i Tańca Mroźnia z Nagawek.

Dochodów więcej niż wydatków

Planowane dochody gminy na 2012 rok wynoszą 13.438.090,96 zł. Aż 41,2% (4.666.320,00 zł) tej kwoty stanowić będą wpływy z podatków, zwłaszcza od osób fizycznych (1.899.736,00 zł) i nieruchomości (1.803.698,00).

Sporym zastrzykiem finansowym będą także subwencje o łącznej kwocie 4.298.661,00 zł, co stanowić będzie 37,9% wszystkich dochodów gminy. W porównaniu do 2011 roku jest to jednak kwota o 287.243 zł mniejsza. Wprawdzie większa o 281.664 zł niż rok temu jest subwencja oświatowa, jednak dużemu zmniejszeniu uległa subwencja wyrównawcza (o 568.907 zł mniejsza niż w 2011 roku).

Trzecim co do wielkości składnikiem dochodów (13,8% całości) będą zaś dotacje celowe, które wyniosą 1.561.436 zł.

Zaplanowane na 2012 rok wydatki są mniejsze od dochodów o 39.494,00 zł i wynoszą 13.398.597 zł. Najwięcej,



Rada Gminy Dmosin głosuje nad uchwaleniem budżetu na 2012 rok.

bo aż 4.692.956,00 zł w nowym roku gmina będzie musiała przeznaczyć na kwestie związane z oświatą, które stanowić będą 44% wszystkich wydatków.

Duże kwoty będzie musiała przeznaczyć też gmina na sprawy związane z pomocą społeczną. Na te cele w budżecie przeznaczono jest 1.942.253,00 zł (18,3% wydatków).

Obciążeniem w skali 15,3% będą z kolei wydatki na admini-

strację (koszty utrzymania Urzędu Gminy, Rady Gminy, promocji i poboru podatków), które wyniosą 1.629.073,00 zł.

9 zaplanowanych inwestycji

W budżecie na 2012 rok zaplanowane są także inwestycje o łącznej wartości 2.769.570,00 zł. Będą to: modernizacja systemu zaopatrzenia w wodę (chodzi o rozbudowę stacji uzdatnia-

nia wody w Woli Cyrusowej oraz budowę 3 spinek łączących stację w Woli Cyrusowej z Dmosinem oraz stację z Teresina z Dmosinem i Kołacinkiem), nabycie nieruchomości gruntowych pod drogę gminną Kołacinek - Koziółki wraz z budową mostu, budowa ośrodka zdrowia w Kołacinku, zakup sprzętu komputerowego wraz z oprogramowaniem, termomodernizacja budynku OSP w Dmosinie. Planowana jest tak-

że budowa sieci kanalizacji sanitarnej w Osinach (przy ul. Fabrycznej) i Dmosinie Pierwszym. Gmina zamierza także wpłacić do Związku Międzygminnego Bzura pieniądze na pokrycie kosztów prac przygotowawczych związanych z budową zakładu zagospodarowania odpadami.

W planach inwestycyjnych jest także budowa trybun i parkingów przy zespołach urządzeń sportowych w Dmosinie Drugim. **ki**

RZUT OKIEM | STRYKOWSKIE KONTRASTY

W ubiegłym tygodniu w Strykowie przyjęto budżet gminy na 2012 rok, z którego wynika, że magazyny, których ciągle przybywa u zbiegu autostrad, dają gminie coraz większe wpływy, a co za tym idzie i mieszkańcy powinni się bogacić. Jak widać, nie wszystkim to się udaje.



Gmina Głowno | Ogólnopolski Rajd Samochodowy Przańniczka

Rajdowe odcinki po gminnych drogach

Współgospodarzami Ogólnopolskiego Rajdu Samochodowego Przańniczka, który ma odbyć się w połowie lipca, będzie gmina Głowno.

Dwa odcinki rajdowe wyznaczone będą na drogach tej gminy. – Zgodziliśmy się objąć patronat nad tą imprezą rajdową. To będzie dobra promocja gminy i tego, że jesteśmy otwarci na różne propozycje oraz atrakcja dla mieszkańców – powiedział

nam wójt gminy Głowno Marek Józwiak.

Organizatorem rajdu jest Łódzki Związek Motorowy. W ubiegłym roku była to największa od kilkunastu lat impreza rajdowa, jaka odbyła się w województwie łódzkim. Organizatorzy szacują, że w tym roku w rajdzie weźmie udział ponad 100 załóg rajdowych z terenu całej Polski.

Część odcinków rajdowych poprowadzona będzie ulicami Łodzi, większość jednak drogami polnymi na terenach

wiejskich. Na terenie gminy wyznaczone zostały dwa kilkukilometrowe odcinki: z Borek do Lubiankowa oraz z Lubiankowa do Ostrołęki. Rajdowe, tuningowane samochody mają ścigać się na gminnych drogach 13 lub 14 lipca. Szczegóły jeszcze nie zostały ustalone. – Oprócz patronatu gminy nad rajdem chcielibyśmy zaangażować strażaków z Ochotniczej Straży Pożarnej w Lubiankowie i Ostrołęce do zabezpieczania trasy rajdu – powiedział wójt Józwiak. **mak**

REKLAMA

GRUPA psb GRZEGORY
ZDUNY 107B k/Łowicza tel. 46 839-11-75, 838-81-00

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE

- YTONG.SILKA
- cegły: - klinkierowa - ceramiczna MAX
- beton komórkowy: - biały, szary
- cement - wapno
- styropian, wełny, folie
- papy termozgrzewalne
- pokrycia dachowe: - pełny asortyment
- płyty kartonowo-gipsowe
- profile
- masy wyrównujące, farby
- kleje, gipsy, gładzie
- tynki Atlas, Baumit, Izolbet
- rynny, elektronarzędzia
- bramy, ogrodzenia, drzwi firmy Horman i Wiśniowski

WYROBY WŁASNEJ PRODUKCJI:

- zbiorniki na gnojówkę
- szamba przydomowe
- stropy TERIVA do dł. 7,80 mb.
- pustaki ALFA
- bloczki betonowe
- krawężniki i obrzeża
- płyty drogowe YOMB, MON
- ogrodzenia betonowe
- kostka brukowa
- belki nadprożowe
- kręgi, przepusty

Transport i rozładunek HDS
Możliwość zakupu na raty

HURT www.grzegory.pl **DETAL**

Firma GAJEK zaprasza do składu materiałów budowlanych

PROMOCJA w Bąkowie

Cegły ceramiczne ścienne:

- Plecewice
- Wienerberger
- Jopek

...i inne materiały budowlane

szybka dostawa, rozładunek HDS

Bąków Górny 33 koło Zdun
dział sprzedaży: 46 838 79 12, 46 838 79 19; księgowość: 604 284 079

Kto został Łowiczanie Roku 2011 – czytaj na str. 10-13

Punkt zapalny

Domaniewice | Zmiany w NFZ nie wyszły ludziom na dobre

Kobiety bez opieki ginekologa, radni piszą odwołanie

O wynikach konkursów ogłoszonych przez Narodowy Fundusz Zdrowia pisaliśmy już w poprzednim numerze NŁ. Wspominaliśmy wówczas, jak wielkie zmiany zaszły w naszym powiecie w służbie zdrowia. Największą stratę poniosła jednak gmina Domaniewice, gdzie nieprzerwanie od 24 lat dyżurował lekarz ginekolog, teraz natomiast kobiety pozostały bez jego opieki. O przegranej kontrakcie 28 grudnia dyskutowali radni gminni.

ANETA MARAT

aneta.marat@lowiczanie.info



W rozstrzygniętych postępowaniach Praktyka lekarza rodzinnego NZOZ w Domaniewicach nie uzyskała zgody na świadczenie dwóch usług: w zakresie lekarskiej opieki rehabilitacyjnej oraz w zakresie ginekolog-położnik. W ośrodku nadal będzie można skorzystać z zabiegów rehabilitacyjnych, tyle że nie będzie lekarza, który mógłby te zabiegi zalecić.

Jednym z powodów, dla których nie będzie lekarza rehabilitanta w ośrodku, okazały się jego niedostateczne kwalifikacje. Posiada on bowiem tylko specjalizację I stopnia w zakresie rehabilitacji ruchowej, a wymagana była II stopnia. – Doktor Gąsiorowski pracował u nas przez 7 lat, a w tej chwili podnie-

siono próg kwalifikacji – wyjaśniała kierownik ośrodka Wanda Romańska-Demczuk.

Wpływ na negatywne rozstrzygnięcie konkursu na ginekologa-położnika miał z kolei m.in., jak twierdzi Demczuk, fakt, że poradnia jest usytuowana na pierwszym piętrze. – Dostaliśmy minus 3 punkty za brak windy czy podnośnika. Osoby niepełnosprawne nie miałyby bowiem jak dotrzeć na I piętro. Z tego powodu znaleźliśmy się pod kreską – tłumaczyła kierownik.

Demczuk złożyła już oficjalne odwołanie do NFZ, ale zwróciła się także do radnych gminy z prośbą o remont ośrodka, by podobne sytuacje nie zdarzały się w przyszłości. – Chciałam już teraz zwrócić się z prośbą o pilny remont podłóg w ośrodku, zwłaszcza na korytarzu I piętra budynku – mówiła. Warto dodać, że do 30 czerwca kierownik ośrodka jest zobligo-

wana do opracowania zakresu niezbędnych prac dostosowujących budynek do wymogów, jakim powinien on odpowiadać pod względem fachowym i sanitarnym. Do 2015 roku wszystkie ośrodki zdrowia mają bowiem zostać wyremontowane. – Po otrzymaniu dokumentacji będziemy sukcesywnie wykonywać prace w ośrodku, w tym również instalować windę – zapowiada wójt gminy Paweł Kwiatkowski. Dodaje on, że już w tym roku zostały poczynione pierwsze prace w ośrodku. Zapewnia także, że będą one kontynuowane w latach następnych. Nad brakiem ginekologa w Domaniewicach ubolewały także mieszkanki gminy. – Z jednej strony tak wiele mówi się o naszym zdrowiu, a z drugiej ogranicza się dostęp do lekarza – skarżyły się.

Podczas sesji radni dopytywali, jak wyglądały rozstrzygnięcia konkursów w innych



Wanda Romańska-Demczuk wyjaśniała, dlaczego potrzebne są remonty w ośrodku w Domaniewicach i dlaczego stracił on kontrakty.

gminach na terenie powiatu łowickiego. – Wszystkie gminy, które ubiegały się o lekarza ginekologa, uzyskały zgodę, tylko my nie mamy takiej opieki – odpowiadała Demczuk. W takiej sytuacji radni jednogłośnie zdecydowali i już wysłali pismo do NFZ, w którym wyrazili swoje niezadowolenie z powodu braku przyznanego kontraktu. – Przykro nam, że kobietom z naszej gminy utrudniono dostęp do podstawowej opieki medycznej – mówi przewodniczący Rady Gminy Ryszard Ogonowski. W wysłanym piśmie argumentowali, że opieka ginekologiczna zapewniona była w Domaniewicach od 1987 r. i że budynek będzie w najbliższych latach remontowany, by dostosować go do niepełnosprawnych. Oddzielne pismo do NFZ wysłały także panie z Kół Gospodyń Wiejskich, sołtysi i strażacy.

Zarówno radnym, jak i kierownikowi ośrodka szczególnie zależy na tym, by odwołanie zostało uznane i ponownie ogłoszono konkurs, ponieważ wyniki tegorocznych kontraktów są ważne przez 3 lata, a nie tak jak do tej pory tylko przez rok. ■



Śmieci z przystanku i jego okolic zostały posprzątane. Pytanie tylko jak długo panował tu będzie względny porządek.

Bratoszewice | Przystanek kolejowy PKP dotrzymały słowa

Z miłą informacją zadzwonił do naszej redakcji w piątek, 30 grudnia, czytelnik, którego niepoehlebne opinie na temat stanu przystanku kolejowego w Bratoszewicach przytaczaliśmy w ostatnim numerze Wieści w tekście pt. „Przystanek straszy i cuchnie”. Mężczyzna poinformował nas, że przystanek został posprzątany i choć nadal jest tylko ruderą czekającą na rozbiórkę, to już bez śmieci i ekskrementów i nieco lepiej się tu teraz czeka na pociąg niż jeszcze przed kilkoma

dni. Nas również cieszy to, że PKP, a konkretnie z-ca dyrektora ds. handlowo-eksploatacyjnych Jacek Derwisiński wywiązał się z danej nam tydzień temu w rozmowie telefonicznej obietnicy wysłania na miejsce ekipy sprzątającej. Oby tylko zaglądała ona tu częściej i bez dziennikarskich interwencji.

Do budowy nowego przystanku w Bratoszewicach w ramach projektu Łódzkiej Kolei Aglomeracyjnej jeszcze bowiem długa droga. IJS

Głowno, Stryków Skanuje na razie tylko Stryków

dokończenie ze str. 4

Poza tym nadal niewiadomą jest ochrona danych osobowych – wymienia sekretarz Trojanowski. Jednocześnie zapewnia on, że w ciągu najbliższych dni sprawa powinna się wyjaśnić.

Do tego czasu zeskanowane dokumenty można przesyłać bezpośrednio do Wydziału Komunikacji na adres e-mail: komunikacja@powiat.zgierz.pl Kontakt telefoniczny: rejestracja pojazdów: 42 288 83 32, – 33; prawni: 42 288 83 41, – 42. IJS

REKLAMA

CENTRUM POKRYĆ DACHOWYCH
Głowno, Piątkowska 1
42 710 74 90 | 512 250 477

NAJLEPSZE OFERTY TYGODNIA

TANIA BLACHA TRAPEZOWA 18,50 zł/m²

DACHÓWKA BLACHODACHÓWKA

www.dachstyl.com



BUD MAT **FLUKKI** **DACHKERAMIK** **MEYER-HOLSEN**

Hurtownia Łowicz
ul. Nadbzurzańska 41
Pracujemy pn.-pt. 7-18, soboty 7-15
tel. 46/837-88-13

JAKMAR

POLECAMY W SUPER CENACH

- wanny akrylowe ▪ zlewy granitowe i nierdzewne
- kabiny ▪ zestawy podtynkowe
- baterie ▪ zestawy natryskowe ▪ kompakty wc
- lustra ▪ meble łazienkowe
- glazurę ▪ terakotę ▪ wełny mineralne ▪ styropian
- tynki gipsowe ▪ kleje ▪ farby
- płyty gipsowe ▪ profile ▪ gładzie

SÓL DROGOWA

Łowiczanie Roku



Łowicz | Łowiczanie Roku 2011 niewielu zna osobiście, ale bez niego Łowicz wyglądałby inaczej

Profesor, który się swego miasta nie wstydy

Niewielu jest ludzi tak skromnych, a jednocześnie potrafiących tak wyraźnie odcisnąć swe piętno na obliczu miasta, jak prof. Wiesław Jan Wysocki. Gdy w 1990 roku został przewodniczącym Komitetu Obywatelskiego Solidarność w Łowiczu, zdołał zgromadzić ekipę ludzi, którzy zdobyli w wyborach 27 z 28 miejsc w Radzie Miejskiej. Potem doprowadził do tego, że pierwszym burmistrzem nie został zasłużony kombatan, lecz osoba potrafiąca współpracować ze wszystkimi, choć stanowca. W kolejnych latach zorganizował olimpiadę historyczną, w której młodzież z Łowicza przez całe lata brylowała w kraju. Wydał kilka prac o historii Łowicza, a ktoś ze znajomych napisał mu kiedyś w dedykacji: „Pamiętaj, że na Łowiczu świat się nie kończy”. W ubiegłym roku zaczął lansować pomysł wydania łowickiej encyklopedii. Być może dopnie swego.

WOJCIECH WALIGÓRSKI



wojciech.waligorski@lowiczanie.info

Jest łowiczanie z urodzenia, choć dużą część swego życia spędził na Pomorzu, potem w Warszawie. Nawet dziś zdarza się tak, że w swym domku na Łódzkiej, dziś Jana Pawła II, bywa mniej niż w mieszkaniu w stolicy – ale nie kryje tego, że tutaj czuje się lepiej, tutaj mu się lepiej oddycha, rozmawia i pracuje.

Jego dziadek ze strony mamy, Jan Kolaszewski, pochodził z Kujaw, potem mieszkał pod Lwowem, zaangażował się w działalność Polskiej Organizacji Wojskowej, po 1920 roku trafił do Łowicza i tu osiadł. Z zawodu był szewcem, ale zdobył pracę w magistracie. Zmarł już po urodzeniu się wnuka. Mama, Alina Kolaszewska, wyszła za mąż za pochodzącego z Łodzi Zdzisława Wysockiego, uczestnika wojennej i powojennej konspiracji, więźnia obozów koncentracyjnych i stalinowskich kazamat, który z więzienia na Mokotowie wrócił ze zrujnowanym zdrowiem. Wiesław Jan urodził się w roku 1950, w Łowiczu. Ojca właściwie nie zdążył poznać.



Już drugiego dnia zjawił się pod bramą Stoczni Gdańskiej.

Pani Alina wyjechała za pracą na wybrzeże, tam ponownie wyszła za mąż. Mały Wiesław początkowo dzielił czas między Łowicz, gdzie przebywał w domu, który dziadkowie wynajmowali przy ul. Bolimowskiej, tam gdzie dziś jest osiedle Konopnickiej – a Pomorze. Po ukończeniu klasy I w SP I definitywnie przeniósł się do Gdańska, tam ukończył podstawówkę i VI LO im. Obrońców Helu.

Niepokorny duch ojca odrodził się w synu. Wiesław prowadził w liceum drużynę harcerską, stopnia przewodnika nie dostał, bo takim jak on nie dawano: jego harcerze raz za razem wyrzucali z pomieszczenia, które w szkole przyszło im dzielić ze Związkiem Młodzieży Socjalistycznej, rzeczy należące do tamtych...

W liceum Wysocki myślał o tym, by zostać księdzem. Odczytał w sobie takie powołanie, wstąpił do seminarium w Gdańsku, formował się i studiował przez ponad 3 lata, koniec końców jednak zrezygnował. Dlaczego? – Cholernie się bałem być złym księdzem – wspomina dziś. Zaliczone w seminarium przedmioty teologiczne i historyczne ułatwiły mu ukończenie, w 1974 roku, studiów z historii Kościoła na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, na który się przeniósł. Także w Lublinie zaczął, a dokończył w 1978 roku na Uniwersytecie Łódzkim, studia polonistyczne. Bo zainteresowania polonistyką i historią ciągle się u niego przeplatały, przy czym ten związek miał swój tragiczny rys: pracę magisterską na historii pisał z martyrologii duchowieństwa w obozie koncentracyjnym w Stutthofie, na polonistyce z twórczości religijnej więźniów Majdanka, a obroniona w 1981 roku na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie praca doktorska poświęcona była życiu religijnemu więźniów Auschwitz. Wszystkie te trzy prace stanowiły podstawę do wydanego w 1982 r. studium jego autorstwa „Bóg na nieludzkiej ziemi. Życie religijne w hitlerowskich obozach koncentracyjnych (Oświęcim-Majdanek-Stutthof)”.

Uciekł jednak potem od tej tematyki. – To jest wyniszczające psychicznie – uzasadnia. – Oglądałem kiedyś film pełen krwawych epizodów i zorientowałem się, że nie potrafię zareagować, że grozi mi przytępienie moralne. Odtąd poświęcił się historii wojskowości, ukierunkowanej na historię polskich walk o niepodległość



Z dziadkami – Janem (z prawej) i Pelagią, wujem Stefanem i kuzynką Wandą. Fotografia z roku ok. 1955.



Nad morzem. Lata pięćdziesiąte.



W harcerstwie. Wysocki (z lewej) z Waldemarem Garstką. Gdańsk, połowa lat sześćdziesiątych.

w XX wieku. Pisał o generale Emilu Fieldorfie „Nilu”, o rotmistrzu Witoldzie Pileckim, o bp. Wł. Bandurskim i – przede wszystkim – o marszałku Edwardzie Śmigłym-Rydzem. Napisał też kilka prac na temat historii Łowicza. Wrócić jeszcze do tego wątku.

Pragnienie wolności odziedziczone w genach

Na razie cofnijmy się do lat 70., a nawet 60., by zrozumieć, dlaczego tak bliskie mu są heroiczne postaci naszej Niepodległości, dlaczego potem angażował się w Solidarność – także

w Łowiczu. Umiłowanie wolności – bo nie trzeba się tu wstydzic takich sformułowań – odziedziczył być może w genach, po przodkach. Już będąc w liceum, zrywał z murów propagandowe plakaty, atakujące biskupów za ich pamiętny list o pojednaniu, adresowany

do biskupów niemieckich. Na studiach podpisał list w obronie katolickich organizacji młodzieżowych na KUL, które miano zlikwidować. Po magisterium z polonistyki chciał zostać dziennikarzem, znalazł posadę w łódzkim oddziale Słowa Powszechnego – dziennika katolickiego wydawanego przez podporządkowane władzy Stowarzyszenie PAX, będącego jednak jedyną codzienną gazetą w Polsce niewydawaną przez aparat partyjny.

W Łodzi zetknął się ze środowiskiem łódzkich opozycjonistów i przez Benedykta Czumę trafił do Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Uczestniczył w druku i kolportażu podziemnego czasopisma Opinia, w niezależnym ruchu samokształceniowym, był zatrudniany przez SB. W Stowarzyszeniu PAX związał się z grupą kontestatorów, wśród których byli ludzie tak później znani, jak Romuald Szeremietiew. Te związki spowodowały, że pracę w Słowie Powszechnym utracił – a z ramienia Słowa Powszechnego był korespondentem w Łowiczu, dokąd wrócił po studiach. Po ślubie, w roku 1976, zamieszkał na stałe w domu żony, Doroty z domu Kroc, przy ul. Łódzkiej.

Za zgodą Wałęsy

Gdy w sierpniu 1980 wybuchły strajki na Wybrzeżu, już drugiego dnia zjawił się pod bramą Stoczni Gdańskiej. Miał przy sobie aparat fotograficzny i legitymację Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich. Dwaj rośli robotnicy ze straży strajkowej zaprowadzili go do Lecha Wałęsy. Gdy powiedział, po co i po czyjej stronie tam jest, pozwolono mu zostać. Inni dziennikarze zjawili się wśród strajkujących dwa dni później. Wykonywał tam masę zdjęć, a ks. Henryk Jankowski, którego znał dobrze osobiście, kazał mu przynosić do niego filmy, które potem przekazywał do siedziby Episkopatu Polski. Gdy pierwszy raz opuścił bramę stoczni z ładunkiem filmów, nie wiedział, czy ubecy nie będą za nim iść, czy wróci. Wiedział, czym może się skończyć.



Łowicka bezpieka inwigilowała go zresztą do samego końca komunizmu.

czyć ten bunt, przeżył przecież już wcześniej na Wybrzeżu rok 1970. Pierwsze kroki skierował więc do jakiegoś kościoła i tam się wypowiedział. W drodze powrotnej przynosił robotnikom produkty żywnościowe przekazywane przez ks. Jankowskiego.

Na strajku był do ostatniego dnia. Te zdjęcia, które zachował sobie, w ogromnej większości przekazał niedawno do łowickiego archiwum. SB wiedziała, że może być Solidarności pomocny, jego adres podawano potem wśród tych, pod którymi należało sprawdzać, czy nie ukrywa się tam, poszukiwany w stanie wojennym listem gończym, Bogdan Lis.

Od roku 1980 znalazł pracę jako nauczyciel języka polskiego w Niższym Seminarium Duchownym oo. Franciszkanów w Niepokalanowie. Tam poznał, jako kolegę z pracy, nauczyciela historii Bronisława Komorowskiego, obecnego prezydenta. Gdy ten w stanie wojennym przebywał w obozie internowania, Wysocki kilka razy odwiedzał jego żonę Annę, przekazując jej pomoc materialną od ojców z Niepokalanowa i tamtejszego środowiska.

Łowicz – miejsce wybrane

– W Łowicz wchodziłem już po studiach i nie odbierałem go jako miasta rodzinnego – przyznaje Wiesław Jan Wysocki. A jednak atmosfera miasta go wciągnęła, decydującą rolę odegrała tu postać ks. Zbigniewa Skielczyńskiego, historyka, który był wtedy preze-

sem oddziału skierniewickiego Polskiego Towarzystwa Historycznego. Zaczęto wtedy przygotowywać monografię miasta, regularnie spotykało się grono ludzi o zainteresowaniach literackich, z Ziemowitem Skibińskim, działał też Klub Inteligencji Katolickiej. W 1983 roku Wysocki otrzymał propozycję objęcia posady kierownika łowickiego archiwum, działającego wtedy jako oddział archiwum wojewódzkiego z siedzibą w Żyrardowie. Pracował przez miesiąc, do czasu, gdy z Żyrardowa przyjechała, roztrzęsiona, szefowa archiwum, przekazując mu natychmiastowe zwolnienie. Po latach profesorowie Gieysztor i Samsonowicz powiedzieli mu, że próbowali interweniować w jego sprawie w SB, ale „nasze ręce okazały się za krótkie”. Był osobą, której na tym stanowisku władza znieść nie mogła.

Łowicka bezpieka inwigilowała go zresztą do same-



Warszawa jednak przygniata, brak jej tego ducha, który odnajduję w Łowiczu.

go końca komunizmu. W 1988 roku ówczesny zastępca szefa Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych ds. SB Włodzimierz Malangiewicz raportował do Warszawy: – Wymieniony utrzymuje liczne kontakty z działaczami ugrupowań antysocjalistycznych na terenie kraju. Na terenie Łowicza prowadzi nielegalną działalność na bazie Klubu Inteligencji Katolickiej, Polskiego Towarzystwa Historycznego i sympatyków byłej NSZZ Solidarność.

W roku 1986 wydał oficjalnie pracę o historii pomnika Synów Ziemi Łowickiej, odtworzonym wówczas właśnie na Starym Rynku. Równolegle publikował w drugim, podziemnym obiegu. Jego artykuły ukazywały się w pismach Wola, Opinia, ABC i innych. W podziemiu wydał broszurę o rotmistrzu Witoldzie Pileckim.

Największy wpływ na życie Łowicza wywarł Wiesław Wysocki w roku 1990, kiedy objął przewodnictwo Komitetu Obywatelskiego Solidarność. Komitet wystawił swoich kandydatów do Rady Miejskiej – i w pierwszych wolnych wyborach samorządowych, w czerwcu, zdobył w niej 27 z 28 miejsc. Było niewątpliwą zasługą profesora (wówczas jeszcze doktora), że zdołał zgromadzić na listach ludzi różniących się poglądami, ale mających wolę przeprowadzenia w mieście wielu zmian, tak w sferze symbolicznej, jak i gospodarczej. Także on zaproponował na stanowisko pierwszego burmistrza Łukasza Kazłowskiego – przez co nie objął go nikt z dawnych, wtedy już zantagonizowanych, ale ciągle najbardziej znanych działaczy lokalnej Solidarności – ani Wojciech Gędek, ani Jacek Skierski. To sprawiło, że urząd burmistrza od samego początku zyskał spory prestiż. Pierwszy burmistrz skoncentrował się na sprawach gospodarczych (likwidacja ogromnego długu, z jakim przejmowano miasto), ale nie unikał odważnych decyzji wizerunkowych, jak likwidacja pomnika wdzięczności Armii Radzieckiej na Starym Rynku.

Inicjatywą Wiesława Wysockiego było wreszcie założenie lokalnej gazety – Nowego Łowiczanie. Pierwszym redaktorem naczelnym był Zdzisław Mazurkiewicz, ale to Wiesław Wysocki napisał pierwszy wstępniak, w którym określał, że linią pisma będzie patrzenie



Profesor ma w salonie łowickiego mieszkania portret marszałka Edwarda Śmigłego-Rydz, którego postać stanowi obiekt jego naukowych zainteresowań. Ma też olej jego autorstwa, bo – o czym niewiele wie – Śmigły-Rydz był też utalentowanym malarzem.



Młodość przeżył w Trójmieście. Tu: na wzgórzu nad portem w Gdyni.



Podczas studiów, przed egzaminami na II roku, maj 1970 r.



W gronie działaczy łowickiej Solidarności: z Wiesławem Czupryniakiem (z lewej), 1987 r.



Nadanie profesury, rok 2003. Z lewej żona Dorota, z prawej córka Małgorzata.



Z Ziemowitem Skibińskim i Marią Wojtylak w Galerii Browarna, rok 2000.

Łowiczanie Roku



Jedna z fotografii wykonanych przez Wiesława Wysockiego w Stoczni Gdańskiej, w pamiętnych dniach sierpnia 1980 roku.



Boże Ciało w Łowiczu w roku 1982, w czasie stanu wojennego. Był jednym z tych, dzięki którym ołtarz przy muzeum wyglądał tak właśnie.

na ręce władzy samorządowej – ktokolwiek by ją sprawował.

Potem pisał o Łowiczu jeszcze kilkakrotnie: w 1993 roku wydał książkę „Starzyńscy w Łowiczu”, w 1997 „10 Pułk Piechoty 1918-1939”, rok później „Leksykon prasy łowickiej” (– To jest fascynujące, że czymś takim można się pochwalić, że tyle tytułów tu niegdyś wydawano – mówi), w 2009 „10 Pułk Piechoty w kampanii wrześniowej”.

Od roku 1997, już jako pracownik naukowy Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (profesor od 2003), współorganizował Olimpiadę Losy Polaków na Wschodzie po 17 września 1939 r. – i potrafił tak ją rozpropagować w środowisku łowickim, że brały w niej udział dziesiątki naszych licealistów, niektórzy z nich zdobywali w niej laury.

Dlaczego Śmigły-Rydz?

Wiesław Wysocki pisze niemal bez przerwy, na ile mu pozwalają zajęcia, które prowadzi na macierzystej uczelni (wykła-

da historię najnowszej) i pełnienie funkcji dziekana Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych, którym był przez kilka lat. W 2009 roku wydał, napisaną wraz z córką Małgorzatą, książkę „Marszałek Śmigły-Rydz. Portret Naczelnego Wodza”, a rok później „Bohater spod Ossowa. Ks. mjr Ignacy Jan Skorupka (1893-1920)”.

Zainteresowanie historią obudziło się w nim, gdy zaczął badać losy własnej rodziny, a umocniło się, gdy wszedł w kręgi ówczesnej opozycji – bo historia była w PRL zakłamaną bodaj najbardziej i chęć poznania prawdy rodziła się spontanicznie. Poznał obie wielkie tradycje polityczne przedwojennej Polski: endecką i piłsudczykowską, ale jako bliższą sobie odnalazł tę drugą. Czytał wprawdzie i Dmowskiego, i Korfańskiego, ale w lekturze ich pism nie znalazł – jak dziś mówi – nic istotnego dla współczesności. Bliższa i bardziej atrakcyjna wydała mu się tradycja piłsudczykowska z jej koncepcją federacyjną. A wśród piłsudczyków? Oczywiście sam

STRAŻNIK PAMIĘCI

W niepodległej już Polsce, po upadku komunizmu, Wiesław Wysocki pracował jako dziennikarz, pedagog, archiwista i urzędnik państwowy. W 1990 r. powierzona została mu funkcja sekretarza generalnego Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa (pełnił ją przez 1/2 roku, podejmując prace nad przywróceniem lwowskiego Cmentarza Orłąt), następnie kierował jako redaktor naczelny pismem WP „Żołnierz Polski”, w latach 1992-1994 w Urzędzie ds. Kombatanów i Osób Represjonowanych był doradcą ministra i wiceministrem, od 1994 w MON.

Marszałek. To m.in. Wysocki doprowadził w 1988 roku do odnowienia pomnika Piłsudskiego przy ul. Podrzecznej, to portrety Marszałka zdobią ściany jego domu. Ale obok nich wiszą portrety Edwarda Śmigłego-Rydza. Bo o Piłsudskim Wysocki mniej pisze, więcej o Rydzu. Dlaczego? – Marszałkiem wielu się zajmowało, Śmigły jest mniej znany, na

W latach 2000-2010 był prezesem Fundacji Poległym i Pomordowanym na Wschodzie, która corocznie 17 września organizuje centralne uroczystości przy pomniku Poległym i Pomordowanym na Wschodzie w Warszawie, oraz przewodniczył przez dziewięć edycji Olimpiadzie Losy Polaków na Wschodzie po 17 września 1939 r. Jest przewodniczącym Rady Fundacji Żołnierze Wyklęci a także rad muzealnych kilku muzeów. Jest honorowym członkiem Światowego Związku Żołnierzy AK, honorowym obywatelem Łowicza i Sejn.

W latach 1995-1996 wykładał historię najnowszej w Wyższej Szkole Służby Społecznej w Suwałkach. Od 1997 r. pracownik naukowy ATK, dziś Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Kieruje katedrą historii najnowszej. Pełnił funkcję prodziekana i dziekana Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych. Członek senatu UKSW. Współpracował przy rewaloryzacji Grobu Nieznanego Żołnierza w Warszawie i przy budowie warszawskiego Pomnika Poległym i Pomordowanym na Wschodzie.

dodatek jest postacią tragiczną – mówi profesor. Ma już zebrane materiały do kompleksowej biografii Naczelnego Wodza kampanii wrześniowej.

Wiesław Wysocki mieszka w Łowiczu, choć wiele dni spędza w Warszawie, w niewielkim mieszkanku, które kupił niedaleko uczelni. Wykładać lubi. – Bezpośredni kontakt ze studentami jest potrzebny

– mówi. – Jest okazją do weryfikowania tego, co się pisze i do weryfikowania stanu mojej świadomości: widzę nadzieję w młodzieży, co znaczy, że jeszcze nie jestem przyk, że jeszcze mam kontakt – śmieje się. W ankietach, w których studenci stawiają oceny wykładów, ma niezłe noty.

Patrząc wstecz na swe życie, profesor mówi, że z senty-

tem wspomina swój Gdańsk, ale jednak najbardziej czuje się łowiczanie. – Warszawa jednak przygniata, brak jej tego ducha, który odnajduje w Łowiczu – mówi. – Tutaj nie trzeba aż tyle wysiłku, by coś załatwić. Bywa, że w związku z licznymi zaangażowaniami więcej bywam w Warszawie niż w domu, ale wołałbym tutaj. Tutaj można spokojnie pracować. I jest we



W gronie studentów i świeżo upieczonej doktor Elżbiety Paziewskiej. UKSW, rok 2009.



Wiesław Wysocki jako dziekan Wydziału Nauk Historycznych i Społecznych UKSW wmurowuje kamień węgielny pod nowy budynek wydziału, rok 2007.



Profesor w swoim mieszkaniu przy ul. Jana Pawła II.



Udziela się w wielu środowiskach, wielu pomaga – wielu też potrafi się mu odwdziżyć.

mnie sentyment do spraw łowickich. A jak ktoś mnie pyta skąd jestem, to się przedstawiam jako łowiczanie – podkreśla.

Na horyzoncie: encyklopedia łowicka

I o sprawach łowickich przygotowuje następne prace. Pierwszą będzie chyba praca o tym, jak wyglądał przedwojenny pomnik Piłsudskiego w Łowiczu i jakie perypetie towarzyszyły jego odtwarzaniu. Zebrane ma już materiały i zaawansowane tworzenie monografii o kulcie św. Wiktorii w Łowiczu, która mogłaby się ukazać jako album. Jest po rozmowach, by w pałacu w Nieborowie umieścić tablicę upamiętniającą postać Izabeli Radziwiłłowej, udzielającej się tu w latach wojny w Radzie Głównej Opiekuńczej. No i przede wszystkim: w 2011 roku rzucił pomysł wydania łowickiej encyklopedii. Widziałby ją jako pracę wielu autorów, obejmującą hasła z wielu dziedzin naszego lokalnego życia. Pomysł jest jeszcze w powijakach, pewnie nie ma szans się zmaterializować bez zaangażowania samorządów miejskiego i powiatowego – ale znając prof. Wysockiego można być przekonany, że będzie do jego realizacji przekonywał. I może mu się uda. ■



Z żoną Dorotą i kotem Agentem. Państwo Wysocki mają dwie córki, żyje też matka profesora.



Z kombatantami podczas spotkania w Muzeum Powstania Warszawskiego, rok 2007.



Na audyencji u Jana Pawła II w roku 1993. Z lewej Andrzej Przewoźnik, sekretarz generalny Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, zginął w katastrofie smoleńskiej. Obok Czesław Zychowicz, prezes SPK w Londynie.

Łowiczanie Roku



Serdeczne spotkanie z **Teresą Mazurkiewicz**, żoną Zdzisława, pierwszego naczelnego redaktora NL, jedną z osób najbliższych Laureatowi w gronie łowickich działaczy Solidarności.



Profesor inspirował powstanie **Stowarzyszenia Historycznego im. 10 Pułku Piechoty** w Łowiczu. Gratulacje składają przedstawiciele stowarzyszenia Piotr Kapusta i Zbigniew Zagajewski.

Łowicz | Powiedziano nam na gali w muzeum

Jakim go znają

– To jeden z bardziej znanych łowiczanie. Wielki autorytet, z którego Łowicz może być dumny – mówił o tegorocznym laureacie wiceburmistrz Łowicza Bogusław Bończak.

Podkreśla on, że Wiesław Wysocki jest osobą niezwykle zasłużoną w propagowaniu historii Łowicza.

Bończak sam wielokrotnie uczestniczył w wykładach profesora i czytał jego książki. Wykładów zawsze słuchał z ogromnym zainteresowaniem, a z książek dowiadywał się kolejnych ciekawostek. Bończak podkreśla, że wykłady były nie tylko doskonale pod względem merytorycznym, ale także wygłaszane były piękną polszczyzną.

Równie ciepło o profesora Wysockim wypowiada się historyk, archiwista **Marek Wojtylak**. Szczególnie wspomina on jedno wydarzenie – pierwsze spotkanie z profesorem, a w zasadzie z jego książkami. – Zanim spotkałem profesora, to najpierw poznałem jego książki. Pracując jako nauczyciel dostałem od mojego sąsiada dwie lektury profesora, które przeczytałem z wielkim zainteresowaniem. Obie zrobiły na mnie wielkie wrażenie. Po kilku latach otrzymałem te same książki od autora, tyle że z dedykacją – wspomina.

– Po raz pierwszy profesora spotkałem w 2004 roku, podczas okręgowego etapu Olimpiady Losy Polaków na Wschodzie po 17 września 1939 roku. Dołączył on do komisji, w której odpowiadałem na pytania, co nie ukrywam, że wprawilo mnie w lekkie zakłopotanie – wspomina była studentka profesora Wysockiego **Katarzyna Piotrkiewicz**. Kolejne spotkania

z profesorem miały miejsce podczas studiów historycznych na UKSW w Warszawie, na których nasz laureat wykladał. Choć Kasia nie miała obowiązkowych zajęć z profesorem, to by móc zgłębiać swoją wiedzę od profesora, który pochodził z tej samej okolicy co ona, zapisała się na dodatkowe zajęcia. – Szczególnie w pamięci utkwil mi jeden wykład o konspiracji w komunistycznej Polsce. Najprzyjemniejsze wspomnienia z profesorem wiążą się z obroną jej pracy magisterskiej, której profesor był recenzentem. – Z wielkim zaskoczeniem i jeszcze większym zachwytem odkryłam, że ocenił ją na 5+, choć w jednym z punktów napisał, że zgrzytały w niej rusycyzmy i kolokwializmy, typowe dla pokolenia internetowego – wspomina Kasia.

Dyrektor łowickiego muzeum **Marzena Kozanecka-Zwierz** profesora zna nie tylko z jego wykładów i odczytów, w których często uczestniczyła, ale także ze wspólnej pracy. Wysocki pracował bowiem w latach 2007-2011 w radzie muzeum, która jest organem pomocniczym tej instytucji. Zawsze służył tam swoją radą i wiedzą. – Uwagi pana profesora zawsze były dla nas bardzo cenne i trafione. Kozanecka-Zwierz przyznaje, że choć profesor jest osobą bardzo skromną, to posiada w sobie ogromną siłę i energię, którymi zaraża innych. Jej zdaniem, wielkim atutem profesora jest również to, że mówiący trafia i do młodych i do starszych. Ponadto mówiąc o historii Polski zawsze pokazuje ją tu i teraz, w Łowiczu, w naszym świetle.

Przewodnicząca łowickiej Solidarności **Teresa Kowalska** poznała profesora Wysockiego w 2001 roku. Od tamtego czasu, przez te wszystkie lata wspierał on ją w podejmowanych działaniach. – Podpowiadał mi, kiedy stawiałam pierwsze kroki w Solidarności. Zawsze mogłam li-

czyć na jego dobre słowo i radę. Można powiedzieć, że kreował on politykę na łowickim rynku – mówi przewodnicząca. – Nigdy profesora nie zabrakło na uroczystościach organizowanych przez łowicką Solidarności. Zawsze mogliśmy liczyć na jego obecność – podkreśla. – Jesteśmy dumni, że mamy takiego łowiczanie – dodaje radny miejski **Leszek Plichta**.

Zbigniew Zagajewski po raz pierwszy laureata poznał w 1988 roku, gdy był licealistą. Wówczas to, na zaproszenie państwa Wysockich, zawitał do ich domu. Profesor przygotowywał go bowiem do różnych konkursów i olimpiad. Od tamtego czasu pozostaje on w kontaktach z profesorem. – Jest dla mnie radością, że przez długie lata mogłem i mogę nadal pracować w Stowarzyszeniu Historycznym im. 10 Pułku Piechoty, którego założycielem i członkiem honorowym jest profesor Wysocki – mówi Zagajewski. Przyznaje on, że odkąd tylko pamięta mógł liczyć na pomoc profesora. – Od zawsze wspiera on nas swoją wiedzą i umiejętnościami w uzyskiwaniu dostępu do archiwum stołecznego – dodaje.

Twórczyni ludowa **Anna Staniszevska** zna profesora przede wszystkim z wykładów, które odbywały się m.in. w Łowiczu w Domu Ludowym. – To człowiek bardzo skromny, a jednocześnie bardzo wielki – mówi. Przyznaje, że to wielki zaszczyt, że może już zaliczać go do grona swoich znajomych.

– Cieszę się z tego wyboru, bo jest to dobry przykład, że warto jest iść drogą naukowca, a także dowód, że pośród nas są osoby, które mają olbrzymi dorobek, który sprawił, że są one autorytetami i postrzegane wysoko wśród specjalistów własnych dziedzin – mówi **Kamil Sobol**. Dla nas jest to okazja korzystać z ich wiedzy i bardzo dużo się od nich uczyć. am, tb



Gratulacje przekazuje wiceburmistrz Bogusław Bończak.

BYĆ DUMNYM ZE SWOJEJ POLSKOŚCI

Podczas uroczystości nadania tytułu były kwiaty i gratulacje dla laureata, krótkie słowa kierowane doń przez ludzi, którzy go znali, krótki koncert fortepianowy utworów Fryderyka Chopina w wykonaniu łowickiego pianisty młodego pokolenia **Marka Sieczkowskiego** – i wykład, o który profesora poprosiliśmy. Historyk mówił o potrzebie i prawie do dumy z bycia Polakiem. Zaczął od cytatu z Jana Pawła II, w którym polski papież przypominał jak bardzo polskość nosił w sobie, jak go ona kształtowała i jak czyniła zdolnym do rozumienia innych i podejmowania wielkich dzieł. Potem mówił o tradycjach wolności i praw człowieka w I Rzeczypospolitej, porównywalnych tylko z ówczesną Szwajcarią i Republiką Wenecką. Poczucie dumy z tych tradycji, także z tego, czym była i co dokonała II Rzeczypospolita,

jest w dzisiejszej Polsce niszczone. Próbuje nam się wmawiać, że szlachecka Rzeczpospolita stała nierządem, podczas gdy jej dewizą było: „Polska nie – rządem stoi, ale prawem, wiarą i obyczajem”. O II Rzeczypospolitej mówił się, że nie się skończyła w 1939 roku, lecz trwała przez całą wojnę w postaci podziemnego państwa, a później aż do 1990 roku we wszystkich szych instytucjach, przechowujących symbole i tożsamość. To PRL był zaprzeczeniem polskiej tożsamości – PRL nigdy po 1989 roku oficjalnie nie potępiony i nie rozliczony. Lansowane są narracje o 2 drogach prowadzących rzekomo do obecnej niepodległości: pierwszej prowadzącej przez demokratyczną opozycję (z którego jej portretu eliminuje się opozycję od początku niepodległościową),

drugiej przez aparat partyjny, rzekomo czujący odpowiedzialność za Polskę. To jest – mówi profesor – zaktamowanie, to jest zbrodnia na świadomości narodu. Podał przykład: niemal nikt z Polaków nie wie już dziś, że z 3 ostatnich żyjących założycieli Komitetu Obrony Robotników dwaj to Antoni Macierewicz i Piotr Naimski – obaj w opozycji do dzisiejszych elit. Powszechnie wiąże się z KOR-em zupełnie inne nazwiska. Taka jest skala zaktamowania. Eksponuje się w Polsce wstyd za naszą historię, podczas gdy może być ona i powinna powodem do dumy. Profesor jest dumny z tego, że jest Polakiem. I jest optymistą. Kończąc wykład cytował Wyspiańskiego: „- W Polsce gdy ciemno, że ciemniej być nie może, Krzyczą: właśnie dnieje”. Wysocki jest przekonany, że już dnieje.

Uczniowie Blichu mogą się uczyć jeździć na symulatorze. str. 27



Aktualności

Powiat | Zmiany w refundowaniu lekarstw powodują zamieszanie

Lekarze protestują: „Refundacja do decyzji NFZ”

dokończenie ze str. 1NŁ i 4 WG

– Było już kilku klientów z tak ostemplowanymi receptami, ale mniej niż zazwyczaj. Recepty realizujemy normalnie z przysługującymi zniżkami – dowiedzieliśmy się tego dnia w godzinach popołudniowych w Aptece Rodzinnej Ewy Guzowskiej przy ulicy Kurkowej w Łowiczu.

Farmaceuci zauważyli natomiast wzmożony ruch przed świętami Bożego Narodzenia oraz w okresie poświątecznym – przed Nowym Rokiem. – Dało się zauważyć, że był większy ruch. Pacjenci zadbali o to, żeby mieć zapas leków. Myślę, że lekarze też sugerowali takie działania – dowiedzieliśmy się w aptece na Kurkowej. Wiele osób starało się wykupić swoje recepty przed wprowadzeniem nowych przepisów. – Chciałabym bardzo, żeby to się wreszcie uporządkowało. W naszej aptece zauważyliśmy, że realizowane jest wiele recept wypisanych pod koniec roku. Na tę chwilę nie stwierdzamy pro-

blemu. Podpisaliśmy jako apteka umowę z NFZ – powiedziała nam Ewa Kaźmierczak, współwłaścicielka apteki Hibiscus na ul. Tkaczew w Łowiczu.

Jak długo lekarze z Łowicza i okolic zamierzają ostemplowywać recepty formułą „Refundacja do decyzji NFZ”, na tę chwilę nie wiadomo. Nie wiedzą tego również sami lekarze. Sytuacja jest dynamiczna. Decyzję o nieokreśleniu stopnia refundacji leków i stawiania pieczętki: „Refundacja do decyzji NFZ” zawiesiła Naczelna Rada Lekarska. Rada zamierza zebrać się 13 stycznia na nadzwyczajnym posiedzeniu dotyczącym wejścia w życie nowych przepisów. Nie wyklucza, że może zalecić lekarzom zaostreżenie formy protestu. Decyzja w tej sprawie zostanie podjęta po wysłuchaniu sprawozdania i rekomendacji zespołu ds. współpracy z Ministerstwem Zdrowia, który ma wypracować zmiany ustawy refundacyjnej. Zespół ten miał spotkać się z przedstawicielami ministerstwa 4 stycznia.



Pacjenci zadbali o to, żeby mieć zapas leków. Myślę, że lekarze też sugerowali takie działania. Wiele osób starało się wykupić swoje recepty przed wprowadzeniem nowych przepisów.

– Lekarze z przychodni Medyk przystąpili do protestu i będą stemplować recepty informacją „Refundacja do decyzji NFZ”. Czekamy właśnie na pieczętki – powiedział nam w poniedziałek rano właściciel przychodni Medyk i jednocześnie lekarz Wojciech Pietrzak. Zapewnił, że jeśli będzie potrzeba wypisania recepty na lek refundowany, zostanie on pacjentowi wypisany, a recepta zostanie dodatkowo ostemplowa-

wana informacją „Refundacja do decyzji NFZ”. Tego dnia nie miał jeszcze potrzeby wypisywania recepty na leki refundowane. – Mało co w ogóle dzisiaj wypisałem. Pacjenci zadbali o leki pod koniec ubiegłego roku – potwierdził dr Pietrzak obserwując innych lekarzy.

Według niego najbardziej uciążliwe jest dla lekarzy nie tyle sprawdzenie, czy pacjent jest ubezpieczony, co niejasne przepisy dotyczące „wskazań medycznych”. – To, że pacjent nie jest ubezpieczony, to nieczęste przypadki, ale nikt nie potrafi nam jednoznacznie wyjaśnić, jakie są „wskazania medyczne” do stosowania konkretnego leku, który ma być refundowany. Nie wiem na przykład, czy NFZ uzna, że dobrze stało się, że przepisałem dany lek refundowany czy nie, jakie załączniki będą potrzebne i ile tych załączników, żeby uzasadnić potrzebę stosowania leku refundowanego – wyjaśnił nam kulisami protestu Wojciech Pietrzak.

Podobnie z receptami postępował również lekarz rodzinny Sylwester Tworek. – Przecież

nie mamy nawet w przychodni narzędzi do tego, żeby sprawdzić czy pacjent jest ubezpieczony, a jeśli tego nie zrobimy, grozi się nam, lekarzom, odpowiedzialnością karną. Dzisiaj pacjentom proponujemy, żeby się wstrzymali, jeśli dzisiaj nie potrzebują wypisanej recepty. Mamy nadzieję, że sytuacja wyjaśni się w najbliższym czasie – powiedział nam.

W poniedziałek, 2 stycznia, łódzki oddział Narodowego Funduszu Zdrowia nie miał interwencji w związku z receptami z powiatu łowickiego.

– Na tę chwilę umowy z NFZ na realizację recept podpisana zdecydowana większość aptek z Łowicza i okolic, jeśli już nie wszystkie – powiedziała na rzecznik prasowy łódzkiego oddziału funduszu Beata Kosiorek-Aszkieniec. Apteka, która zawarła z NFZ umowę na realizację recept refundowanych, nie może odmówić realizacji recepty refundowanej z powodu braku na recepcie informacji o stopniu odpłatności lub identyfikatora oddziału NFZ.



Nie mamy nawet w przychodni narzędzi do tego, żeby sprawdzić czy pacjent jest ubezpieczony, a jeśli tego nie zrobimy, grozi się nam, lekarzom, odpowiedzialnością karną.

W przypadku braku na recepcie informacji o odpłatności określonej w wykazie leków refundowanych apteka powinna wydać w przypadku leku występującego w jednej odpłatności, stosując właściwą odpłatność, a w przypadku leku występującego w kilku odpłatnościach – za najwyższą odpłatnością określoną w wykazie. W przypadku braku identyfikatora oddziału NFZ lek powinien zostać wydany po weryfikacji uprawnień pacjenta.

Pacjent ubiegający się o udzielenie świadczenia, w tym także o realizację recepty refundowanej, jest obowiązany przedstawić dokument potwierdzający prawo do świadczeń. Dokumentem potwierdzającym prawo do świadczeń jest każdy dokument, który potwierdza uprawnienia do świadczeń opieki zdrowotnej, a w szczególności dokument potwierdzający opłacanie składek na ubezpieczenie zdrowotne. mak

Łowicz | Też odczuwamy unijne dyrektywy

Wzrośnie cena jajek

Wraz z nowym rokiem w życie weszły unijne przepisy nakazujące poprawę warunków, w jakich chowa się kury. Właściciele łowickich sklepów są zgodni – oznaczać to będzie wzrost ceny jajek.

Hodowcy kur będą musieli zamontować nowe klatki, które mają być bardziej przestronne, wyposażone w poidło, grzędę i urządzenie do ścierania pazurów, tzw. drapak. Koszt dostosowania jednego stanowiska to wydatek ok. 10 euro.

W powiecie łowickim nie ma co prawda ani jednej fermy klatkowej, ale zdaniem sprzedawców i tak nie ominie nas podwyżka. – Będą to musieli wrzucić w koszty, więc wiadomo, że jajka zdrożeją. Na pewno nie będzie to jednak z dnia na dzień, ale za miesiąc, dwa, może jeszcze później – mówi sprzedawczyni z łowickiego sklepu spożywczego Kasia. Jajka, które można tu kupić, są przywożone spod Warszawy. Na razie nie wiadomo jednak, jak duże to będą podwyżki i czy raz czy też kilka razy. – Dostawcy już nas informują, żeby spodziewać się podwyżki ceny jajek. Nikt nie mówi jednak



Cena za jajka będzie szła w górę - twierdzą sprzedawcy. Na zdjęciu Romana Maślich, sprzedawczyni ze sklepu Verhold.

– za ile będzie ta podwyżka i ile więcej będzie trzeba zapłacić za jajko – dodaje kierownik sklepu Verhold Dorota Kunikowska.

Jak podaje Gazeta Prawna podwyżka cen będzie dotyczyć także ferm ściółkowych, na których to sposób hodowli przejdzie teraz zapewne część hodowców kur. Hodowla ściółkowa wymaga mniejszego wkładu finansowego, jednak wiąże się z likwidacją posiadanego stada nawet o połowę. Mniej kur na rynku oznaczać będzie wzrost ich cen – czytamy w Gazecie Prawnej. Warto dodać, że od stycznia tego roku istnieje zakaz wprowadzania do sprzedaży detalicznej jaj

z farm wyposażonych w tradycyjne klatki. Takie jaja mają być przeznaczone tylko na cele przemysłowe.

Dzisiaj za jajko trzeba zapłacić ok. 60 groszy. – Przed świętami jajka zdrożały o 5 groszy. Z jednej strony wynikało to z tego, że zbliżały się święta, z drugiej strony wszystko drożeje – chociażby paliwo – i stąd ta podwyżka – mówi sprzedawczyni z Kasi. Zdaniem kierownicy Verholdu ostatnie 2 miesiące przyniosły ok. 10-procentową podwyżkę. – To dostawca dyktuje warunki i jak on podniesie cenę, to my też podnie-

TOMASZ DĘBOWSKI

td

LISTY DO REDAKCJI



Szanujemy prawa twórców ludowych

Cieszę się, że w tak poczytnym, bo w świątecznym numerze NŁ, ukazał się niezmiernie ważny dla twórców i ich klientów artykuł o poszanowaniu praw autorskich. Ubolewam, że moja firma Sztuka Łowicka lub Łowiczanka nie została wymieniona spośród tych prawodawców, co czytelnik może rozumieć, że ja i moja firma praw autorskich twórców ludowych nie respektujemy, co nie jest prawdą. (...)

Agnieszka Krajewska

Od redakcji:

W artykule „Promowanie czy okradanie?” bardziej skupiłam się na łamaniu praw autorskich twórców ludowych niż na dobrych praktykach respektowania tych praw. Wzmianka o prawidłowym sposobie korzystania z wzorów był niewielką częścią materiału, ale dla podkreślenia jego wagi nadałam mu śródtytuł „Rodzime firmy tego nie robią” – czyli nie kradną wzorów bez zgody twórców. Podałam nazwy firm, które wymienili moi rozmówcy, akurat nie były wspomniane Sztuka Łowicka i Łowiczanka, co z pewnością było dziełem przypadku. Za to niedomówienie przepraszam.

Mirosława Wolska-Kobierecka

A2 | Przejazd wiaduktami w czerwcu

Do Skierniewic już niedługo pojedziemy górą

Choć większość wiaduktów drogowych nad budowaną autostradą A2 jest już na ukończeniu, to trzeba będzie jeszcze poczekać, zanim będzie można nimi jeździć. Tylko jeden z nich – na węźle Nieborów przy drodze krajowej nr 70, zostanie oddany wcześniej.

Na odcinku Stryków – Kotonopa, który przechodzi m.in. przez gminy Bolimów, Nieborów, Łyszkowice, Dmosin i Stryków powstanie 17 wiaduktów drogowych nad autostradą. Na wielu z nich, w szczególności na odcinku budowanym przez Mostostal, w gminach Nieborów i Bolimów, zalany jest już asfalt, a pobocza są wyłożone kostką. Wielu mieszkańców oczekiwało, że skoro wiadukty są już gotowe, to zostaną one otwarte dla ruchu lokalnego.

Tymczasem rzecznik GDDKiA Artur Mrugasiewicz wyjaśnia, że przejazdy wiadukta-

mi będą uruchomione dopiero w czerwcu 2012 roku, kiedy zakończy się budowa. – Póki co autostrada jest placem budowy i nie mowy, żeby odbywał się tamtędy ruch – mówi stanowczo rzecznik. Dodaje on, że jeżeli będzie taka konieczność, to zostaną wytyczone objazdy, ale na pewno nie będą one prowadzić przez nowe wiadukty.

Informację tę potwierdził nam Maciej Zalewski z łódzkiego oddziału GDDKiA. – Wiadukty zostaną oddane dopiero po zakończeniu kontraktów – mówi. Wyjaśnia, że często praktykuje się uruchamianie wiaduktów drogowych dla ruchu wcześniej, ale nie tym razem. Jedynie węzeł w Nieborowie zostanie otwarty wcześniej. Generalna Dyrekcja powinna otrzymać dokumentację tego wiaduktu pod koniec stycznia, a pod koniec lutego ma zamiar go otworzyć.

– Jest on przy drodze krajowej obciążony największym ruchem. W pozostałych miejscowościach nie ma tak dużego ruchu – tłumaczy Zalewski. am

Aktualności

SPOZA KADRU
KRZYSZTOF MIKLAS



Refleksje sprzed pół wieku

Rozpoczęliśmy kolejny rok. Z wielkim hukiem powodowanym przez tysiące fajerwerków. Zabawek drogich, choć przecież jednorazowych. Nawet u mnie, w lesie, spłoszona zwierzyna nie bardzo wiedziała, o co w tym wszystkim chodzi, bo przez dobrych kilkanaście minut, od północy poczynając, niebo wokół zdecydowanie zmieniło swój wygląd. W stolicy Księstwa Łowickiego fajerwerki były ponoć jeszcze bardziej okazałe i dłużej trwające, co świadczyłoby o tym, że bieda łowickiego narodu, a przynajmniej znacznej jego części, nie dotyka. Bo kto rozsądny, nie mogący zaspokoić swoich podstawowych potrzeb życiowych, ulegnie pokusie aż takiej rozpusty? Ale z kimkolwiek by się rozmawiało, słychać utyskiwania i narzekania.

Mam, niestety, tę zaletę (a może to wada?), że obarczony jestem niezłą pamięcią, a ponieważ mam też trochę lat, więc doskonale pamiętam Łowicz i wieś łowicką sprzed co najmniej pół wieku. I wszystkim narzekającym chciałbym uzmysłowić, jaka przepaść dzieli te czasy. Młodsze pokolenie warto wozic do skansenu w Maurzycach i dla wszystkich uczniów, powiedzmy gimnazjalistów, powinny być to zajęcia obowiązkowe. Ja taką właśnie łowicką wieś doskonale pamiętam. Pamiętam też widoczny na wiele kilometrów gigantyczny pożar, jaki strawił niemal cały Popów, gdzie niemal sto procent chałup, nie mówiąc o stodolach, było drewnianych, a że wiatr wiał

akurat wzdłuż zabudowań, to ogień przenośli się błyskawicznie. I choć walczyło z nim kilkadziesiąt zastępów strażackich z najlepszą chyba wtedy w kraju strażą franciszkanów z Niepokalanowa na czele, to zahamowanie żywiołu nie było sprawą łatwą. Na ostatnim miejsko-powiatowym Oplatku zagadnąłem w tej kwestii nauczycielkę z Popowa, która dopiero ode mnie się dowiedziała (patrząc na mnie, jakbym bajkę opowiadał) o tragedii tej wsi sprzed pół wieku.

Oczywiste jest, że świat dokonał w ostatnim półwieczu niezwykle postępu, przede wszystkim technicznego, i dobrze jest nie zostawać w tyle, ale dobrze jest też nie mieć amnezji. Jednemu z moich obecnych sąsiadów, człowiekowi już ponad osiemdziesięcioletniemu, wiele z tego, co obecnie go otacza, w głowie się po prostu nie mieści.

- Panie Krzysztofie - zagaił niedawno - nic dziwnego, że dzieci teraz są rozpuszczone. Ale to głównie wina rodziców. Jak do moich prawnuczków przyszedł w ostatnią Wigilię Mikołaj, to te zabawki i inne atrakcje w worku mu się nie mieściły. Dzieciaki nie bardzo potem wiedziały, czym się mają bawić. A ja stale przypominam, że jak się ożeniłem, a był to rok 1954, to mieliśmy z żoną jeden rower. Damkę. Jak chcieliśmy jechać do teściowej, kilka wiosek dalej, to jechaliśmy tym rowerem na zmianę. Kawalek żona, kawalek ja.

Co tam pół wieku? Łowickie kino(a) trwa już wiek cały. Z tej to pewnie okazji w poprzednim

„NŁ” repertuar kina Feniks wyglądał następująco: czwartek, 29.12 - kino nieczynne, piątek, 30.12 - kino nieczynne, sobota, 31.12 - kino nieczynne... i tak na cały tydzień. Ale niewykluczone, że w najbliższym czasie dyrekcja kina rzuci nas na kolana. Na razie trzeba jeździć do Skierniewic, gdzie jest znacznie nowocześniejsze, wygodniejsze i repertuar świeższy.

Przed nami Święto Trzech Króli. I znów refleksja sprzed pół wieku, bo właśnie wtedy rządu Gomulki wykasowały z państwowego kalendarza dwa kościelne święta: Objawienia Pańskiego czyli Trzech Króli i Wniebowzięcia NMP, 15 sierpnia. To drugie miało dla komunistycznej władzy jeszcze ten poważny mankament, że kojarzyło się z wielkim zwycięstwem Polaków nad Bolszewikami w 1920 roku czyli Cudem nad Wisłą. O ile jednak po obaleniu komuny Wniebowzięcie NMP dość szybko wróciło do rejestru polskich dni świątecznych, o tyle z Trzema Królami władza miała jakieś opory. Podobno świętujemy za dużo. Tymczasem u naszych sąsiadów sprawa ma się następująco. Złaczysz mocno Czechy mają tyle samo dni świątecznych, co my (13). Słowacy o trzy dni więcej. Niemcy o sześć dni więcej. Ale rekordy biją Rosjanie i Ukraińcy, którzy mają dni świątecznych aż 21 (Rosja) i 22 (Ukraina). I tylko Łukaszenka nie pozwala Białorusinom na zbyt wiele. Zezwala laskawie na 11 świątecznych dni. ■



Nagrodę w imieniu KGW z Jackowic odebrała przewodnicząca Jolanta Perzyna. To podziękowanie m.in. za przygotowanie wieńca, który wygrał w konkursie.

Jackowice | Koło Gospodyń Wiejskich

Nagroda za udział w dożynkach

Przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich w Jackowicach Jolanta Perzyna otrzymała symboliczny dyplom będący podziękowaniem dla Koła Gospodyń Wiejskich w Jackowicach w gminie Zduny za udział w tegorocznych dożynkach wojewódzkich w Łodzi.

Nagrodę przekazał na jej ręce członek Zarządu Powiatu Łowickiego Wojciech Miedzianowski podczas ostatniej sesji Rady Gminy Zduny 29 grudnia.

- To podziękowanie za udział i reprezentację naszego powiatu i za własnoręczne wykonanie wieńca - mówił Miedzianowski. Dyplom jest wygrawerowany

w i zabudowany w drewnianej oprawie. Przypomnijmy, że 12 września panie z KGW z Jackowic razem z przedstawicielami naszego powiatu brały udział w Dożynkach Wojewódzkich, które odbywały się w Bazylice Archikatedralnej św. Stanisława Kostki w Łodzi. Przygotowały one wieńiec, który zajął pierwsze miejsce w konkursie wieńców. ■

REKLAMA

Firma komputerowa **SERVCOM**

Sklep w Łowiczu: ul. Stanisławska 1 (Nowy Rynek)
603-687-902, 46/830-99-07
www.uzywanekomputery.eu

NOWY - UŻYWANY - POLEASINGOWY SPRZĘT KOMPUTEROWY

Profesjonalny serwis i naprawa laptopów

Tanie Markowe - Używane Laptopy - Komputery - Monitory
- Drukarki Laserowe, Igłowe - Nawigacje GPS + serwis

Firma Komputerowa SERVCOM Zduny 24 (Sklep i Magazyn Główny)
tel. 46/838-74-24 601-946-286

OPONY OSOBOWE
CIĘŻAROWE
- sprzedaż - serwis DOSTAWCZE

wyprzedaż OPON ZIMOWYCH

PROMOCJA FELG ALUMINIOWYCH Firmy Alcar!

prostowanie FELG aluminiowych
pompowanie kół azotem

RAFNET Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel./fax (46) 830-30-39

OKNOPLAST
okna z Krakowa

Naszych księgowych zmroziło!

Nawet do 40% rabatu na produkty OKNOPLAST w specjalnej promocji zimowej.*

www.oknoplast.com.pl
infolinia 801 14 00 00
* Szczegóły w salonach sprzedaży

ŁOWICZ, ul. Podrzeczna 25a
tel. 46/ 895 56 67, 605 360 781

Organizacja imprez okolicznościowych

wesela chrzciny komunie konsolacje catering ciasta własnego wyrobu

508-127-207
508-127-208

KASA POLSKA

» pożyczki » lokaty

Zduńska 4, Łowicz
46/837-50-29
lowicz@polskaskok.pl

Piękny Pies

strzyżenie trzymowanie rozczesywanie kąpiele

Możliwość przyjazdu po psal
Po ukończonych zabiegach odwieziemy zwierzę do domu!

USŁUGI WYKONYWANE PRZEZ LEKARZY WETERYNARI
BADANIE KLINICZNE GRATIS
501-040-757

Biuro rachunkowe

tel. 664-973-140

A także:
- odbieramy dokumenty
- obsługa prawna
- windykacja należności
- kredyty

OKAZJA

Stacja Paliw „HUZAR”

w Domaniewicach wydzierżawi pomieszczenia na bar

602-377-710
fax. (24) 254-65-05

Studio Mebli "PROJEKT"

POMIAR • PROJEKT • DOSTAWA MONTAŻ • ŻYCZLIWE DORADZTWO

tel. 660 424 578

Mysłaków ul. M.Konopnickiej 3
czynne: pn.-czw. 16-20, pt.-sob. 9-15



Mariola Harusta prezentuje swoją figurkę.

Łyszkowice | Szkoła Podstawowa Wystawa ceramiki

Na początku listopada ZSP w Łyszkowicach zakupił specjalny piec do wypalania ceramiki. Od tego czasu prowadzone były warsztaty artystyczne dla uczniów gimnazjum i szkoły podstawowej. Ich efektem jest, zainaugurowana 19 grudnia, wystawa ceramiki. W zajęciach artystycznych uczestniczyło 12 uczniów ze Szkoły Podstawowej: Weronika Zgierska i Mateusz Wróblewski z kl. V a, Dominika Perzyńska, Paulina Wysocka, Sylwia Janicka, Mariola Harusta, Aleksandra Wawrzyn, Paulina Kuchta, Kacper Solarz, Michał Wawrzyniak, Dawid Skowronek i Tymoteusz Rykała z kl. V b oraz 8 osób z Gimnazjum: Monika Malewska z kl. I b, Aneta Kucińska, Marty-

na Smolarek i Kamil Wasiak z kl. II a, Paulina Bednarz z II b, Damian Felczyński, Rafał Markus i Paweł Maślaz z kl. III c.

Podczas warsztatów uczniowie poznawali od podstaw tajniki pracy w glinie. W pierwszej kolejności powstawały miski, filiżanki wytwarzane z łączonych ze sobą wałeczków, a później trudniejsze obiekty, takie jak anioły płaskie i przestrzenne z różnymi wzorami odgniatanymi z koronek. W drugim etapie prac, każdy uczeń pokrywał swoją ceramikę specjalną powłoką ze szkliwa, która topiąc się podczas wypalania powinna dać pożądany efekt.

Wszystkie prace zostały wypalone dwukrotnie w specjalnym piecu ceramicznym: pierwszy

raz gdy glina została wysuszona, a więc po jednym lub dwóch tygodniach w temperaturze 950°C, kolejny raz w temperaturze 1060°C – po pokryciu prac szkliwem. Dopiero po drugim wypale prace były w pełni gotowe.

Ceramika zachwyca kolorami. Szklivo w wysokiej temperaturze topi się, dając przeróżne, czasem zaskakujące efekty – mówi Małgorzata Błońska, która prowadzi zajęcia artystyczne w ZSP w Łyszkowicach. Uczniowie, którzy wzięli udział w zajęciach byli zachwyceni: – Zajęcia ceramiczne są ciekawe i interesujące. Wyroby z gliny malujemy szkliwami, a po wypaleniu możemy je zabrać do domu. Ceramika to najfajniejsza dziedzina sztuki – powiedziała nam Dominika Perzyńska. Aneta Kucińska dodała z kolei, że dzięki warsztatom rozwija umiejętność i kształci się zamiast spędzać czas przy komputerze. **pw**

Stare Grudze | Wokół pomysłu powstania świetlicy

Jest potrzebna, ale nie powinna być duża

Stare Grudze nie posiadają remizy, domu ludowego ani świetlicy. Mieszkańcy tej wsi, położonej w gminie Łyszkowice, od wielu już lat dążą do tego, żeby powstał jakiś budynek dla lokalnej społeczności.

Spotkania mieszkańców odbywały się do tej pory w domu sołtysa Andrzeja Marata, który pełni tę funkcję już szóstą kadencję.

W czasie ostatniej sesji Rady Gminy Łyszkowice, 28 grudnia, poruszony został temat budowy świetlicy w Starych Grudzach. Wójt Włodzimierz Traut powiedział, że

gmina chciała kupić działkę pod budowę świetlicy już od 8 lat. – Gdyby ktoś z mieszkańców wsi wcześniej zdecydował się na sprzedaż kawałka ziemi, zapewne budynek już by powstał, ponieważ były unijne środki na tego rodzaju inwestycje. Wreszcie sołtys Starych Grudz Marat zgodził się sprzedać gminie działkę pod budowę świetlicy. Obecnie jednak pieniędzy jest mniej. Będziemy starać się, żeby pozyskać jakieś fundusze z Urzędu Marszałkowskiego, ale świetlica powstanie najwcześniej w 2013 r. – dodał.

Radny Andrzej Foks, który pochodzi ze Starych Grudz, chciałby, żeby w budynku, który powstanie, mieszkańcy mogli organizować różne imprezy okolicznościowe, takie jak sylwester. Zwrócił się z zapy-



W czasie ostatniej sesji Rady Gminy Łyszkowice dyskutowano o budowie świetlicy w Starych Grudzach.

taniem do wójta o wielkość i funkcjonalność budynku, który ma powstać. Zaznaczył, że doszły do niego głosy mówiące o zmniejszeniu wielkości

planowanej świetlicy. Podobno wójt Traut miał powiedzieć, że świetlica w Starych Grudzach będzie dwa razy mniejsza niż ta w Gzince.

Wójt zdecydowanie zaprzeczył tej sugestii. Podkreślił, że jeśli znajdą się pieniądze na świetlicę, to będzie ona podobna do tej w Gzince i na pewno zaspokoi potrzeby mieszkańców. Nie będzie posiadać garażu, ponieważ Stare Grudze nie mają własnej Ochotniczej Straży Pożarnej i społeczność nie wykazuje takiej potrzeby. Wójt dodał, że budowa dużego obiektu, jak dom ludowy w Reczycach, nie ma większego sensu.

Wesela organizuje się często w nowych domach weselnych, z którymi domy ludowe nie są w stanie konkurować. Starym Grudzom potrzebny jest budynek służący lokalnej społeczności, ważne jest jednak, żeby był on wykorzystywany, a nie stał przez większość roku pusty. **pw**

Kiernoza Mogłyby być lepsze

Tablice z nazwami ulic pojawiły się w Kiernozi w październiku, o czym pisaliśmy. Na sesji Rady Gminy, 14 grudnia, przyszedł czas na ocenę przedsięwzięcia.

– Odebrałem kilka sygnałów od mieszkańców, którzy skarżą się, że literki na tablicach nie są widoczne, bo są za małe – mówił Stefan Jedrzejczyk – Na pewno o wiele lepsze byłyby też tablice podświetlane. Wówczas byłyby one widoczne również nocą.

– Kiedy zamówiliśmy tablice, poprosiłem radnych, by je zobaczyli – odparł wójt Zenon Kaźmierczak – Nikt wówczas nie zgłaszał żadnych uwag. Wszyscy byli zadowoleni. Tym bardziej dziwił mnie pana słowa. Uważam, że najważniejsze jest to, że udało nam się zainstalować tablice, o co zresztą prosili mieszkańcy. A że nie są podświetlone? Widocznie nie można spełnić wszystkich oczekiwań. **jr**

REKLAMA

Dlaczego warto...

Rynek pracy jest obecnie bardzo dynamiczny i wymagający. Pomimo kryzysów i powszechnie występującego w świadomości społeczeństwa bezrobocia, nadal w firmach są wakaty – bo pracodawca nie może znaleźć właściwych osób do pracy, lub strategiczne stanowiska pracy są zajęte przez niekompetentne osoby.

Czy zastanawialiście się Państwo ile pracy i czasu kosztuje znalezienie właściwego pracownika? Ile firma traci nie zatrudniając kluczowych dla biznesu specjalistów lub nie weryfikując kompetencji zatrudnionych już pracowników? Zachęcam do takich przemyśleń. Jeżeli dojdziecie Państwo do wniosku, że zmiany są konieczne zapraszam do współpracy.

Proponuję doradztwo organizacyjne przede wszystkim w zakresie rekrutacji personelu jak również oceny potrzeb doskonalenia kluczowych kompetencji na ważnych w firmie stanowiskach.

Proponowany Klientowi standardowy projekt rekrutacyjny zaczyna się od dokładnego ustalenia jakiego pracownika potrzebuje organizacja, czyli konieczne jest uzyskanie precyzyjnej odpowiedzi na pytanie „kogo szukamy?”. Oczywiście odpowiedź może być bardzo krótka i precyzyjna np.: drugiej Pani Krystyny i Pana Pawła, którzy właśnie otrzymali inną propozycję pracy i rozstali się z firmą. Odpowiedź może też być bardziej rozwinięta i dotyczyć wielu obszarów, zarówno tych, które łatwo określić (znajomość pro-



gramów, posiadanie świadectw kwalifikacji zawodowych) jak i tych które są niewymierne (komunikatywność, uprzejmość, wysoka kultura osobista). Warto wrócić jeszcze na chwilę do kompetencji mierzalnych. Ważne jest, aby określić na jakim poziomie wymagane są dane umiejętności:

- czy angielski ma być opanowany przez kandydata na poziomie bardzo dobrym czy podstawowym,
- czy będzie konieczne bezwzrostkowe pisanie na klawiaturze,
- czy na danym stanowisku wystarczająca jest podstawowa umiejętność obsługi komputera – należy dokładnie określić na czym ma ona polegać.

Informacje zawarte w wymaganiach stawianych kandydatom zależeć będą również od tego czy poszukujemy pracownika na stanowisko, które już funkcjonuje w organizacji, czy jest nowo tworzone z uwagi na rozwój firmy lub zmiany w organizacji pracy.

Po ustaleniu jakiego pracownika szukamy konieczne jest określenie potencjalnych źródeł najlepszych dla firmy kandydatów. Następnie należy opracować i opublikować informację na temat rozwoju organizacji i naszego projektu rekrutacyjnego, lub ... nikogo nie informując rozpocząć poszukiwania bezpośrednie. Kolejnym krokiem jest wybranie najbardziej dopasowanego do potrzeb organizacji i wymagań danego stanowiska kandydata.

Jak wybrać...? Większość Kandydatów pisze, że są dumni, że znają angielski i biegle obsługują wszystkie programy z pakietu MSOffice (w informacji na temat wymagań stawianych kandydatom na stanowisko napisane było: konieczna znajomość języka niemieckiego i programu AutoCad). Aplikacji napływa wiele, ale tylko część spełnia kryteria rekrutacji. Dotarcie do tych właściwych zajmuje sporo czasu. W natłoku spraw można przez nieuwagę pominąć jakieś istotne kwalifikacje kandydata i odrzucić jego aplikację.

Rekrutacje to nasza specjalność. Dokonamy selekcji i sprawdzenia kompetencji, zlecimy wykonanie odpowiednio dobranej próbki pracy, sprawdzimy referencje od poprzedniego pracodawcy. Zbadamy oczekiwania i predyspozycje zawodowe kandydata. Obiektywnie ocenimy i przedstawimy najlepszych kandydatów na przedmiotowe stanowisko. Dodatkowo, damy gwarancję, że razem dokonaliśmy dobrego wyboru.

ZAPRASZAMY DO BLIŻSZEGO
ZAPOZNANIA SIĘ Z NASZĄ OFERTĄ

Dlaczego warto...

www.hrsolo.pl

SPRZEDAŻ - MONTAŻ
PIECE C.O. na EKO-GROSZEK, MIAŁ, WĘGIEL
GRZEJNIKI • RURY • ZŁĄCZNIKI
WANNY • KABINY • BATERIE
 Świadczymy usługi hydrauliczne - również z 8% VAT
Hurtownia hydrauliczna
 Łowicz, Kaliska 49
 tel. 46 837 71 47
Sklep hydrauliczny
 Lisiewice Duże 24
 tel. 46 838 20 48

PHU AGDAM
 Damian Cieślak
 Wykonuje:
 • docieplenia budynków
 • elewacje zewnętrzne
 • wykończenia wnętrz
 • adaptacja poddaszy, zabudowy karton-gips
 • oraz inne prace remontowo-budowlane
 tel. 697-638-898

Nowo otwarty **sklep jubilerski** zaprasza na zakupy
 duży wybór upominków, biżuterii srebrnej i złotej
 naprawa, grawerowanie, skup srebra i złota
LOWIOT
 ul. Stanisławska 9
 ceny producenta

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 25.12.-29.12.2011

† **25 grudnia:** Franciszka Soczewa, l.84, Strzebieszew; Jan Andrzej Zieliński, l.70, Głowno.

† **26 grudnia:** Jerzy Budzałek, l.62, Krępa; Tadeusz Szymczak, l.90; Euzebiusz Karczewski, l.82; Tadeusz Szymczak, l.90, Łowicz.

† **27 grudnia:** Władysław Pel, l.74, Łowicz; Czesława Walczak, l.70.

† **26 grudnia:** Marianna Słomiana, l.73, Chaśno II.
† **28 grudnia:** Stanisława Bojanowicz, l.88, Łowicz.
† **29 grudnia:** Genowefa Markiewicz, l.79, Łowicz.

Serdeczne podziękowania
personelowi oddziału chorób wewnętrznych i chirurgii szpitala w Łowiczu za troskliwą opiekę i serdeczność w ostatnich dniach życia naszej Mamy
Ś.P.
Janiny Skonecznej
najbliższa rodzina

Serdeczne podziękowania
dla wszystkich,
którzy uczestniczyli w ostatniej drodze
Ś.P.
Władysława Pela
składają
żona i syn z rodziną

„Zło najstraszliwsze, śmierć, nie dotyka nas wcale bo póki my jesteśmy, nie ma śmierci, a kiedy jest śmierć nie ma nas”
Epikur

Ks. Hubertowi Wiśniewskiemu
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
Ojca
składają
M. Pacler, M. Cichal, H. Kołodziejka, A. Janiak, A. Czarnik

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Renata Rykowska (1978-2011)



■ **Renata Rykowska (1978-2011)**

Była nauczycielką z powołania. Uczyła języka angielskiego w Gimnazjum w Zdunach, gdzie była poważana zarówno przez dyrekcję, kolegów i koleżanki, jak i uczniów. Z tą placówką była związana od początku jej istnienia. Była osobą ambitną i stawiała przed sobą nowe cele. W ich realizacji przeszkodziła jej choroba.

Kochała życie i do końca swoich dni wierzyła, że wygra walkę z nowotworem złośliwym. Choroba okazała się jednak silniejsza. Renata Rykowska, nauczycielka języka angielskiego w Gimnazjum w Zdunach, zmarła mając zaledwie 33 lata. Pozostawiła po sobie smutek i żal, a ci, którzy ją znali, nie mogą oprzeć się łzom, gdy wspominają Renatę.

Renata Rykowska od dziecka mieszkała w miejscowości Zakrzew w gminie Bielawy, gdzie jej rodzice prowadzili gospodarstwo rolne. Na świat przyszła w Święto Niepodległości, czyli 11 listopada 1978 roku. Naukę rozpoczęła od Szkoły Podstawowej w Sobocie, potem swoje kroki skierowała do LO im. Chełmońskiego w Łowiczu. Tam też bardzo polubiła język angielski. W wieku 21 lat została przyjęta do Gimnazjum w Zdunach w charakterze nauczycielki języka angielskiego. Była wtedy jeszcze studentką Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Łowiczu, po ukończeniu którego rozpoczęła naukę na studiach wyższych uzupełniających w Wyższej Szkole Humanistycznej w Pułtusku, gdzie w 2003 r. uzyskała dyplom magistra.

W Gimnazjum w Zdunach uzyskiwała kolejne stopnie awansu zawodowego: stażysta, kontraktowy i mianowany. Dała się poznać jako nauczycielka ambitna, zdyscyplinowana, dbająca o warsztat pracy, pomysłowa, przejmująca się sprawami uczniów, szukająca pomy-

słów na ciekawe rozwiązania metodyczne na lekcjach języka angielskiego – wspomina dyrektor Gimnazjum w Zdunach Jolanta Gajewska, która w ciągu ponad 10-letniej pracy swojej podopiecznej nagradzała ją aż pięciokrotnie za całokształt pracy z młodzieżą. – Ona chciała każdego ucznia nauczyć języka, dlatego szukała ciekawych sposobów zachęcania do swojego przedmiotu, wymyślała pomoce dydaktyczne, inspirowała gimnazjalistów. Zapisła się w naszej szkole tylko złotymi zgłoskami – dodaje dyrektor.

Podobnie zapamiętały ją jej koleżanki z pracy. – Bardzo miła i sympatyczna osoba. Miała dobre relacje z uczniami, choć uchodziła za osobę dość surową. Uczniowie ją jednak poważali, a na lekcjach panowała dyscyplina i porządek. Dużo wymagała zarówno od siebie, jak i od swoich wychowanków, ale to spowodowało, że chyba każdy uczeń, który wyszedł spod jej ręki, umie dobrze lub bardzo dobrze język angielski – opowiada pedagog szkolny Beta Wójcik.

Podobnie o Renacie wypowiadają się jej uczniowie. – Pani Renata była pozytywnie nastawiona do życia i tym optymistycznym zarażała nas. Bardzo ją lubiłam i to z wzajemnością. Nigdy nie zapomnę, jak klóciłam się z kolegą, dyskutowałam, a moja nauczycielka dopingowała mnie i wspierała w tej dyskusji. To była najlepsza nauczycielka, z jaką kiedykolwiek w życiu miałam do czynienia – mówi

Klaudia Pilich z IIIb. – Jej lekcje były inne niż wszystkie. Potrafiła dotrzeć do ucznia, na przykład za pomocą jakiegoś żartu, jakiegoś śmiesznego zwrotu. Lekcje prowadziła w taki fajny, trudny do powiedzenia sposób. Po prostu miała w sobie to coś, co ją wyróżniało – dodaje Martyna Kolasiewicz, także z IIIb.

– Bo to była nauczycielka z pasją i tą pasją zarażała innych. Kochała tę pracę, kochała nauczać, a do tego była niezwykle pracowita i ambitna. To była nauczycielka z powołania – podsumowuje jej rodzona siostra Agnieszka, która jest także nauczycielką, w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Łowiczu.

Śmierć Renaty wstrząsnęła wszystkimi. – Chyba nigdy nie pogodzę się z jej odejściem. Dla mnie była wszystkim – mówi przez łzy jej ojciec Mieczysław. – Siostra chorowała zaledwie pół roku i tak naprawdę nikt, łącznie z nią, nie spodziewał się jej śmierci. To był nowotwór złośliwy, ale lekarz twierdził, że jest do wyleczenia. Renata bardzo chciała żyć, kochała życie i do samego końca nie dopuszczała do siebie myśli, że umrze. Czasami pytała, a co będzie jak jednak umrę, ale chyba nigdy nie brała tego na poważnie – zawiesza głos Agnieszka Rykowska.

– To faktycznie był szok. Ta śmierć przyszła zdecydowanie za wcześnie. Tyle planów przetrwała ta straszna choroba, która nie pozwoliła dokończyć jej rozpoczętego dzieła. Ta śmierć

Sprostowanie

W poprzednim numerze Nowego Łowiczanie z 29 grudnia w harmonogramie kołedy parafii katedralnej w Łowiczu popełniłam błąd. Pomyliłam daty, wpisując wizyty duszpa-

sterskie z 30 grudnia jako wizyty, które miały odbyć się 31 grudnia. Za wprowadzenie w błąd naszych czytelników bardzo przepraszam.

Joanna Rudak.

Łowicz | Harmonogram kołedy

Kiedy zapuka ksiądz

Parafia katedralna

■ Księża udadzą się z wizytą duszpasterską w środę 4 stycznia od godz. 10. do mieszkańców Zielkowie I, a od godz. 16. do mieszkańców os. Tkaczew, bloków nr 1,2,3,4,5 i 6.

■ W czwartek 5 stycznia od godz. 10. księża udadzą się do miejscowości Niedźwiada Wujnow, a popołudniu, od godz. 16. do mieszkańców ul. Tkaczew oraz os. Tkaczew, bloki 4/6, 7,8 i 9.

■ W piątek, w święto Trzech Króli, nie ma kołedy. W sobotę 7 stycznia od godz. 10. księża udadzą się do parafian mieszkających ul. Poznańskiej i Kopernika.

Parafia św. Ducha

■ Środa 4 stycznia, od godz. 16. os. Starzyńskiego blok nr 2 (3 kapłanów), os. Noakowskiego bl. nr 4 (2 kapłanów), ul. Wojska Polskiego (1 kapłan), ul. Miodowa, ul. Sadowa i ul. Otolanka (1 ks.);

■ Czwartek, 5 stycznia, od godz. 16. os. Starzyńskiego bl.

nr 1 (3 kapłanów), ul. Długa (2 kapłanów), ul. Zachodnia (1 kapłan);

■ Piątek, 6 stycznia od godz. 16. os. Noakowskiego bl. nr 3 (2 kapłanów);

■ Sobota, 7 stycznia od godz. 9. os. Noakowskiego bl. nr 2 (2 kapłanów).

Parafia Chrystusa Dobrego Pasterza

■ W czwartek 5 stycznia od godz. 15.30 księża odwiedzą mieszkańców bloków na osiedlu Bratkowice nr 24, 27 i 28.

■ W piątek wizyt duszpasterskich nie będzie ze względu na uroczystość Trzech Króli.

■ W sobotę 7 stycznia od godz. 9.00 księża spodziewać się powinni mieszkańcy bloków nr 21, 22 i 23 na Bratkowicach.

■ W poniedziałek 9 stycznia o godz. 15.30 kołeda zaplanowana jest na os. Bratkowice w blokach nr 18, 19 i 20.

■ We wtorek 10 stycznia od godz. 15.30 – os. Bratkowice nr 13, 14 i 17.

■ W środę 11 stycznia od godz. 15.30 – os. Bratkowice nr 11, 12 i 16.

Parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy

■ W środę 4 stycznia od godz. 15.00 wizyty duszpasterskie rozpocznie jeden ksiądz na ul. Armii Krajowej od numeru 116 do 110 oraz na ul. Małszyce, od godz. 16.00 dwaj księża odwiedzą będą parafian z ul. Łokalnej i Strzelcewa Parceli.

■ W czwartek 5 stycznia od godz. 15.00 wizyty u parafian rozpocznie 3 księża według następującego porządku: ul. Armii Krajowej 43F oraz 43G klatka 2 (od numeru 10 do 21) – jeden ksiądz; ul. Armii Krajowej 43G klatka 1 (od numeru 1 do 9) – jeden ksiądz; ul. Armii Krajowej 43H, klatka 1 i 2 – jeden ksiądz. Tego samego dnia od godz. 18.00 – ul. Cegielniana i Strzelcewska.

■ W sobotę 7 stycznia od godz. 9.00 mieszkańców ul. Chełmońskiego odwiedzać będzie 3 księża. jr, mwk, tb

JECHALI PO PIJANEMU

29.12.11.-3.01.12.

■ 29 grudnia o godz. 14.15 na Starym Ryнку w Łowiczu policja zatrzymała rowerzystę, który miał 0,23 promila alkoholu we krwi.

■ 31 grudnia o godz. 7.55 na ul. Poznańskiej w Łowiczu zatrzymany został Iveco, za kierownicą którego siedział 40-letni mieszkaniec powiatu otwockiego. Kierowca miał 0,55 promila alkoholu we krwi.

■ 1 stycznia o godz. 9.20 w Sierchowiu w gminie Bolimów policja zatrzymała 24-letniego mieszkańca powiatu sochaczewskiego, który jechał rowerem mając 2,8 promila alkoholu.

■ 1 stycznia o godz. 23.35 na ul. Młodzieżowej w Łowiczu w ręce stróżów prawa wpadł 56-latek z powiatu brzezińskiego, który kierował Pugeotem mając prawie 2,3 promila alkoholu we krwi.

■ 3 stycznia o godz. 10.50 na ul. Kurkowej w Łowiczu zatrzymany został 31-letni mieszkaniec Łowicza, który jechał rowerem mając 1,15 promila alkoholu. mwk

REKLAMA

FIRMA H.SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE
www.h.skrzydowska.pl

CERTYFIKAT JAKOŚCI ISO 9001

GŁOWNO, ul. Łowicka 7/11
tel. (42) 710-71-90, 719-30-24 (czynne całą dobę)

ZGIERZ, ul. Parzęczewska 6
tel. (42) 717-00-00 (czynny całą dobę)

ŁÓDŹ, tel. (42) 672-33-33, 672-30-27 (czynne całą dobę)

- załatwiamy formalności w ZUS
- wypłacamy zasiłek ZUS
- kremacje
- przewóz osób zmarłych do chłodni
- przewozy międzynarodowe

zanim podejmiesz decyzję porównaj ceny!

wstrząsnęła całą społecznością szkolną. Pamiętam, jak jeszcze kilka dni przed jej nagłym odejściem jedna z nauczycielek z rozmawiała z Renatą, która była pełna wiary i optymizmu, cieszyła się z wyników badań, a najbardziej czekała na spotkanie ze swoimi wychowankami. Jej klasa też czekała na swojego wychowawcę, jednak nie spotkali się już więcej – wspomina dyrektor gimnazjum.

Renata nie dawała się jednak chorobie do samego końca swoich dni. – Zawsze była samodzielna i choroba tego nie zmieniła. Do końca nie dała się wyręczać przy sprzątanu czy praniu. Snuła plany na przyszłość, chciała na przykład kupić mieszkanie na własność i na ten cel zbierała pieniądze – opowiada siostra Renaty, podkreślając, że jej siostra od 2004 r. mieszkała w Domu Nauczyciela w Nowych Zdunach.

Renata z jednej strony była pracowitą, ambitną nauczycielką z krwi i kości, z drugiej uwielbiała podróżować i kochała dzieci, zwłaszcza swojego chrześniaka, syna siostry, pięcioletniego dziś Mateusza. – Jak w końcowych dniach swojego życia była w szpitalu, bo miała wtedy zapalenie płuc, to cały czas dopytywała się, czy aby nie zaraziła Mateusza. On był dla niej oczkiem w głowie, był wszystkim – mówi, nie mogąc się powstrzymać od płaczu siostra Agnieszka. – Niedługo przed chorobą Renata pokochała jazdę na rowerze i zwiędziła chyba całą gminę Zduny. Podziwiała przyrodę, a jej zachwyt wzbudziły kobierce maków polnych, piękna kolekcja zdjęć tych kwiatów wykonanych podczas jednego z wyjazdów uświadamiła mi, jak bardzo kochała życie – dodaje Agnieszka.

3 lutego ubiegłego roku Renata Rykowska przegrała z wyniszczającą chorobą. Została pochowana 4 dni później na cmentarzu w Sobocie w gminie Bielawy. Żegnały ją tłumy ludzi – rodzina, przyjaciele, cała społeczność szkolna. W ich pamięci Renata pozostanie na zawsze. **td**

Filipiny | Prośba o pomoc dla ofiar tajfunu

Każda ofiara będzie cenna

W tragicznych warunkach przyszło spędzać Boże Narodzenie ofiarom tajfunu, który w połowie grudnia spustoszył filipińską wyspę Mindanao. Arcybiskup Cagayan de Oro – miasta zrównanego z ziemią – prosi Polaków o pomoc.

Dramatyczny bilans tropikalnej burzy, która spowodowała niespotykaną powódź, to 1,5 tys. ofiar, w tym wiele dzieci. Aż 700 zabitych to mieszkańcy Cagayan de Oro. Straty są ogromne. Setki domów zostały dosłownie zmyte z powierzchni ziemi. Brakuje wody i żywności. Pomocy potrzebuje ponad 700 tys. ludzi, którzy musieli opuścić zalane tereny. Rodziny, które mniej ucierpiały, otwierają drzwi swoich domów przed tymi, którzy stracili najbliższych i dobytek życia.

Od Wigilii aż do końca okresu Bożego Narodzenia trwa modlitwa ta za tych, którzy zginęli w powodzi. „Towarzyszy jej zapalenie świec i bicie w dzwony – mówi pracujący na Mindanao ks. Jan Migacz. Światła umiesz-



foto będzie do tekstu 1 filipiny

czane przed domami mają być też znakiem protestu przeciwko niszczeniu środowiska. Do tak wielkiej tragedii doszło bowiem również dlatego, że w górach Mindanao są bezkarnie wycinane lasy, które następnie nie są

w stanie zatrzymać spływającą wodę, erozja terenu powoduje lawiny błotne. Rozmiary klęski powiększył też fakt osiedlenia się ludzi w pobliżu rzeki. Gdy przysłała wielka fala, nie byli w stanie się uratować

– podkreśla polski marianin. W Cagayan de Oro praktycznie każdy stracił kogoś bliskiego. Matki widziały, jak rwąca woda porwała ich dzieci. Niektóre szkoły straciły uczniów i cały personel nauczycielski.

Ze specjalnym apelem o pomoc zwrócił się do Polaków metropolita miasta zniszczonego przez tajfun. „Zainspirowany księżmi marianami, którzy przybyli z Polski na misję do mojej archidiecezji, jako arcybiskup Cagayan de Oro proszę braci i siostry z Polski, by przyszli nam z pomocą w tej niezwykle trudnej sytuacji. Proszę, wesprzyjcie nas przez modlitwę i pomoc materialną. Jesteśmy jedną rodziną dzieci Boga. Dziękuję za jakiegokolwiek wsparcie. Niech małe Dzieciątko narodzone w Betlejem pomoże nam podejść do tej sytuacji z nadzieją i miłością” czytamy w apelu abp. Antonio Ledesmy. Zebrane fundusze zostaną przekazane dla najbardziej potrzebujących na zakup wody, żywności, koców i środków higienicznych, a w dalszej perspektywie na odbudowę domów.

Ofiary można wpłacać na konto Zgromadzenia Księżów Marianów: Zgromadzenie Księżów Marianów, Sekretariat Misyjny, ul. Św. Bonifacego 9, 02-914 Warszawa, PKO BP SA Oddział 13 w Warszawie, nr 35 1020 1068 0000 1602 0067 2329, z dopiskiem „Dla ofiar tajfunu – Filipiny”. ■

Łowicz | Z myślą o zwierzętach

Najwięcej karmy z Jedynek

Ponad 100 kilogramów karmy dla zwierząt zebrali uczniowie szkół z Łowicza i okolic w ramach akcji Gwiazdka dla Reksia, Mruczka i Elemelka, zorganizowanej od 3 do 22 grudnia przez Łowickie Stowarzyszenie Przyjaciół Zwierząt. Obecnie karma trafia do osób, które opiekują się zwierzętami. Tomasz

Świątkowski, który zajmował się z ramienia stowarzyszenia akcją oceniał ją jako bardzo udaną. Najwięcej karmy zebrali kolejni uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1, SP nr 2 oraz dzieci z Przedszkola nr 2 na os. Starzyńskiego. Dużo karmy spłynęło także z Zespołu Szkół Publicznych w Łyszkowicach oraz

ze szkoły w Stupi, gdzie dzieci zebrały także koce do ocieplenia bud na okres zimy i przygotowały dwie budy.

W SP nr 1 akcję zorganizował Samorząd Uczniowski, nosiła ona nazwę Gwiazdka dla Reksia i jak powiedział nam Szymon Szaleniec z klasy Vc, wszyscy chętnie zaangażowali się w pomoc zwierzętom, bo jak przyznał – Dostajemy prezenty pod choinkę, sami więc chcieliśmy dać coś od siebie zwierzętom. **str. 25**

Łowicz | Hufiec ZHP

Harcerski Mikołaj odwiedził chore dzieci

24 grudnia, czyli w Wigilię, łowicki harcerze z Hufca ZHP odwiedzili dzieci, które z powodu choroby musiały pozostać na czas świąt w oddziale dziecięcym łowickiego szpitala. Przyszli w przebraniu i przynieśli ze sobą paczki.

– Akcji tej dawno nie przeprowadzaliśmy, ostatni raz kilka lat temu – powiedziała nam zastępca komendanta Katarzyna Kordecka – Cieszy więc inicjatywa, która pojawiła się wśród młodych harcerzy, by wrócić do tej miłej tradycji, tym bardziej, że do szpitala poszli z paczkami, które wcześniej sami dostali z okazji świąt. Po prostu postanowili się podzielić z dziećmi. Harcerze przebrali się: Mateusz Zimny za ochroniarza Mikołaja, pwd Sylwia Matysek HR za renifera, pwd Grzegorz Trafalski za Mikołaja, Marta Pruk za jego żonę, a Weronika Wojcieszek, przyboczna Grzegorza, przebrała się za za śnieżynkę. Grupę uzupełniła dh Agnieszka

Zimna, która była fotografem. Weszliśmy na oddział pełni zapału i z uśmiechami na twarzy. Na początku wszystkie dzieci totalnie zdziwiło, gdy ujrzały Mikołaja i nas obładowanych paczkami. Gdy weszliśmy do jednej z sal od razu zbiegły się wszystkie, a za nimi ich mamy, były zdumione – opowiada nam Mateusz Zimny. Harcerze rozdali paczki wszystkim, które dziękowały Mikołajowi uśmiechem, jak i starszym dzieciom, dla których przygotowane zostały różne zadania, musieli np, ująć renifera, przestraszyć ochroniarza i przytulić Mikołaja. – Akcja Szpitalna paczka szybko się skończyła. W przebraniach wróciliśmy przez miasto do hufca życząc wszystkim zdezorientowanym przechodniom wesółych świąt – wyjaśnia nam Mateusz. Pomysłodawcą tej akcji był phm Jarosław Urbański, a koordynatorami Mateusz Zimny oraz Sylwia Matysek. **tb**

Łowicz | Zbliża się XX finał WOŚP

200 wolontariuszy będzie zbierać pieniądze dla wcześniaków

W najbliższą niedzielę, 8 stycznia na ulice Łowicza wyjdą wolontariusze Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, którzy będą zbierać pieniądze na zakup nowoczesnego sprzętu do ratowania życia wcześniaków oraz pomp insulinowych dla kobiet w ciąży z cukrzycą.

W tym roku łowicki sztab WOŚP zgromadził 200 wolontariuszy. Katarzyna Kordecka, zastępca komendanta łowickiego Hufca Związku Harcerstwa Polskiego, który jest organizatorem łowickiego finału, powiedziała nam, że większość wolontariuszy to harcerze i ich znajomi, którzy w akcję angażowali się już w poprzednich edycjach.

Dzięki dużej liczbie kwestujących, akcja w tym roku obejmie wszystkie miejscowości gmin-

ne na terenie powiatu. Będą oni zbierać pieniądze przede wszystkim przed mszami świętymi w kościołach oraz tuż po nich. Zbiórka w szkołach rozpocznie się już w tym tygodniu. Sztab łowickiej WOŚP będzie mieścił się w Gimnazjum nr 1, wolontariusze będą mogli tam zjeść kanapkę, napić się gorącej herbaty, ogrzać i odpocząć.

W niedzielę w ramach finału odbędą się także imprezy towarzyszące. Kino Fenix zaprasza na godz. 12. na film Jestem Numerem 4, a o godz. 17.00 na koncert, w czasie którego wystąpią trzy zespoły znane na polskiej scenie metalowej: Gearbox, Full Flavour oraz Ametria. Pomiędzy koncertami będzie odbywała się licytacja gadżetów WOŚP. Wejście na film jak i koncerty jest darmowe, ale jak zawsze przy wejściu będą obecni wolontariusze WOŚP, zbierający datki.

Tego dnia zaprasza do siebie także łowicki Ośrodek Sportu

i Rekreacji, w którym od godz. 9 rozpocznie się turniej tenisa stołowego w ramach towarzyszącej finałowi akcji „100 turniejów dla Jerzego”.

WOŚP w Bolimowie

Koncerty, licytacje oraz zbiórka do puszek prowadzona przez gimnazjalistów to tylko część z atrakcji, jakie przygotował Gminny Ośrodek Kultury w Bolimowie na Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy.

Impreza rozpocznie się występem Bolimowskiej Orkiestry Dętej o godz. 16. w Domu Ludowym przy Rynku Kościuszki. O godz. 16.30 odbędzie się licytacja aniołów Bożonarodzeniowych wykonanych przez uczniów szkoły oraz ceramicznych serduszek podarowanych na aukcję przez warsztat Konopczyńskich. Następnie na scenie zaprezentują się solistki z gminy Zduny: Martyna Lisiewska i Martyna Kolasiewicz. Kolej-

na licytacja ruszy o godz. 17.15, a zaraz po jej zakończeniu wystąpi finalistka programu Must Be The Music Marcelina Olak. W dalszej części programu zaprezentują się Julia Tuszyńska z Nieborowa oraz Karolina Kozłowska i zespół Dafter. Na godz. 20. zaplanowano światelko do nieba, a po nim występ zespołu Despite Rose.

Koncerty zaproszonych gości przerywane będą licytacjami. Podczas nich, oprócz ceramicznych serduszek, będzie można nabyć obrazy Agnieszki Kopczyńskiej i Zbigniewa Błaszczaka, książki, kalendarze, biżuterię i koszyki słodczy.

7 i 8 stycznia od rana do późnych godzin wieczornych na terenie gminy kwestować będzie 14 uczniów z gimnazjum w Bolimowie. Wyposażeni oni będą w specjalne identyfikatory, a za podarowane pieniądze obdarowywać będą serduszkami. **tb, am**



Harcerze z łowickiego Hufca ZHP z wizytą w łowickim szpitalu.

Fotoreportaż



12 lutego kilkunastu śmiałków prowadzonych przez Kamila Sobola, szefa Łowickiej Akademii Sportu, popłynęło kajakami z Łowicza w dół Bzury. Chcieli dopłynąć do Sochaczewa, ale pokonani przez mróz i wiatr zakończyli spływ w Kominie.



3 marca rodzice dzieci chodzących do szkół w Brzezi i Osmolinie w gminie Sanniki przez 2 godziny blokowali drogę przed Urzędem Gminy w Sannikach, protestując przeciwko planom likwidacji tych placówek. W rezultacie protestów do zamknięcia na razie nie doszło.



9 marca. Tylko zgłiszcza zostały po pożarze, który strawił dom Jana Łuczaka w Borowie w gminie Bielawy. On i jego pies Reksio ocalili. Później, dzięki pomocy wielu ludzi, pobudowano nowy, niewielki dom dla pogorzelnca.

Łowicz, Głowno i okolice | W obiektywach naszych reporterów

Co fotografowaliśmy w roku 2011

Miniony rok obfitował w wydarzenia dotykające nas wszystkich, jak i w ciekawe epizody, będące udziałem tylko niektórych mieszkańców. Dobrze, jeśli były to wydarzenia szczęśliwe i sympatyczne, gorzej, że bywały i tragiczne. Nasi reporterzy byli i przy jednych i przy drugich. Co uchwycili w obiektywie – to Wam pokazywaliśmy. Oto wybór kilkunastu z najciekawszych, naszym zdaniem, fotografii prasowych, jakie w 2011 roku zamieściliśmy na naszych łamach. Niech przypomną, jaki był nasz ubiegły rok.



Po wyjściu z kościoła Ewelina i Andrzej pocałowali się – i w tym momencie zostali obsypani płatkami czerwonych róż. Działo się to 28 maja przed kościołem w Nieborowie. Oboje byli w strojach łowickich.



Sfotografowani przed sklepem w Dmosinie Chińczycy, pracownicy koncernu Covec, którzy przez kilka miesięcy budowali autostradę A2, wiedzieli już na początku czerwca, że zwinają manatki. Humorów im to jednak nie popsulo. Po Covecu, który zerwał umowę z inwestorem, plac budowy przejęła Eurovia.



W środku lata Park Błonie w Łowiczu znowu był zalany – źle zamontowano kraty kanalizacji deszczowej. Po naprawie ma być lepiej.



Burmistrz Głowna Grzegorz Janeczek w objęciach strongmana Lubomira Libackiego podczas Dni Głowna.



W czerwcu Tomasz Krajewski – na zdjęciu w rozmowie z pracującą w fabryce od 26 lat Edytą Palos – przymierzał się do przejścia łowickiego Syntexu. Transakcję sfinalizowano kilka tygodni później.



12 maja. Huk, trzask i masa kurzu unoszącego się w powietrzu – tak wypadek na ul. Armii Krajowej w Łowiczu zapamiętał jeden ze świadków. Aż dziw, że nikt nie zginął.



19 maja biskup senior łowicki Alojzy Orszulik poświęcił nową, wybudowaną przez wiernych, kapliczkę u zbiegu ulic Kopernika i Słowackiego w Głownie.



11 listopada otwarto w kilku salach południowej wieży łowickiej katedry Muzeum Diecezjalne. Gorąco zachęcał do jego odwiedzenia ekonom diecezji ks. Bogumił Karp.



12 sierpnia. Ciężarowy Renault wiozący tę gigantyczną betonową belkę wyjeżdżał w nocy z ul. Warszawskiej na Poznańską w Łowiczu. Mające pierwszeństwo ciężarowe Volvo nie zdołało wyhamować. Jego kierowca, 24-letni Litwin, zmarł w szpitalu.



Ostatnie przed wyborami parlamentarnymi Fakty TVN nadawano ze Starego Rynku w Łowiczu. Prowadził je Kamil Durczok. Nie był to jedyny raz, gdy na łowickich ulicach widzieliśmy kamerzystów: kilka tygodni później kręcono tu odcinki serialu pt. Prawo Agaty dla tej samej telewizji.

Kultura

Łowicz | Powiatowa Biblioteka Publiczna

Joanna Bolimowska pisze najpiękniejsze ludowe wiersze

20 utworów poetyckich i 19 prac plastycznych wpłynęło na konkurs „Ludowe rymy”, który po raz trzeci organizowała Powiatowa Biblioteka Publiczna w Łowiczu.

Po raz drugi laureatką części poetyckiej konkursu została Joanna Bolimowska. W kategorii prac plastycznych przyznano 4 równorzędne miejsca.

Podsumowanie konkursu odbyło się 29 grudnia. Warto dodać, że konkurs jest adresowany do uczniów szkół ponadgimnazjalnych oraz osób dorosłych. Zgodnie z nazwą ma on na celu propagowanie kultury ludowej w różnych aspektach i odkrywania nowych talentów, choć – co pokazują wyniki – konkurs też promuje odkryte już talenty. W gronie laureatów, poza Joanną Bolimowską, której zgłoszony do konkursu zestaw wierszy zajął I miejsce, znalazła się też kolejny raz Ewa Tomczak, tym razem na III miejscu. Wiersze obu pań były niejednokrotnie nagradzane i publikowane. Jurorzy przyznali też dwa równorzędne miejsca II uczniom Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu: Ilonie Domińczak i Adamowi Surmie-



Swoje wiersze czyta laureatka Joanna Bolimowska.

Prace plastyczne nagrodzone w konkursie są autorstwa Mateusza Koprowskiego z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Łowiczu; Ilonie Domińczak i Adamowi Surmie-

niak z ZSP nr 3 w Łowiczu oraz Karoliny Tomaszewicz z ZSP nr 4. Można je oglądać w hali biblioteki przy ul. 3 Maja do końca stycznia. **mwk**

Łowicz | ŁOK Kolędy nie-zupełnie tradycyjne

Ponad trzydziestu muzyków, w tym 14 wokalistów i 23 instrumentalistów, wystąpi w specjalnym koncercie kolęd w piątek, 6 stycznia, o godz. 18 w sali kina Fenix w ŁOK. Podczas spektaklu przedstawione zostaną aranżacje kolęd i pastorałek oraz utwory do nich nawiązujące, według projektu i autorstwa Michała Janochy pt. Kolędy nie-zupełnie tradycyjne.

Stylistyka muzyczna koncertu czerpać będzie ze współczesnej muzyki rozrywkowej, poważnej i jazzu, delikatnie nawiązując do łowickiego folkloru. W prezentowanych utworach nie zabraknie także bożonarodzeniowego nastroju. Na scenie ujrzymy wykonawców oratorium Pieśni Jerozolimskie oraz muzyków z Łowicza, Sochaczewa, Warszawy i Łodzi. Wstęp na koncert jest wolny.

Łowicz | Centrum Edukacji Muzycznej Kolędy i pastorałki w muzeum

Dwa koncerty, a każdy z nich ma trwać 1 godzinę i 15 minut, zagrają w niedzielę, 8 stycznia, w sali barkowej łowickiego muzeum uczniowie Centrum Edukacji Muzycznej. Pierwszy z nich rozpocznie się o godz. 10.45, drugi o 12.00. W sumie wystąpi około 100 uczniów uczących się gry na gitarze, skrzypkach, fortepianie i śpiewu na lekcjach wokalnych.

Dzieci starsze i młodzie oraz młodzież gimnazjalna i starsza wykonywać będą kolędy, pastorałki i inne utwory bożonarodzeniowe. Na każdym z koncertów wystąpią uczniowie początkujący i ci bardziej

doświadczeni. Na widowni nie powinno zabraknąć ich rodziców, rodzeństwa, babć, cioć czy wujków. Kierownik Centrum Edukacji Muzycznej Stefan Staszewski, zapraszając do udziału w koncertach, obiecuje miłą, świąteczną atmosferę.

Na niedzielnych koncertach występować będą uczniowie, choć przewidziano pomoc nauczycieli, którzy będą akompaniować niektórym uczniom. Kolejny koncert, planowany w marcu, z okazji Dnia Kobiet, ma inną formułę. Występować będą przede wszystkim nauczyciele, choć będzie ich wspierać kilku uczniów. **mwk**

Łowicz | Koderki wystąpią w katedrze Koncert kolęd podczas mszy św.

W niedzielę, 8 stycznia, w bazylice katedralnej w Łowiczu będzie można posłuchać kolęd w wykonaniu Dziecięco-Młodzieżowego Zespołu Koderki. Podczas mszy świętej o godz. 10.30 zespół będzie śpiewał kolędy ze swojej ubiegłorocznej płyty pt. Kolędy i pastorałki.

– Można powiedzieć, że to już tradycja, że zawsze na początku nowego roku nasz zespół śpiewa kolędy w różnych kościołach – mówi opiekun Eugeniusz Strycharski, zachęcając do przyłączenia. – Będzie to nowe, jeszcze lepsze wykonanie niż dotychczasowe. **am**

REKLAMA

PRYWATNY Gabinet stomatologiczny

MARTA MILCARZ tel. 602-68-10-62
RADOSŁAW MILCARZ tel. 604-75-22-45
Łowicz, ul. Bonifraterska 2

Godziny przyjęć: pon. 18-21, wt. 16-19,
śr., czw., pt. 16-21, sb. po uzgodnieniu telefonicznie

REKLAMA

Nowy sklep
OBUWIE
TEGIE
ZDROWOTNE
Głowno, Zgierska 5
Czynne: pon.-pt. 9⁰⁰-17⁰⁰
sob. 9⁰⁰-14⁰⁰

GABINET REHABILITACJI
specjalistyczny
masaż kręgosłupa
reh. Łukasz Kawczyński
Łowicz, ul. Armii Krajowej 2
Tel. 691-705-314
▪ dyskopatia ▪ rwa kulszowa
▪ bóle szyi ▪ bóle głowy
▪ przepuklina krążkowa
kręgosłupa

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista
chorób wewnętrznych
USG - EKG
Głowno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

GABINET
ORTOPEDYCZNY
Adel Elmgasbi
specjalista chirurg-ortopeda
▪ chirurgia urazowa
▪ choroby kręgosłupa
▪ choroba zwyrodnieniowa stawów
▪ paluchy koślawe (haluksy)
Głowno, ul. Targowa 78
tel. 42/719-19-94, 503-991-431

Psycholog
Sylwia Końska
▪ DIAGNOZA ▪ TERAPIA
dzieci, młodzież, dorośli
Głowno, ul. Kilińskiego 9
tel. 603 936 569
Proszę umawiać się telefonicznie
www.psychoterapia-lodz.info

Specjalistyczny Gabinet
Chorób Wewnętrznych
BARBARA
FENC-BIELECKA
PRZYJĘCIA: ▪ poniedziałek, piątek:
9.30-12.30 i 15.30-17.00
▪ wtorek, czwartek: 9.30-12.00
▪ BADANIE KIEROWCÓW
▪ PORADY W DOMU CHOROGE
Łowicz, ul. Powstańców 2A,
tel. (46) 837-54-76, 607-206-252

Dr nauk medycznych
JOLANTA
PIETRZAK
specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu
Przyjmuje w soboty
w Łowiczu:
14⁰⁰-15⁰⁰ – ul. 3 Maja 6
Zapisy: 601 84 84 20

Robert Kwiatkowski
DERMATOLOG
Przyjmuje: piątek od godz. 16⁰⁰
Łowicz, os. Dąbrowskiego
blok 21 m. 11
tel. 601-235-303
▪ Dermatologia ▪ Laseroterapia
(zmiany naczyniowe, przebarwienia,
fotoodmładzanie, depilacja)

GABINET KARDIOLOGICZNY
lek. med. Tomasz Sawicki
KARDIOLOGIA
CHOROBY WEWNĘTRZNE
▪ USG SERCA
▪ USG TĘTNIC SZYJNYCH
▪ HOLTER EKG
▪ HOLTER CIŚNIENIOWY
▪ EKG (badania na miejscu)
Łowicz, ul. Świętojańska 1/3B,
poniedziałki w godz. 15-18
ZAPISY pod nr tel. 46-837-36-75
(pn.-pt. 8-18), kom. 796-241-579

Dentysta
Małgorzata
Warzywoda
Łowicz, Podrzeczna 19a
Czynne codziennie
zapisy telefonicznie
tel. 46 837 63 20,
609 842 854

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17
▪ Gastroskopia ▪ Rektoskopia
▪ Zabiegi chirurgiczne
▪ Esperal ▪ Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850
46 837-95-50

Prof. dr hab. med.
LARYNGOLOG
DANUTA
GRYCYŃSKA
czwartek 13.00 - 14.30
Łowicz, ul. Długa 14
tel. 601-260-660, 46/837-45-41

GABINET
„ALEXANDER-MED”
ZAPRASZA NA ZABIEGI
TERAPII MANUALNEJ
I REFLEKSOTERAPII
▪ zwalczamy ból pleców, głowy,
rwy kulszowej, barków, korzonków
▪ nastawiamy kręgosłup
CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30
Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

Prywatny Gabinet
CHIRURGICZNY
Paweł Bułafa
Głowno ul. Zacisze 6
KONSULTACJE
po uzgodnieniu telefonicznym
609-202-999
▪ chirurgia ogólna ▪ leczenie żylaków
▪ owrzodzeń żylnych
▪ pajączków naczyniowych
▪ skleroterapia ▪ rajstopy przeciwżylakowe
▪ wizyty domowe

GABINET
NEUROLOGICZNY
dr n. med.
EWA GUZOWSKA
-BARTNIAK
specjalista neurolog
Łowicz, os. Kostka bl. 1
(obok apteki)
tel. 602-264-817
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

19176

19160

19112

19124

19125

19178

19177

19167

19160

19112

19124

19125

19178

19176

19167

19160

19112

19124

19125

19178

RZUT OKIEM | OXFORD UNIVERSITY PRESS W KOLEGIUM


Honorata Niemczyk i Marcin Wilk z firmy Polanglo – jedynego w Polsce dystrybutora wydawnictwa Oxford University Press, przejechali 20 grudnia z krótką prezentacją do Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Łowiczu. Słuchacze NKJO i nauczyciele łowickich szkół ponadgimnazjalnych usłyszeli m.in. o tym, jakie zmiany w stosunku do dotychczasowej przynosi nowa matura z języka angielskiego. Mogli również zakupić na miejscu podręczniki po atrakcyjnej cenie. jr

Łowicz | Szkoły pijarskie zapraszają Jasełka dla wszystkich

Znane ze swego wysokiego poziomu jasełka środowiska szkół pijarskich zostaną wystawione w szkolnej sali gimnastycznej w najbliższą niedzielę 8 stycznia ok. godz. 17.00, po

mszy św., która w kościele pijarskim zostanie odprawiona o godz. 16. Na spektakl mogą przyjść nie tylko uczniowie i ich rodziny, lecz również wszyscy inni, którzy zechcą

obejrzeć jasełka. W bożonarodzeniowym spektaklu wezmą udział uczniowie wszystkich łowickich szkół pijarskich, od podstawówki po liceum – łącznie 30 osób. jr

Łowicz | Kino Fenix zaprasza

3 dramaty i dokument w pierwszym DKF w nowym roku

Jeden dzień, Syberia. Monamour, Skóra w której żyje i Obywatel Havel – to cztery filmy, które będzie można obejrzeć w ramach najbliższego Dyskusyjnego Klubu Filmowego, od 13 do 15 stycznia. Jednorazowy bilet na seans kosztuje 10 zł.

W piątek, 13 stycznia i w sobotę, 14 stycznia, o godz. 17.00 widzowie będą mogli obejrzeć dramat duńskiej reżyserki Lone Scherfig pt. Jeden dzień. W rolach głównych wystąpią m.in. Anne Hathaway, Jim Sturgess i Patricia Clarkson. W filmie przedstawiona została historia Emmy, znakomitej studentki i idealistki z robotniczej rodziny, która podkochuje się w zamożnym, płytkim

i niezbyt lotnym Dexterze. Dramat Syberia. Monamour. zostanie wyświetlony w piątek, 13 stycznia, o godz. 19. Reżyserką jest Rosjanka Sława Ross. Rosyjski dramat opowiada historię 6-letniego Lioszki i los żołnierzy, których dowódcą jest idealnym przedstawicielem okrucieństwa i brutalności systemu.

W sobotę i niedzielę, 14 i 15 stycznia, o godz. 19 na ekranie kina będzie można obejrzeć dramat hiszpańskiego reżysera Pedro Almodovara pt. Skóra, w której żyje. W rolach głównych Antonio Banderas, Elena Anaya, Blanca Suarez oraz Marisa Paredes. Główny bohater Robert Ledgard, znany chirurg plastyczny, stworzył nową ludzką skórę dla swojej żony, która spłonęła w wypadku samochodowym. Dokonał tego po 12 latach. O tym, w jaki

sposób, przekonasz się, oglądając film. 15 stycznia o godz. 17 obejrzyć będzie można dokument o byłym prezydencie Czech Vaclavie Havelu, którego niedawno poznaczono. Film w reżyserii Pavla Kouteckiego i Miroslava Janka powstał w 2008 roku. Opowiada on historię z roku 1993, kiedy to po rozpadzie Czechosłowacji były dysydent polityczny, przywódca aksamitnej rewolucji, dramaturg i eseista Vaclav Havel został ogłoszony pierwszym prezydentem nowego państwa – Republiki Czeskiej. Wśród bohaterów zobaczymy m.in. Ivana Medeka, Vladimira Hanzela, Ladislava Spaceka, Bill Clintona, Jucquesa Chiraca.

Więcej o filmach, które będą wyświetlane w ramach DKF, przeczytasz na naszej stronie internetowej: www.lowiczanie.info am

Wygoda | Szkoła Podstawowa

Międzyszkolny koncert kolęd

Uczniowie sześciu szkół podstawowych z terenu powiatu łowickiego, głównie z gminy Łowicz, wezmą udział w konkursie śpiewania kolęd, organizowanym 11 stycznia przez

Szkołą Podstawową w Wygodzie. Jest to pierwsza edycja konkursu. Przesłuchania rozpoczyna się o godz. 9.30. Konkurs potrwa kilka godzin. Weźmie w nim udział 12 uczniów ze

szkół w Dąbkowicach, Jamnie, Wygodzie, Niedźwiadzie, Sobocie i Zielkowicach. Uczestnicy zostaną podzieleni na dwie kategorie wiekowe: uczniowie klas I-III i klas IV-VI. jr

REKLAMA

GABINET SPECJALISTYCZNY Łowicz, ul. Pijarska 3 w którym przyjmują:

SPECJALISTA DERMATOLOG dr n. med. Monika Kierstan
- środy w godz. 11-13, tel. 692-748-406

SPECJALISTA ENDOKRYNOLOG dr hab. n. med. Katarzyna Winczyk
- co drugi wtorek w godz. 14-16, tel. 606-558-610

SPECJALISTA CHOROBY PŁUC, ALERGOLOG, PEDIATRA Bożena Kucińska - czwartki w godz. 11-15.30

PSYCHIATRA Elżbieta Bolanowska
- środy w godz. 13-16, tel. 603-058-881

SPECJALISTA ORTOPEDA - TRAUMATOLOG Janusz Dubas
- czwartki w godz. 16-18, tel. 602-668-997

SPECJALISTA UROLOG Andrzej Mendus
- poniedziałki w godz. 16-18

SPECJALISTA DERMATOLOG Zbigniew Wroniecki
- poniedziałki w godz. 15-16, piątki w godz. 11-12, tel. 602-276-728 (wtorki, piątki w godz. 16-18 - os. Noakowskiego 1/39)

NEUROLOG Małgorzata Warchałowska
- środy w godz. 17-19, tel. 601-345-750

SPECJALISTA CHIRURGII OGólNEJ I ONKOLOGICZNEJ dr n. med. Adam Rogowski-Tylman - wtorki, piątki w godz. 16-19

KARDIOLOG, SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH dr n. med. Grażyna Dąbrowska
- co drugi wtorek od 16, co drugi piątek od 14 - zapisy: tel. 501-359-450
ECHO SERCA, EKG, HOLTER - zapisy codziennie pod nr tel. 510-562-012

KLINIKA PEŁEN ZAKRES USŁUG STOMATOLOGICZNA
Główno, ul. Wojska Polskiego 32/34 (na terenie szpitala)

WYKONUJEMY USŁUGI W RAMACH NFZ

rejestracja pod nr telefonu: 506 100 273
czynne od poniedziałku do soboty

▪ protetyka ▪ ortodoncja ▪ RTG
▪ leczenie bez wiertła (OZON)

GABINET CHIRURGICZNY
lek. med. **GRZEGORZ KOKOŁASZWILI**
SPECJALISTA CHIRURGII OGólNEJ

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa)
Gabinet czynny: wt: 16⁰⁰-18⁰⁰; pt: 16⁰⁰-18⁰⁰

Pozostałe dni tygodnia przyjęcia po uzgodnieniu telefonicznym: 696-736-880

HOLLYDENT
dr n. med. **Monika Colonna-Walewska**
spec. stomatologii zachowawczej i endodoncji

- leczenie powikłań i trudnych przypadków
- leczenie kanałowe i przy użyciu mikroskopu
- ortodoncja ▪ protetyka ▪ implantologia
- licówki pełnoceramiczne ▪ chirurgia stomatologiczna

Główno, ul. Czackiego 2 (obok szpitala) tel. (42) 710 76 47, e-mail: hollydent@poczta.fm tel. kom. 697 107 647

gabinet stomatologiczny
Łowicz, ul. Pijarska 3

Adam Janusz Rogowski-Tylman
Zabiegi w zakresie: ▪ stomatologii zachowawczej ▪ estetycznej (wybielanie zębów) ▪ endodoncji ▪ chirurgii stomatologicznej ▪ periodontologii oraz protetyki (uzupełnienia stałe i ruchome, mosty, korony, licówki) ▪ RTG cyfrowe

Zapisy od godz. 13-stej: tel. kom. 781-982-012
Przyjęcia: od pon. do pt., godz. 11⁰⁰-19⁰⁰
LECZENIE W ZNIECZULENIU

S-DENT ul. Mickiewicza 6 (od Warszawskiej naprzeciwko Brzezińskiej)
STOMATOLOGIA STRYKÓW tel. 42 279 67 21 796 964 165

▪ Kompleksowa opieka stomatologiczna dorosłych i dzieci ▪ RTG zębów

czynne: codziennie 8.30-19.00 soboty 8.30-14.30

USŁUGI REFUNDOWANE PRZEZ NFZ

NIEPUBLICZNA PORADNIA PSYCHOLOGICZNO-PEDAGOGICZNA ŁOWICZ ul. Kaliska 6

DIAGNOZA

- trudności szkolne
- adhd
- integracja
- sensomotoryczna
- logopedyczna
- badania kierowców

TERAPIA

- pedagogiczna
- psychologiczna
- psychoterapia rodzinna
- EEG biofeedback
- logopedyczna

WANDA JUSTYŃSKA 604 248 376, AGATA TARKOWSKA 503 475 976

Przychodnia stomatologiczna DENTA-MED

UMOWA Z NARODOWYM FUNDUSZEM ZDROWIA

Czynna: od poniedziałku do piątku 12⁰⁰-18⁰⁰
Łowicz, ul. Zduńska 48 (w bramie 5 m)
tel. gab. (46) 830-31-23, kom. 608-584-238

dr nauk medycznych
Sławomir Kaczor
specjalista reumatolog

Łowicz, ul. Topolowa 30

PRZYJĘCIA:
poniedziałek, środa 16-18
piątek 13-15

oraz po uzgodnieniu telefonicznym tel. 506-010-005

Piotr Szczepaniak
GABINET STOMATOLOGICZNY
Łowicz os. Dąbrowskiego blok 21 m. 11

Zabiegi w zakresie: **Przyjęcia:**

- stomatologii zachowawczej
- estetycznej ▪ endodoncji
- chirurgii stomatologicznej
- protetyki

wtorki, czwartki
godz. 10⁰⁰-18⁰⁰
Tel. 531-610-660

Gabinet Lekarski
WIESŁAW BIELECKI
lekarz chorób wewnętrznych

tel. 603 890 697
tel. domowy 837 62 52

ZDUNY 46A (biurowiec GS-u) sobota 9.00-12.00
ŁOWICZ - uzgadniać telefonicznie
WIZYTY DOMOWE

GABINET CHOROBY SKÓRY DERMATOLOG
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39 wtorki, piątki 16-18

Główno, ul. Wyspiańskiego 8 (za Szpitalem)
poniedziałki 9-11, czwartki 15-17
tel. 602-276-728

Ludzie

Ogłoszenia drobne
zamieszczamy dziś
na str. 30-33

Stachlew | Wspomnienie Diamentowych Godów

Żona nigdy nie chciała uciec do rodziców

Często na łamach Nowego Łowiczana pisaliśmy o Złoty Godach, czyli 50-leciu pożycia małżeńskiego. W większości urzędów gmin i miast co roku wręczane są prezydenckie odznaczenia dla wielu małżeństw z takim stażem. Zdecydowanie mniej par może pochwalić się 60-leciem małżeństwa. Należą do nich państwo Niedźwiadek ze Stachlewa w gminie Łyszkowice, którzy w zeszłym roku obchodzili już nawet 61-lecie ślubu.

PIOTR
WOLSKI

piotr.wolski@lowiczanie.info

2 IX 2010 r. Teresa i Tadeusz obchodzili Diamentowe Gody. Po uroczystej mszy świętej w kościele w Stachlewie nestorzy bawili się wraz z najbliższymi na przyjęciu zorganizowanym dla nich przez rodzinę. – Było nam bardzo miło, kiedy przechodziłmy z kościoła do remizy i nagle pojawiła się orkiestra, która zagrała specjalnie dla nas – opowiada Teresa Niedźwiadek. W 2011 roku małżeństwo zostało zaproszone do Urzędu Gminy w Łyszkowicach. Wójt Włodzimierz Traut wręczył Teresie i Tadeuszowi medale od prezydenta Komorowskiego za długoletnie pożycie małżeńskie. Zorganizowano również mały bankiet, był jubileuszowy tort i szampan.

Ślub i małżeństwo

Państwo Niedźwiadek wzięli ślub we wrześniu 1950 r. Zamieszkali wspólnie w Stachlewie w domu pana Tadeusza, gdzie żyją wspólnie do dziś. – Mąż pracował na kolei, a ja zajmowałam się gospodarstwem rolnym. Nie mieliśmy dużo ziemi – 5,5 ha wraz z lasem, ale w tamtych czasach pracy i tak było dużo – wspomina pani Tere-



Teresa i Tadeusz Niedźwiadek są małżeństwem od 1950 r. W zeszłym roku wójt Traut wręczył parze medal za długoletnie pożycie małżeńskie.

sa. Pan Tadeusz dodaje zaś, że kiedy zaczynał pracę na kolei w 1950 r., była ona bardzo ciężka. – Wszystko trzeba było robić ręcznie. Nie każdy miał siłę i umiejętności, ażeby prawidłowo używać zwrotnicy torów – mówi. Kiedy wracał z pracy, musiał pomagać żonie w gospodarstwie. – Małżonka była zaradna, jak trzeba było, to sama produkowała cegłę na budynki, bo ciężko było wówczas o materiały budowlane. Z takiej cegły pobudowana została stodoła. Dawniej nie było takich maszyn jak dzisiaj. Wiele prac gospodarskich wykonywano własnymi rękoma. Teresa, jak trzeba było, jeździła w konia do Zakulina i Seligowa – dodaje pan Niedźwiadek.

Mimo pracy pana Tadeusza w zawodzie kolejarza gospodarstwo rozwijało się miarę. Małżeństwo starało się kupować nowe maszyny, żeby ułatwić sobie pracę na roli. Po 7 latach od ślubu rodzina powiększyła się już do 6 osób. Niedźwiadekom urodziły się 4 córki: Jadwiga – ur. w 1951, Krystyna – ur. 1953 r., Danuta – ur. w 1955 r. i Emilia – ur. 1957 r. Chociaż czasami w gospodarstwie odczuwany był brak syna, to dziewczyny były bardzo pracowite i z chęcią pomagały rodzicom.

Małżeństwo dobrze się dogadywało, ponieważ zarówno Tadeusz, jak i Teresa nie są konflikto- wi. Pan Niedźwiadek dodaje, że żona, mimo że pochodzi z jed-

“

Teresa, jak trzeba było, jeździła w konia do Zakulina i Seligowa

REKLAMA

Firma produkcyjno-handlowa z okolic Sochaczewa,
w związku z dynamicznym rozwojem firmy,
prowadzi rekrutację na stanowisko:

SPECJALISTA DS. SPRZEDAŻY KSZTAŁTOWNIKI SPECJALNE

Od kandydatów oczekujemy:

- znajomości języka angielskiego w stopniu dobrym,
- znajomości języka niemieckiego w stopniu dobrym,
- wykształcenia min. średniego,
- komunikatywności,
- dobrej organizacji pracy własnej,
- gotowości do podróży służbowych.

W zamian oferujemy:

- pracę w szybko rozwijającej się firmie,
- możliwość rozwoju zawodowego we współpracy z wiodącą firmą z branży stalowej,
- wynagrodzenie i dodatki stosowne do osiąganych wyników.

Osoby spełniające wymienione kryteria, zainteresowane współpracą z międzynarodową firmą oraz poszukujące możliwości rozwoju zawodowego i osobistego, prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego oraz zgodę na przetwarzanie danych osobowych na adres: akawka@mfo.pl

SKŁAD PHU LIDER

Kiernoza, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

OFERUJEMY:

- brykiety kominkowy
- węgiel
- pasze
- nawozy hydro
 - ogrodnicze
 - rolnicze
- materiały budowlane
- wyroby hutnicze
- piece
- skup żywca

ZAKUPY
NA RATY

Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16



NAWOZY HYDRO

• rolnicze • ogrodnicze

PRO-LAB

• dolistne • fertygacyjne

ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

KIERNOZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

SKŁAD OPAŁU

TERESIN 2
Sławomir Bartosiewicz
tel./fax 46 874-76-69

oferujemy
WSZYSTKIE RODZAJE

węgla

Katowicki Holding Węglowy

POSTAW NA JAKOŚĆ

sprzedaż detaliczna
i hurtowa (upusty)

Istniejemy na rynku
od 20 lat

SKUP ZŁOMU

- stalowego
- żeliwnego
- kolorowego

SKUP MAKULATURY KONKURENCYJNE CENY

IMO

Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

Węgiel kamienny,
brunatny, miał,
ekogroszek.
Nawozy azotowe i NPK.
Suche wysłodki.

Nowe Zduny 84
tel. 46/839-10-15
Chąsno II 43
tel. 46/839-28-72

KONKURENCYJNE CENY

Auto mechanika

Zapraszamy do nowoutwartego
warsztatu samochodowego

NAPRAWIAMY ZARÓWNO AUTA
OSOBOWE JAK I CIĘŻAROWE

- oferujemy części i oleje
w atrakcyjnych cenach
- naprawa webasto

Niedźwiada 25, tel. 509-195-116

WYPOŻYCZALNIA NARZĘDZI

w Centrum Budowlanym
Łowicz, ul. Łęczycka 64
tel. 501-074-060

- rębak – rozdrabniacz do gałęzi
- zsyk do gruzu do 10 m wysokości
- nagrzewnice elektryczne
- nagrzewnice gazowe
- nagrzewnice olejowe
- młoty wyburzeniowe
- agregaty prądotwórcze
- wiele innych

ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ z doświadczeniem

NA TRANSPORT
MIĘDZYNARODOWY

Wymagane:

- prawo jazdy kat. CE
- świadectwo kwalifikacyjne

tel. 695 167 437

USŁUGI krawieckie

- szycie odzieży na miarę
- przeróbki i naprawy

PPHU EMI-Style Justyna Pacek
Łowicz, ul. Młyńska 5
tel. 502-056-577

SKUP ZŁOMU

najwyższe ceny - gotówka od ręki

ŁOWICZ ul. Blich 2
pn.-pt. 8.00-16.00
sob. 8.00-14.00

503-137-918

stalowego i metali kolorowych

Aktualności

nej wsi, to nigdy nie chciała uciec do własnych rodziców. Ta wypowiedź dobrze oddaje relacje, jakie powinny mieć miejsce w każdym udanym małżeństwie.

Duża rodzina to skarb

Naturalnie z biegiem lat Niedźwiadkom przybywało wnuków, ponieważ każda z córek założyła rodzinę. Najstarszy wnuk seniorów rodu to syn Jadwigi – Marek, urodził się w 1971 r. Córki Niedźwiadków osiedliły się w Belchowie, Skierniewicach, Gliwicach i najmłodsza, Emilia, w Stachlewie. Jadwiga i Krystyna zamieszkały w miejscowościach, skąd pochodzą ich mężowie, czyli kolejno w Belchowie i w Skierniewicach. Danuta wyjechała wraz z mężem na Śląsk, do Gliwic, ponieważ tam otrzymała pracę.

Teresa i Tadeusz mają w sumie 8 wnuków i aż 10 prawnuków. Każda z córek dała nam

wnuki – mówi pani Teresa. Jadwiga urodziła 3 synów: Marka, Artura i Krzysztofa. Krystyna ma 2 synów: Adama i Piotra, Danuta urodziła córkę – Beate, Emilia natomiast Sebastiana i Magdę. Większość z wnuków państwa Niedźwiadków założyła już własne rodziny. Tylko Krzysztof nie ma dzieci. To z kolei pozwoliło cieszyć się Tadeuszowi i Teresie z prawnuków. Najstarszy prawnuk ma na imię Ernest. W tym roku 9-latek przystąpi do pierwszej komunii świętej.

– Bardzo cieszymy się z mężem, że mamy tak dużą rodzinę. Ważne jest, że nie jesteśmy sami, najważniejsza córka – Emilia mieszka wraz z mężem razem z nami. Ich dzieci – nasze wnuki, również mieszkają blisko. Sebastian osiedlił się w Stachlewie, a Magda w Dzierzgowie – powiedziała nam pani Teresa, która rozmowę z reporterem często przerywała,



Bardzo cieszymy się z mężem, że mamy tak dużą rodzinę. Ważne jest, że nie jesteśmy sami.

ponieważ opiekowała się Kacprem – 3-letnim synem Sebastiana. Pani Niedźwiadek musiała się dużo napracować, żeby wszystko przygotować, kiedy cała rodzina przyjechała do Stachlewa na święta. Pomagała jej jednak zawsze córka i wnuczki. – Liczy się to, żeby nie być samemu, lepiej mieć dużą rodzinę, niż nie mieć wcale – dodaje seniorka rodu.

Emerytura

Pan Niedźwiadek od dawna ma problemy ze słuchem i stawa-

mi. W 1986 r. przeszedł na rentę chorobową, ponieważ słabo słyszał podróżnych, kiedy kontrolował bilety. Na zasłużoną emeryturę odszedł w 1989 r. Jego żona musiała pracować jeszcze 6 lat. Od 1995 r. małżeństwo skupia się już wyłącznie na rodzinie – i sobie.

W ostatnich latach było wiele przyjemnych momentów w ich życiu. Między innymi dzięki temu, że pan Niedźwiadek był kolejarzem, małżeństwo wyjeżdżało na tygodniowe wczasy do różnych ośrodków turystycznych w Polsce, głównie nad morze, do Władysławowa i Ustki. Wyjazdy były dofinansowane przez PKP od 1997 r. i co roku małżeństwu udało się gdzieś wyjechać. Teraz pan Tadeusz jest słabszy, nie chce już się nadwyręzać, w 2011 r. para nigdzie nie pojechała. Ale cieszyć się sobą potrafią także w domu, w Stachlewie. **pw**

Łowicz | Z myślą o zwierzętach

Najwięcej karmy z Jedynki

dokończenie ze str. 19

Zbierali wszyscy, jednakże znaczną część karmy dostarczyli uczniowie z klas młodszych. – To co udało nam się zebrać, już rozwozimy do osób, które opiekują się zwierzętami

i mają ich na tyle dużo, że mają poważne problemy z ich utrzymaniem – powiedział nam Tomasz Świątkowski. Takich osób na terenie powiatu łowickiego jest kilka, wśród nich np. pani, która ma ponad 30 kotów. **tb**



Uczniowie SP 1 przenoszą karmę dla zwierząt, do samochodu Tomasza Świątkowskiego z Łowickiego Stowarzyszenia Przyjaciół Zwierząt.

REKLAMA

Skup bydła

Firma kupi każdą ilość bydła

Skupujemy:

- Bydło rzeźne
- Młode bydło hodowlane
- Bydło pourazowe

Płatne gotówką lub przelewem

Handel Zwierzętami Paweł Dadziak
Mirocice 114 26-006 Nowa Słupia
tel. 505 108 297

POŻYCZKI bez zdolności kredytowej

25 tys. zł
150 tys. zł
300 tys. zł

INFOLINIE
801 003 160
608 921 608

POŻYCZKI NAWET DO 500 000 ZŁ NA DOWOLNY CEL

BIELYSTOK	85 6537060	KRAKÓW II	12 4331035	RZESZÓW	17 8621320
BIELSKO BIAŁA	33 8164346	KROSNO	13 4251343	SIEDLCE	25 6440307
BYDGOSZCZ	52 3455123	LUBIN w/Wrocławia	76 8443302	SIERADZ	43 8225303
BYTOM	32 7876109	LUBLIN	81 5323237	ŚLUPSK	59 8485305
CZĘSTOCHOWA	34 3611475	ŁÓMŻA	86 2166111	SZCZECIN	91 3594053
GDAŃSK	58 3074316	ŁÓDŹ	42 6319370	SWIDNICA	74 8519763
GLIWICE	32 2315611	NOWY SĄCZ	18 4145353	TARNÓW	14 6271775
KALISZ	62 7671009	OLSZTYN	89 5321060	TORUŃ	56 6220392
KATOWICE I	32 2000434	OPOLE	77 4022005	WARSZAWA I	22 4360546
KATOWICE II	32 7826060	PŁOCK	24 2623229	WARSZAWA II	22 4203340
KIELCE	41 3434711	POZNAŃ I	61 8352234	WROCLAW I	71 3428718
KRAKÓW I	12 4261081	POZNAŃ II	61 8510090	WROCLAW II	71 3357607
		RADOM	48 3623123	ZAMOŚĆ	84 6392720

www.dobrapozyczka.com.pl

RESTAURACJA-PIZZERIA K-2
Łowicz, ul. Nowy Rynek 14
tel. 46 830 02 86, 797 270 899

ZAPRASZA

Organizujemy przyjęcia okolicznościowe **wolne terminy na komunie 2012**

PIZZE i wszystkie dania
- dowieziemy Ci do domu
na terenie MIASTA i GMINY ŁOWICZ

www.k2lowicz.pl

Złomowanie POJAZDÓW

- zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
- odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

OKNA NA KAŻDĄ KIESZĘ

SALON okien i drzwi OKNA DRZWI

AKCJA BEZPIECZNY DOM

SALAMANDER bluEvolution 92 mm szyba U=0,5 !!!

NAJTANIEJ W ŁOWICZU

DRZWI ANTYWŁAMANIOWE GERDA DELTA

ROLETKI, PLISY NAJLEPSZE CENY!!

ŁOWICZ
ul. Stanisławskiego 22A
tel. 46/838-70-92, 507-360-894

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 2 RCKUIP w Łowiczu ul. Blich 10

OGŁASZA NABÓR DO ZAOCZNEJ SZKOŁY POLICEALNEJ DLA DOROSŁYCH

kształcącej w zawodzie:

- technik rolnik
- technik BHP
- technik logistik

Nauka w szkole jest bezpłatna i rozpoczyna się w lutym 2012

Dokumenty przyjmuje i informacji nt. naboru udziela sekretariat szkoły

tel. 46 837-62-78

Intermark

TWÓJ SUPERMARKET

NAJWYŻSZA JAKOŚĆ NAJNIŻSZE CENY

SAMOCHODY UŻYWANE	MARKA, TYP	PALIWO	IL. DRZWI	LAKIER	PRZEBIEG	ROK	CENA
SAMOCHODY OSOBOWE							
	FIAT Panda Actual 1,2 – demonstracyjny	benzyna	5	stalowy met.	6 000	2011	27 000
	FIAT Punto 1,2 SX	benzyna	5	wiśnia met.	113 600	2002	7 700
	FIAT Punto 1,2 SX	benzyna	5	stalowy met.	197 291	2000	6 500
	FIAT Sedici 1,6 16v Fresh - nowy - wyprzedził rocznika 2011	benzyna	5	stalowy met.	0	2011	51 390
	FIAT Qubo 1,3 JTD – demonstracyjny	diesel	5	stalowy met.	2 500	2011	49 000
	FIAT Doblo 1,9 Diesel	diesel	4	niebieski pastel.	213 450	2002	9 900
	DAEWOO Lanos 1,6	benzyna	4	wiśnia met.	149 000	1999	3 600
	HONDA Accord 2,0	benzyna	4	granat met.	150 000	1995	3 500
SAMOCHODY DOSTAWCZE							
	FIAT Ducato furgon - (blaszak)	diesel	4	czerwony	330 000	2005	22 000
	FIAT Ducato furgon - (blaszak)	diesel	4	granatowy	285 000	2005	22 000

OLEJ OPAŁOWY OLEJ NAPĘDOWY

ZAMÓWIENIA PKN ORLEN SA

BIURO HANDLOWE: tel./fax (46) 838-35-82 w godz. 8⁰⁰-16⁰⁰

PRZEDSTAWICIELE: tel. 502-391-577, 509-934-532

Chąsno | Spółka wodna

Prezes przedstawił radnym sprawozdanie

Spółka wodna gminy Chąsno wydała w minionym roku 147.596 zł. Za te pieniądze wykopano 1530 metrów rowów i usunięto 174 awarie. Sołtysi, którzy byli obecni 16 grudnia na sesji Rady Gminy Chąsno zwrócili uwagę na fakt, że melioracje ulegają zniszczeniu w wyniku głębokiej orki i głęboszowania.

Prezes Krzysztof Miazek przyznał, że za takie środki, jakimi spółka dysponuje, nie można wiele zrobić. Są indywidualne gospodarstwa, które mają większy budżet, a my musimy działać na terenie całej gminy – dodał. Spółka obsługuje 6 tys. ha gruntów i odpowiedzialna jest za 101 km rowów. Inwestycje są więc prowadzone w ograniczonym zakresie, w pierwszej kolejności usuwane są awarie. Niestety, melioracje są stare. Przykładowo w Wyborowie melioracja przeprowadzona była 45 lat temu.



Prezes Krzysztof Miazek przedstawił radnym i sołtysom sprawozdanie za 2011 r. z działalności Gminnej Spółki Wodnej w Chąsno

Gminna spółka dysponowała w minionym roku 76.539 zł dotacji z Urzędu Marszałkowskiego i Urzędu Wojewódzkiego oraz 81.944 zł środków własnych.

Radni gminy Chąsno zwrócili się do prezesa Miazka zapytaniem, ilu członków spółki płaci składki członkowskie. Miazek powiedział, że płaci około 90% członków – ale

wśród tych, którzy nie płacą, niektórzy mają już po 1000 zł zaległości. Spółka wodna nie jest w stanie jednak wyegzekwować wszystkich należności.

pw

Gmina Zduńca | Oświetlenie uliczne Gmina zerwie umowę z firmą ze Skierniewic

– W Strugienicach lampy uliczne albo się nie świecą całą noc, albo się świecą cały dzień. Co dalej z firmą, która dba o oświetlenie na terenie naszej gminy? – pytał podczas ostatniej sesji Rady Gminy w Zdunach, 29 grudnia, przewodniczący rady Zbigniew Bończak, nawiązując do głosów niezadowolonych części mieszkańców.

– Daliśmy tej firmie czas na uporządkowanie wszystkich spraw do końca roku i dalej nie jesteśmy zadowoleni. Zdecydowaliśmy więc, że po Nowym Roku zerwiemy z nią umowę – odpowiadał wójt gminy Zduńca Jarosław Kwiatkowski. – Będziemy szukać nowej firmy, która zadba o oświetlenie. Podpisanie umowy z nową fir-

mą nastąpi jednak nie wcześniej niż za miesiąc, półtora, licząc od początku stycznia – dodawał wójt Kwiatkowski.

Przypomnijmy, że chodzi o firmę Elzaw ze Skierniewic, która w maju tego roku wygrała przetarg na konserwację oświetlenia ulicznego na terenie gminy. Zdaniem Kwiatkowskiego problem jest w tym, że firma bardzo opornie usuwa wszelkie awarie, a ich ilość się nasila. Stąd też skargi mieszkańców. Już wcześniej wójt podkreślał, że gdy konserwacją oświetlenia zajmowała się firma z Kutna, zdarzało się od kilku do kilkunastu awarii tygodniowo w całej gminie. Teraz do awarii oświetlenia dochodzi w tygodniu nawet kilkadziesiąt razy. **td**

Gm. Łowicz | Sieć wodociągowa, kanalizacyjna Kto będzie usuwał awarie

Pierwszy przetarg na usuwanie awarii sieci wodociągowej i stacji uzdatniania wody oraz sieci kanalizacyjnej w gminie Łowicz nie został rozstrzygnięty, ponieważ nie wpłynęła żadna oferta.

Czy będzie tak samo w drugim przetargu, nie wiadomo. Urząd Gminy Łowicz przyjmuje oferty do 30 grudnia. Jeśli z początkiem nowego roku nie zostanie wyłoniona firma, która przez

12 miesięcy będzie zajmowała się usuwaniem awarii, to przez najbliższe tygodnie w przypadku wystąpienia awarii urząd gminy zleci wykonanie naprawy jednej z firm. – Mamy jednak nadzieję, że uda nam się wyłonić firmę w ramach drugiego przetargu – podkreśla sekretarz gminy Łowicz Beata Orzeł. Do końca tego roku usługi te wykonywało łowickie Przedsiębiorstwo PUHB CEWOGAZ Jana Wolskiego, które tym razem nie zgłosiło się jednak do przetargu. **jr**

Stary Waliszew | Radni za poręczeniem kredytu

Szansa na salę gimnastyczną

Pozytywnie zaopiniowany został przez radnych gminy Bielawy wniosek Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Waliszew i Okolic w sprawie poręczenia przez gminę kredytu na budowę sali gimnastycznej przy szkole w Starym Waliszewie.

Wniosek złożył podczas sesji Rady Gminy 30 grudnia wiceprezes stowarzyszenia Adam Krywicki, podkreślając, że przygotowany jest już projekt budynku i jest też wydane pozwolenie na budowę obiektu. Stowarzyszenie chce pozyskać część pieniędzy z Urzędu Marszałkowskiego. Jak wynika z projektu, koszt budowy sali to ponad 1,1 mln zł, choć Krywicki zaznacza, że będzie to raczej mniejsza kwota. – Myślę, że salę można pobrać za około 850 tysięcy złotych, 500 tysięcy to byłby zwrot z pieniędzy unijnych, 100 tysięcy złotych ma stowarzyszenie. Chcemy, żeby gmina dołożyła nam około 240 tysięcy złotych i poręczyła kredyt w banku – mówił Adam Krywicki. Pozytywnie zaopiniowanie przez radnych wniosku powoduje, że stowarzyszenie może składać wniosek o dofinansowanie do Urzędu Marszałkowskiego.

Sala byłaby konstrukcją drewnianej szkieletowej i miałaby całkowitą powierzchnię ok. 500 m². Znajdowałaby

się tu boisko do koszykówki oraz siatkówki o wymiarach 25 na 15. Do tego mieściłyby się tu pomieszczenia magazynowe. Sala połączona byłaby

z szkołą łącznikiem. – Jeśli uda się pozyskać pieniądze, sala byłaby pobudowana już w te wakacje – zapowiada Krywicki. **td**



Adam Krywicki pokazuje projekt sali gimnastycznej. Po nowym roku szkolnym byłaby już otwarta dla uczniów.

RZUT OKIEM | ŚMIECI PSUJĄ KRAJOBRAZ



Na poboczu drogi wojewódzkiej 704 pomiędzy Kalenicami a Uchaniem Górnym w gminie Łyszkowice znajduje się pełno śmieci. Zostały one porzucone w kilku miejscach na odcinku, w którym droga przecina las. Nie wiadomo, kto zaśmiecił pobocze, ale zapewne zrobił to celowo, ponieważ odpadki pozostawiono w workach. Część z nich nie była zawiązana i wiatr rozwiał śmieci, zanieczyszczając pobocze. **pw**

Domaniewice | Sesja Rady Gminy Diety sołtysów wyższe o 20 złotych

Uchwałę w sprawie ustalenia wysokości diet dla sołtysów podjęli 28 grudnia radni gminy Domaniewice.

Do tej pory dieta wynosiła 60 zł, po zmianie będzie to 80 zł. Sołtysi dostają pieniądze przede wszystkim za udział w sesjach i komisjach Rady

Gminy, bez względu na ilość godzin pracy. Uchwała weszła już w życie od 1 stycznia.

Propozycja podwyżek diet dla sołtysów została zgłoszona przez radnych. Stwierdzili oni bowiem, że diety sołtysów są niskie w porównaniu do ich wkładu do pracy. – Zbiórki podatku nie

rekompensują włożonej pracy. Tym bardziej że coraz więcej osób płaci podatki w gminie lub wcale nie płaci, dlatego zdecydowaliśmy się na podwyżkę tych diet – tłumaczy wójt gminy Domaniewice Paweł Kwiatkowski. Dieta radnych pozostała na tym samym poziomie. **am**

Łyszkowice | Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

Każdy uzależniony otrzyma pomoc

Wpływy urzędu gminy z zezwoleń na sprzedaż alkoholu na terenie gminy Łyszkowice będą podobne do tych z zeszłego roku. GOPS przeznaczy w całości uzyskane tą drogą środki na przeciwdziałanie uzależnieniom.

Na walkę z alkoholizmem gmina wyda łącznie 57,5 tys. zł. Zajęcia sportowe kosztować będą 14 tys. zł, wynagrodzenia specjalistów – 8,5 tys. zł, na wdrażanie programu profilaktycznego przeznaczono 2 tys. zł, wypoczynek wakacyjny dzieci kosztował będzie 11 tys. zł,

2,5 tys. przeznaczono na kampanie Zachowaj trzeźwy umysł i Postaw na rodzinę. Materiały edukacyjne i literatura fachowa zakupione zostaną za 1 tys. zł. 3 tys. zł gmina zarezerwowała na opinie biegłych sądowych, psychologa i psychiatry, którzy stwierdzają uzależnienie osoby niechętnie dobrowolnie poddać się leczeniu.

Pozostała kwota przeznaczona jest na różnego rodzaju szkolenia, delegacje i wynagrodzenia członków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Przeciwdziałanie

narkomanii realizowane będzie za 2,5 tys. zł.

GOPS na stałe prowadzi punkt konsultacyjny, który w 2012 roku czynny będzie w każdy czwartek o godz. 16 w budynku urzędu gminy przy ul. Gminnej 11. Każda uzależniona osoba może w nim bezpłatnie skorzystać z pomocy terapeuty i psychologa. Kierownik GOPS Anna Szymańska zaznacza, że nie jest to leczenie, a jedynie konsultacja. Osoby potrzebujące pomocy kierowane są następnie do odpowiedniego specjalisty. **pw**



Kierownik Anna Szymańska przedstawia radnym i sołtysom plany GOPS na 2012 rok.

RZUT OKIEM | NOWE METODY NAUKI JAZDY



Jak w prawdziwym aucie. Dyrektor ZSP nr 2 na Blichu Mirosław Kret oraz nauczyciel przedmiotów zawodowych Adam Kaczmarczyk testują już najnowszy zakup dla szkoły: komputerowy symulator jazdy samochodem. Urządzenie wyposażone w komputer ze specjalistycznym oprogramowaniem, 42-calowy monitor, głośniki, pedały, skrzynię biegów i kierownicę pozwala na próbne jazdy samochodem po placu manewrowym oraz po miejskich drogach. Symulator kupiono w ramach unijnego projektu doskonalenia kompetencji zawodowych uczniów. Będzie on początkiem realizacji pracowni poświęconej wyłącznie nauce jazdy pojazdami. Symulatorem jeździ się całkiem przyjemnie, tylko mała rajdowa kierownica jest myląca, ściskając ją, chętniej niż po placu manewrowym pojeździłoby się w wyścigach, np. w najnowszej edycji gry Need for Speed. **tb**

Bolimów | Sesja Rady Gminy

Większe nakłady na walkę z alkoholizmem

O ponad 6 tys. zł więcej przeznaczą w tym roku radni gminy Bolimów na realizację Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Uchwałę zatwierdzającą nowy program podjęto podczas sesji 28 grudnia.

W ubiegłym roku na realizację programu zaplanowano 45.685 zł, w tym roku jest to kwota 52.373 zł. Dodatkowe pieniądze zostaną przeznaczone na realizację nowych i poszerzenie dotychczasowych zadań.

2.400 zł zostało przeznaczone na współfinansowanie szko-

lenia zespołu interdyscyplinarnego. Jest to nowe zadanie związane z nowelizacją ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie i obowiązkiem nałożonym na gminy w sprawie powołania zespołu interdyscyplinarnego.

Poza tym dodatkowe 2.000 zł zaplanowano na kolonie letnie dla dzieci, 300 zł na materiały edukacyjne i taką samą sumę na prowadzenie programów profilaktycznych w szkołach. O 1000 zł radni zwiększyli kwotę na dożywianie dzieci w szkołach z rodzin patologicznych. **am**

Kalenice | Zjazd z drogi wojewódzkiej

Są pieniądze na drogę asfaltową

Gmina Łyszkowice zarezerwowała w budżecie na 2012r. 300tys.zł na budowę drogi w Kalenicach. Chodzi o zjazd z drogi wojewódzkiej 704 do kolonii Kalenice Góry. Obecnie w tym miejscu znajduje się jedynie droga gruntowa.

950 metrów jezdni asfaltowej zdecydowanie ułatwi dojazd do domów mieszkańcom tej części Kalenic. Stanisław

Felczyński z Urzędu Gminy w Łyszkowicach powiedział Nowemu Łowiczanie, że gmina będzie się starć o dodatkowe pieniądze na tę inwestycję z Urzędu Marszałkowskiego. Jeśli uda się jej pozyskać jakieś dofinansowanie, to za część środków własnych wykona inną inwestycję, na pewno związaną z infrastrukturą drogową. **pw**

Łowicz | Gimnazjum nr 2

Co wiedzą o księżycu w nowiu

Książce „Księżyc w nowiu” autorstwa Stephanie Meyer poświęcony był tegoroczny konkurs czytelniczy dla uczniów Gimnazjum nr 2 w Łowiczu, który przeprowadzono 19 grudnia.

„Księżyc w nowiu” to druga część cyklu „Zmierzch”, od wielu miesięcy znajdująca się na szczytach list książkowych

bestsellerów. To połączenie romansu z horrorem. Przygotowany przez bibliotekarkę Ewę Więcek test zawierał szczegółowe pytania dotyczące treści książki. W ciągu 45 minut uczniowie musieli pisemnie odpowiedzieć na 91 pytań zamkniętych i otwartych oraz rozwiązać krzyżówkę składającą się z 13 poleceń.

W konkursie wystartowało 17 miłośniczek powieści. I miejsce zajęła Izabela Kolańczyk z kl. 2B, II – Natalia Szczepańska z kl. 1A, a III – Katarzyna Płacheta z kl. 2D. **td**

Łowicz

U lekarza w szkolnych murach

„Mein Arztbesuch”, czyli wizyta u lekarza – pod takim hasłem przebiegała 14 grudnia lekcja języka niemieckiego w Gimnazjum nr 2 w Łowiczu, przygotowana z wykorzystaniem dramy, opracowanej przez uczniów klasy 3B. Uczniowie mieli za zadanie wcielić się w postać lekarza i chorego pacjenta. Zaprezentowano 7 scenek, w których pojawiły się postacie lekarzy, pielęgniarek, recepcjonistek i pacjentów. **td**

Łowicz | Od magistra do zwycięzcy

Nagrodzą najlepsze prace dyplomowe

Już po raz 12. Urząd Miejski w Łowiczu ogłosił konkurs na najlepszą pracę dyplomową dotyczącą problematyki związanej z Łowiczem. Prace można zgłaszać do ratusza do końca stycznia.

Do konkursu mogą być zgłaszane prace licencjackie, inżynierskie, magisterskie i doktorskie. Oceniane one będą w dwóch kategoriach: tematyka społeczna, tzn. oświata, historia,

kultura, kultura fizyczna i sport oraz tematyka gospodarcza, a więc prace z takich dziedzin jak: architektura, infrastruktura techniczna miasta, lokalna przedsiębiorczość, bezrobocie, turystyka.

– W ubiegłym roku otrzymaliśmy bardzo dużo prac. Mamy nadzieję, że tym roku będzie podobnie – mówi naczelnik Wydziału Promocji z łowickiego ratusza Artur Michalak. Dodaje on, że wszystkie prace oceni komisja, a uroczyste rozstrzygnięcie konkursu zaplanowano na

sesję Rady Miejskiej i Rady Powiatu Łowickiego w maju.

Przypomnijmy, że zwycięzcami poprzedniej edycji burmistrzowskiego konkursu zostali Piotr Wysocki z Łowicza za pracę magisterską przedstawiającą losy Hipolita Tarczyńskiego oraz Katarzyna Piotrkiewicz z Bobiecka za przypomnienie postaci opiekuna Łowicza – prymasa Jana Łaskiego.

Więcej informacji o konkursie można uzyskać w Wydziale Promocji: tel. 46 830-91-49 lub promocja@um.lowicz.pl **am**

Łowicz | Konkurs okazał się bardzo trudny

Austria nie jest im obca

– Języka niemieckiego uczę się od 4 klasy szkoły podstawowej, w sumie już 12 lat – mówi zwyciężczyni Powiatowego Konkursu Języka Niemieckiego z elementami wiedzy o Austrii Dorota Grzelak. Uroczystość ogłoszenia wyników i podsumowania powiatowego konkursu odbyła się 16 grudnia w budynku Zespołu Kolegiów Nauczycielskich w Łowiczu.

Konkurs języka niemieckiego organizowany był już po raz drugi. Pierwszy raz odbył się dwa lata temu. Wygrali go wówczas uczniowie I LO oraz Gimnazjum w Popowie. Polegał on na prezentacji Austrii i został rozegrany odrębnie dla gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Gimnazjaliści z Popowa urzekli jurorów musicalem, podczas którego śpiewali po niemiecku arie operowe. Licealiści z „Chełmońskiego” przygotowali przedstawienie, w którym siostra i brat chwalili się tym, czego nauczyli się w szkole na temat Austrii.



Aktorzy z II LO: Monika Maciejak, Klaudia Markowska i Ernest Kochanowski.



Magdalena Majewska, która zajęła II miejsce, otrzymała dyplom i nagrody od wicestarosty Marcina Kosiorka.

W tym roku konkurs miał zupełnie inną formę. Skierowany był on tylko do uczniów szkół ponadgimnazjalnych. Przygotowano test z 10 zadaniami. Dotyczyły one zarówno gramatyki, jak i słownictwa, sprawdzano także wiedzę ogólną o Austrii. Pytano np. o to, kto stoi na czele austriackiego rządu i jak wygląda system szkolnictwa w Austrii? Do konkursu przystąpiło 14 uczniów z 4 łowickich szkół: I LO, II LO, ZSP nr 3 i ZSP nr 4.

Największą wiedzą wykazała się uczennica II LO Dorota Grzelak, drugie miejsce zajęła Magdalena Majewska, a trzecie przypadło Patrycji Żamojtek (obie uczennice z I LO). Przyznano również wyróżnienie dla Sylwii Kostyry z I LO w Łowiczu.

– Przyznam, że konkurs był trudny i surowo oceniany. Jedną literówką oznaczała już utratę punktu – mówi Dorota. O tym,

że zadania były skomplikowane, świadczy wynik uzyskany przez najlepszą z osób – 49%. Dorota bardzo lubi niemiecki, ale na maturze będzie zdawała język angielski. – Nie mam problemów z nauką języków obcych, dużo zapamiętuję – przyznaje dziewczyna. Dodaje ona, że nie wiąże swojej przyszłości z językami. Dorota jest obecnie uczennicą klasy maturalnej i zamierza zdawać na politechnikę.

Tuż po ogłoszeniu wyników młodzież z II LO zaprezentowała przedstawienie na temat Austrii pod tytułem „Boso przez świat” w języku niemieckim i polskim. Uczniowie przenieśli wszystkich zgromadzonych do Austrii – górzystego kraju z jeziorami, lasami i rzekami. Zaprezentowali oni Austrię jako kraj wybornej kawy, pysznych słodczy i ekskluzywnych samochodów.

– W 1832 roku młodszy kucharz na dworze księcia Metternicha – Franz Sacher otrzymał delikatne i odpowiedzialne zadanie stworzenia nowego deseru dla księcia i jego wymagających gości. Opracował on wówczas przepis na tort czekoladowy przekładany marmoladą morelową i oblewany połową czekoladową, który po dziś dzień określany jest przez wielu mianem króla deserów – opowiadali. W tym momencie uczniowie zasiedli w austriackiej kawiarni i zamówili deser, po czym po niemiecku zachwycali się jego walorami smakowymi. W podobny sposób odgrywane były scenki, w których młodzież opowiadała o austriackich sportowcach, muzykach, pluszowych zabawkach i innych rzeczach.

Na zakończenie wystąpiła uczennica II LO Natalia Woźniak. Zaśpiewała ona po niemiecku piosenkę własnego autorstwa.

Łowicz | ZSP 4

Podziękowanie za krew

Podziękowanie za udział w VIII edycji Ogólnopolskiego Turnieju Szkół w Honorowym Krwiodawstwie „Młoda krew ratuje życie” otrzymał ZSP nr 4 w Łowiczu. W „Czwórcę”, która po raz kolejny włączyła się do akcji, w tym roku krew oddawano dwukrotnie: w październiku i grudniu. Krew oddało 28 osób, każda po ok. 450 ml. Za udział w akcji podziękowali szkole organizatorzy – Łódzki Zarząd PCK i Łódzka Okręgowa Rada HDK PCK. Finał tej akcji z dyplomami dla najlepszych szkół miał miejsce w czerwcu. Do tegorocznej edycji w województwie łódzkim przystąpiło 88 szkół ponadgimnazjalnych, w których 5 933 uczniów oddało 2 942,610 litrów krwi. **td**

Łowicz

Wojewódzkie wyróżnienie dla Pelikaniątek

Szkolny klub PTTK „Pelikaniątka” z Łowicza 9 grudnia otrzymał wyróżnienie w IX edycji Ogólnopolskiego Konkursu na Najlepszy Szkolny Klub Turystyczno-Krajoznawczy w województwie łódzkim. Była to nagroda za organizację różnego rodzaju imprez turystycznych, jakie Pelikaniątka organizowały w mijającym roku. Dotychczas szkolny klub PTTK dwukrotnie zdobył w tym konkursie I miejsce w województwie łódzkim. **td**

Łyszkowice

130 klonów

W listopadzie na terenie osiedla domów jednorodzinnych, za kościołem w Łyszkowicach, posadzono 130 drzew. Klony, bo takie drzewa posadzono, jeśli się przyjmą, poprawią krajobraz następujących ulic: Sportowej, Cmentarnej, Maciejewskiego i Reymonta. Drzewa posadzono w pasie zieleni między chodnikiem a prywatnymi posesjami. Koszt zakupu jednego klonu to 90 zł. 130 klonów sfinansowała w całości gmina. **pw**

Łowicz | Zajęcia z emisji głosu w kolegium językowym

Dobrze oddychać, by dobrze mówić

Przez cały semestr zimowy słuchacze II roku Nauczycielskiego Kolegium Języków Obcych w Łowiczu uczęszczają na zajęcia z emisji głosu.

– To jest nasze narzędzie pracy – mówi nauczycielka Barbara Mycka – Studenci uczą się, jak o swój głos zadbać, aby służył im jak najdłużej.

Jej zdaniem głosowi nie służą, oprócz złych nawyków jak picie kawy czy mocnej herbaty, również lekceważenie chorób gardła czy długotrwałe mówienie w dusznych, przegrzanych pomieszczeniach oraz na mrozie.

Zajęcia z emisji głosu obejmują kilka etapów. Najpierw studenci rozpoznają blokady i zahamowania własnego organizmu. Widać to już na zajęciach prowadzonych w kolegium. Jedna studentka mówi

gardłowo, inna przez nos. Dla pozostałych problemem jest garbienie się czy płytkie oddychanie. Uczą się więc, jak sobie radzić z tymi problemami za pomocą odpowiednich ćwiczeń. Wiele osób nie mówi tzw. głosem z przepony, choć dzięki niemu organizm się dotlenia. Większość mówi bowiem „gardłem”, niszcząc je w ten sposób. Zresztą dźwięk wydobywający się z gardła jest słabszy, płytszy. Słuchacze uczą się więc po-

prawnego oddychania przeponą, uczestniczą w ćwiczeniach fonacyjnych i artykulacyjnych.

W poprawnym mówieniu ważna jest też cała postawa ciała, od niej bowiem zależy, jaki głos będzie wydobywał się na zewnątrz. – Studenci traktują te zajęcia poważnie – mówi Mycka – choć niektóre ćwiczenia przypominają dziecięcą zabawę. Po kilku zajęciach widzą już poprawę, ich głos bez wysiłku brzmi wtedy wyraźnie i nośnie. **jr**



Zajęcia z emisji głosu to nie tylko ćwiczenie artykulacji głosu, ale także nauka poprawnego oddychania.

Bolimów Dziecięcy psychiatra w Skierniewicach

Radni gminy Bolimów po raz kolejny już postanowili przeznaczyć dotację celową dla powiatu skierniewickiego. Podczas ostatniej sesji, 27 grudnia, podjęto uchwałę, zgodnie z którą gmina przekaze Starostwu Powiatowemu w Skierniewicach składkę w wysokości 1920 zł, by dzieci z terenu gminy Bolimów mogły bezpłatnie korzystać z pomocy psychiatry dziecięcego, pracującego w Skierniewicach. Należy zaznaczyć, że w 2010 roku udzielono 35 porad najmłodszym pacjentom z gminy.

– Kilka gmin składa się, by opłacić tego lekarza, a później wszyscy mogą korzystać z jego usług – tłumaczyła dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół w Bolimowie Barbara Skrzosz, przekonując o zasadności podjęcia takiej uchwały. **am**

Zduny Pomoc dla dzieci z Domu Dziecka

Blisko 400 złotych zebrano wśród radnych gminy Zduny i sołtysów podczas sesji Rady Gminy 30 listopada. Pieniądże trafiły do Domu Dziecka w Gostyninie.

– Co roku szkoła rolnicza ze Zduńskiej Dąbrowy prosi nas o pomoc finansową dla tego Domu Dziecka i co roku podczas obrad sesji zbieramy pieniądze – mówi przewodniczący Rady Gminy w Zdunach Zbigniew Bończak. Informację o kwocie, jaką zebrano, przewodniczący Bończak podał 29 grudnia. – Przekazaliśmy je potem na ręce dyrektora ze Zduńskiej Dąbrowy – dodał. Dokładnie zebrano 395 zł. **td**

Domaniewice | Tydzień praw człowieka

O łamaniu praw i wykorzystywaniu innych

Po raz pierwszy w Szkole Podstawowej w Domaniewicach, od 12 do 16 grudnia zorganizowano tydzień poświęcony prawom człowieka. W jego ramach zorganizowano kilka spotkań, na które zaproszono nie tylko uczniów, ale także wszystkich mieszkańców gminy – ci jednak raczej nie dopisali.

Imprezy mające na celu propagowanie idei poszanowania praw człowieka na całym świecie przygotowali uczniowie klasy szóstej ze Szkoły Podstawowej w Domaniewicach wraz z wychowawcą Małgorzatą Pawlatą. Uczniowie wymyślili m.in. akcję pod hasłem Kupuj odpowiedzialnie. Zorganizowali zbiórkę używanych zabawek, gier, gadżetów, które później zostały rozlosowane w loterii na rzecz budowy szkoły w Togo. – Za los w cenie 2 i 3 zł można było zdobyć zabawkę w bardzo dobrym stanie – mówi dyrektor Stanisława Felczyńska. W ciągu niespełna 15 minut podczas długiej przerwy rozlosowano 170 niespodzianek. Zebrano ok. 350 zł.

W szkole odbyły się też dwie projekcje filmów o tematyce globalnej, na które zostali zaproszeni wszyscy mieszkańcy gminy. Jako pierwszy został wyświetlony film pt. Raj. Trzy podróże w tym świecie. Opowiada on o młodych Afrykanach, którzy przybywają do Europy i muszą zmierzyć się z zupełnie inną rzeczywistością niż do tej



Uczniowie szkoły z niespodziankami wylosowanymi w loterii fantowej.

porę. Razem z twórcami filmu podróżujemy także do Maroka, gdzie przebywają niedozwolili imigranci – ludzie, którym udaremniiono próbę przedostania się do Europy. Podczas trzeciej podróży wędrujemy z bohaterami do Mali, do rodzinnej wioski Bakary'ego, gdzie spotykamy jego rodziców i krewnych.

Drugi film pt. My kupujemy, kto płaci – pokazuje warunki pracy w fabrykach odzieży w Indiach: niskie płace, zmuszanie do pracy po godzinach,

zagrożenie zdrowia, pracę dzieci oraz chemikalia zanieczyszczające glebę i wody gruntowe.

Dużym zainteresowaniem cieszyło się spotkanie z założycielką stowarzyszenia Szkoły dla Pokoju Beatą Błaszczuk. Odwiedziła ona szkołę w piątek, 16 grudnia. Przyjechała z Warszawy, by pokazać zdjęcia i opowiedzieć o swoich podróżach do krajów arabskich, przede wszystkim Jemenu i Arabii Saudyjskiej. – Słuchaczy zainteresował przede

wszystkim wątek łamania praw kobiet i dzieci w tych krajach – opowiada Pawlata. Najbardziej zaś wzruszyła wszystkich historia dziewczynki, która została wydana za mąż w wieku 8 lat. Jako jednej z nielicznych udało się jej jednak uciec od męża i uzyskać rozwód.

16 grudnia w szkole odbył się konkurs pod hasłem Prawa człowieka dla wszystkich. Wzięło w nim udział 12 uczniów klas IV-VI. Uczestnicy konkursu musieli rozwiązać test, w któ-

rym m.in. na podstawie opisanych sytuacji należało wskazać, w jaki sposób zostały złamane prawa człowieka. – Jedną z sytuacji opowiadała o tym, jak dyrektor szkoły sam wybrał samorząd szkolny – mówi Pawlata. Poza tym uczniowie musieli udzielić odpowiedzi na pytania: kiedy została podpisana deklaracja praw człowieka, jakie rodzaje prawa wyróżniamy, kiedy kobiety zdobyły prawa wyborcze oraz gdzie łamane są prawa dzieci? **am**

Stachlew | Infrastruktura dla nowych działek

Wodociąg ułożą pracownicy gminy

Bieżąca woda nie jest dotychczas doprowadzona do działek budowlanych przy niedawno utwardzonej tucznim drodze gminnej w Stachlewie przy torach. W tym roku powinno to się jednak zmienić. Mimo tego, że przy tej drodze nie powstaje jeszcze żaden budynek, to gmina Łyszkowice wybuduje wodociąg. Jego długość pokryje się

z długością znajdującej się tam drogi i wyniesie 1400 metrów.

Gmina zaprojektowała już główną linię wodociągu. Kosztorys opiewa na ponad 200 tys. zł. – Połowa tych pieniędzy powinna jednak pozostać w budżecie gminy, ponieważ wodociąg wybudujemy sami. Posiadamy potrzebny do tego sprzęt, na przykład koparkę oraz wystar-

czającą liczbę pracowników komunalnych. Materiały powinny kosztować 40-50 tys. zł, pozostałe koszty to przede wszystkim zakup paliwa.

Gmina Łyszkowice chce umożliwić właścicielom działek w Stachlewie rozpoczęcie budowy domów. Ciągłe jednak do tego terenu nie jest doprowadzana elektryczność. **pw**

Bolimów | Protokoły z posiedzeń radnych w internecie

By mieszkańcy wiedzieli więcej

Na wniosek radnego Stanisława Cwaliny od początku roku w internecie, na stronie urzędu gminy, publikowane będą protokoły z posiedzeń komisji i sesji Rady Gminy Bolimów. – Warto informować społeczeństwo o naszych pracach, zwłaszcza w kontekście proble-

mu z oświatą i zgłaszanych propozycji – argumentował radny, przekonując o zasadności takiej decyzji.

Propozycję radnego poparł wójt gminy Bolimów Stanisław Linart. – Przez pewien czas rozdawaliśmy informatory lokalne, ale odkąd nasze sprawy opisu-

je prasa – zaprzestaliśmy. Myślę jednak, że protokoły to dobry pomysł – mówi.

W najbliższym czasie na stronie będzie można znaleźć protokoły z poprzednich posiedzeń. Na bieżąco zamieszczane będą także aktualne sprawozdania. **am**

RZUT OKIEM | WIGILIA I NOWY ROK W ZDUNACH



Spotkanie wigilijno-noworoczne odbyło się 29 grudnia w Domu Kultury w Zdunach. Opłatek poświęcił, widoczny na zdjęciu ks. proboszcz Piotr Jankowski z parafii w Złakowie Kościelnym. Potem był m.in. uroczysty obiad i koncert kolęd w wykonaniu kapeli ludowej Boczeki Chełmońskie. W spotkaniu zorganizowanym przez Radę Gminną Kół Gospodyń Wiejskich wzięli udział m.in. lokalni samorządowcy, pracownicy Urzędu Gminy w Zdunach i panie z KGW z gmin: Zduny, Bielawy i Kocierzew Południowy. **td**

Aktualności

Stryków | Targowisko miejskie

Podwyżki opłat targowych

Na ostatniej sesji w starym roku, Rada Miejska Strykowa uchwaliła nowe stawki opłat targowych.

Podwyżki wyniosą od 0,50 do 1 zł. Za sprzedaż „z ręki” trzeba będzie zapłacić 3,50 zł, za sprzedaż ze stoisk zadaszonych – 10,50 zł, za sprzedaż ze straganów i stoisk różnej powierzchni od 5,50 zł do 23 zł, natomiast za sprzedaż z samochodów i autobusów od 7,50 zł do 36,5 zł. W przeciwieństwie do lat ubiegłych nie ustalono natomiast tzw. opłaty rezerwacyjnej.

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie, co nie znaczy jednak, że wokół funkcjonowania zmodernizowanego niedawno targowiska miejskiego w Strykowie umilkły dyskusje. O ile na sesji 29 grudnia żaden z radnych nie komentował tematu, o tyle sposób funkcjonowania targowiska, parkowania wokół

niego i ogólnie rzecz ujmując porządku na placu targowym są przedmiotem dyskusji średnio co drugiej komisji Rady Miejskiej. Mimo to nadal nierozwikłany problemem pozostają wiaty ze zbyt szerokimi, czyli nieporęcznymi dla handlowców stołami, czy utrudniający ruch handel wokół targowiska. Do tego dochodzi problem minitargowiska u zbiegu ul. Sienkiewicza i Brzezińskiej, funkcjonującego na prywatnym terenie.

– Z targowiska miejskiego udało nam się wyprowadzić samochody, którymi do tej pory handlujący podjeżdżali pod wiaty. Dziś podjeżdżają, wyjmują towar i wyjeżdżają z targowiska, parkując samochód w wyznaczonym miejscu – mówi wiceburmistrz Bożena Motylińska. Gmina w najbliższym czasie ma również zamiar rozmawiać z właścicielem skweru przy ul. Sienkiewicza i Brzezińskiej w sprawie poprawy warunków bezpieczeństwa parkowania przy tym minitargowisku. ljs



Jedna z pracowni Środowiskowego Domu Samopomocy w Głowniu. Tutaj uczestnicy zajęć wykonują m.in. prace z wikliny. Na zdjęciu – przygotowywanie szopki bożonarodzeniowej.

Głowno | Konkurs na kierownika rozstrzygnięty

Małgorzata Marszałek pokieruje Środowiskowym Domem Samopomocy

Małgorzata Marszałek wygrała konkurs na kierownika Środowiskowego Domu Samopomocy, który rozpiął burmistrz Grzegorz Janeczek. Zwycięzcy, która kieruje ŚDS już od maja 2005 roku cieszy się, że dane będzie jej kontynuowanie rozpoczętej pracy.

Konkurs na kierownika Środowiskowego Domu Samopomocy musiał zostać rozpisany z powodów proceduralnych. Od 1 stycznia 2012 roku ŚDS wyodrębnił się bowiem ze struktur Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i funkcjonuje jako samodzielna jednostka budżetowa, co zobligowało władze miasta do rozpisania stosownego konkursu.

W terminie składania aplikacji, który minął 19 grudnia zgłosiły się dwie osoby. Po przeprowadzeniu przez komisję konkursową weryfikacji kandydatów 28 grudnia burmistrz

Grzegorz Janeczek ogłosił na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Głowniu, że wybrana została Małgorzata Marszałek, która kierowała ŚDS jako oddziałem MOPS-u od maja 2005 roku.

Nowa kierownik nie kryje radości z wygranej. – Jest mi miło i bardzo się cieszę, że będę miała okazję dalej poprowadzić trwający od kilku lat proces zmian w ŚDS – mówi Małgorzata Marszałek.

Plany co do przyszłości domu są bogate. – Przede

wszystkim, zależy nam na zmianie wizerunku osób z zaburzeniami psychicznymi, pokazaniu umiejętności jakie nabywają pensjonariusze, np. na wystawach w mieście i nie tylko – wymienia kierownik ŚDS. – Chcemy też poszerzać współpracę ze wszystkimi, którzy działają na rzecz niepełnosprawnych.

Wyzwaniem dla Małgorzaty Marszałek i całego ośrodka będzie też poszerzenie od 1 stycznia 2012 roku jego działalności o nową grupę osób. kl

Stryków | Zagraniczne inwestycje

Duńczycy uruchamiają magazyn, który zaopatrzy całą Europę

Dziś, 4 stycznia, duńska firma odzieżowa IC Companys uruchamia w Sosnowcu koło Strykowa centrum dystrybucyjne znanych marek odzieżowych Jackpot i Cottonfield, które zaopatrywać będzie wszystkich jej klientów zarówno w Unii Europejskiej jak i poza nią.

Duńczycy są pod Strykowem obecni już od 2009 roku, wcześniej wynajmowali magazyn w Łodzi, ale do tej pory obsługiwali w przeważającej części sklepy outletowe IC Company oraz sklepy detaliczne w Polsce, Czechach i na Węgrzech. Pozostała działalność logistyczna była prowadzona z magazynu centralnego w Danii.

Obecnie firma rozpoczyna nowy etap działalności w rozbudowanym centrum dystrybucyjnym. Magazyn przygoto-

wany był do tego od kilku miesięcy. Rozbudowano istniejący system przechowywania towaru, wprowadzono rolkowe systemy transportowe, które ułatwiają i znacznie przyspieszają proces kompletacji zamówień. Inwestycja kosztowała 1,1 mln PLN.

Firma od grudnia zwiększa też zatrudnienie. Jeszcze w listopadzie pracowało tu 19 osób, a teraz załoga liczy 26 osób. – Cały czas korzystamy też z pracowników tymczasowych, zatrudnionych przez agencję pracy i liczba tych pracowników waha się od 4 do 15 osób – mówi Olga Siewiera, manager.

W dzisiejszym otwarciu centrum dystrybucyjnego będą uczestniczyć goście z Danii oraz wszyscy pracownicy. ljs

Stryków | Gospodarka komunalna

Na lokale komunalne więcej niż w ubiegłym roku

dokończenie ze str. 4

Każdego roku gmina sprzedaje kilka z nich z korzystną bonifikatą na rzecz dotychczasowych najemców. Na koniec listopada ubiegłego roku w rekach gminy było 6666 m² lokali komunal-

nych i kolejne przygotowywane są już do sprzedaży. Dotację z budżetu gminy ZGKiM wykorzystuje na remonty lokali i dostosowywanie mieszkań komunalnych do ogólnie przyjętych standardów. ljs

RZUT OKIEM | LEŚNICZY ODWIEDZIŁ DZIECI



Kolejny gość odwiedził 13 grudnia dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 1.

Tym razem z najmłodszymi rozmawiał leśniczy, Kamil Socha. Opowiadał on przedszkolakom o gatunkach leśnej fauny i flory. Zwrócił im także uwagę na potrzebę zimowego dokarmiania zwierząt oraz dbania o środowisko. opr. kl

Kultura

RZUT OKIEM | SŁONECZNY KRĄG I CZEREMCHA



Zespół śpiewaczy Czeremcha, działający przy Miejskim Ośrodku Kultury oraz chór emerytowanych pracowników oświaty Słoneczny Krąg (na zdjęciu) zaprezentowały się 29 grudnia w siedzibie Muzeum Regionalnego w Głownie na noworocznym koncercie kolęd i pastorałek zorganizowanym przez Towarzystwo Przyjaciół Miasta Głowna. Występ obu zespołów obserwowało kilkadziesiąt osób. **kl**

Bronisławów | Czekanie na decyzję Koło fotograficzne może ruszyć wiosną

Wniosek o dofinansowanie zakupu aparatów fotograficznych, komputera z oprogramowaniem do obróbki zdjęć oraz wyposażenia poszczególnych sal złożył w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego Ośrodek Upowszechniania Kultury w Bronisławowie w gminie Głowno. – Zmieściliśmy się ze złożeniem wniosku w terminie do końca listopada, a teraz czekamy na decyzję. Mamy nadzieję, że zapadnie ona na początku stycznia – dowiedzieliśmy się od szefowej ośrodka w Bronisławowie Barbary Parys.

Wniosek o dofinansowanie opiewał na kwotę około 50 tys. złotych. Bronisławowski ośrodek chciałby za te pieniądze kupić nie tylko wyposażenie pracowni fotograficznej, ale też chciałby doposażyć pomieszczenia, w których w przyszłości mają odbywać się zajęcia kółka fotograficznego. – Celem tego programu jest wzbogacenie infrastruktury takich ośrodków jak nasz. Ma ona służyć edukacji kulturalnej, więc jak najbardziej nasz wniosek mieści się w tych ramach – dowiedzieliśmy się w Bronisławowie. **mak**

Głowno i Stryków | Kolędy duszpasterskie Kogo odwiedzą księża

Trwa drugi tydzień kolęd duszpasterskiej w parafiach Głowna i Strykowa. Poniżej harmonogram na najbliższe dni. O kolejnych terminach będziemy informować na łamach Wieści oraz naszej stronie internetowej www.lowiczanie.info.

Parafia św. Barbary w Osinach

■ 4 stycznia, w środę, od godziny 10.00 ul. Sucharskiego oraz osiedle Sikorskiego blok 5, od numeru 51 do 100.

■ 5 stycznia, w czwartek, od godziny 10.00 ul. Fabryczna i osiedle Sikorskiego blok 7

■ 7 stycznia, w sobotę, od godziny 10.00 ul. 3 maja i osiedle Sikorskiego blok 6

Parafia św. Jakuba w Głownie

■ 4 stycznia od 9.00 Konażew, od 16.00 ul. Sienkiewicza oraz ul. Szkolna i Piłsudskiego

■ 5 stycznia od 9.00 Plac Wolności, Młynarska, Strażacka, od 16.00 ul. Kolejowa,

Łódzka, Dąbrowskiego oraz ul. Krótka i Boczna.

■ 7 stycznia, w sobotę, od 9.00 ul. Limanowskiego, Śląska, Mała, Wodna oraz Partyzantów od 12.00 ul. Sowińskiego, Górna, Nowa i Wysoka.

Parafia św. Maksymiliana na Zabrzeźni

■ 4 stycznia od godziny 15.00 ul. Popieluszki i Zakręt

■ 5 stycznia od 15.00 ul. Zachodnia i Zagajnikowa

■ 7 stycznia od 9.00 ul. Asnyka, Piaskowa, Modrzewiowa, Zielona

Parafia św. Marcina w Strykowie

■ 4 stycznia od 9.00 ul. Podlipie, Batorego (bez bloku), Kilińskiego, Ozorkowska, Reymonta (domki) oraz od 16.00 Stary Rynek 2

■ 5 stycznia od 9.00 Brzezińska, Paderewskiego, Wschodnia, Rolnicza

■ 7 stycznia od 9.30 ul. Kolejowa

Głowno | Miejski Ośrodek Kultury zaprasza na warsztaty

Będą się uczyć decoupage'u

Na warsztaty decoupage'u zaprasza wszystkich chętnych Miejski Ośrodek Kultury w Głownie.

Zajęcia będą odbywać się w lutym, w okresie zimowych ferii, najprawdopodobniej w środy lub czwartki. Konkretne daty oraz cena warsztatów nie jest jeszcze znana. Ich ustalenie zależeć będzie m.in. od ilości chętnych.

Spotkania z decoupage'm prowadzić będzie artysta plastyk MOK Szymon Adamczewski. Będą one odbywały się w dwóch grupach – dla dorosłych i dla dzieci. Każde spotka-

nie będzie trwało po 3 godziny, jednak organizatorzy postarają się, aby dla obu grup udało się przeprowadzić po 2 zajęcia.

Tematyka warsztatów w Głownie nie jest jeszcze do końca określona. Jeśli większość chętnych stanowić będą kobiety, to przygotowywana będzie najprawdopodobniej biżuteria. Dzieci sporządzą najpewniej ozdobne serce z okazji lutowych Walentynek.

Wszystkie osoby zainteresowane wzięciem udziału w warsztatach i dodatkowymi informacjami są proszone o kontakt z MOK (42 719 11 43) lub Szymonem Adamczewskim (602 861 660).

Decoupage to technika polegająca na naklejanu na odpowiednio przygotowaną powierzchnię wzorów wyciętych z papieru lub papierowych serwetek. Do ozdabiania używa się też różnorodnych lakierów. Dzięki różnorodności technik decoupage'u możliwe jest stylizowanie i uszlachetnianie bardzo wielu przedmiotów codziennego użytku, takich jak: pudełka, świeczniki, albumy do zdjęć itp.

Sama technika wywodzi się z Syberii, jednak największą popularnością cieszyła się w Chinach, skąd około XVII wieku przywędrowała do Europy (propagowano tę technikę m.in. we Francji). **kl**

Popów Głowieński

Rozstrzygnięcie jesiennego konkursu przed feriami

Wyniki konkursu plastycznego „Jesienią, jesienią sady się rumienią...” dla dzieci z przedszkoli oraz z klas I-III szkół z terenu gminy Głowno zostaną ogłoszone jeszcze przed końcem semestru i feriami szkolnymi. Na konkurs, który ogłosiło przedszkole samorządowe mieszczące się w Zespole Szkół w Popowie Głowieńskim wpłynęło ponad 20 prac. Nagrody książkowe ufundowane zostały przez przedszkolną Radę Rodziców. Jury przyzna 3 nagrody i 3 wyróżnienia. **mak**

RZUT OKIEM | KUGLARZE UCZYLI SZTUCZEK



Członkowie kuglarskiego duetu Kot-Zagalski odwiedzili 29 grudnia Muzeum Regionalne w Głownie.

Podczas adresowanych do najmłodszych mieszkańców warsztatów demonstrowali oni różnego rodzaju sztuczki oraz uczyli dzieci niektórych z nich, np. żonglowania. Niektórym szło lepiej, innym gorzej, ale z zaangażowania na ich twarzach można było domyślać się, że popis cyrkowych artystów przypadł im do gustu. **kl**

Kolarstwo | Sportowe sylwetki

Dominik Chmielewski

Nowy Rok zaczynamy od przedstawienia czytelnikom Wieści sylwetki sportowców Gminy Stryków. Początek cyklu zorientowany będzie na kolarzach LUKS „Dwójki” Stryków, którzy swoimi sukcesami rozświetlają miasto na całą Polskę. Pierwszy na tapetę wyłania się złoty medalista Mistrzostw Makroregionu Centralnego i zwycięzca Małego Wyścigu Pokoju – Dominika Chmielewskiego.

■ **Każdy sportowiec, czy to kolarz czy lekkoatleta musiał od czegoś zacząć. Pamiętasz jak to było w Twoim przypadku?**

Przygoda z kolarstwem zaczęła się u mnie dokładnie w 2007 roku. Miałem wtedy 10 lat, a do podjęcia decyzji o wyborze kolarstwa, jako sportu który chce uprawiać, skłoniła mnie chęć poprawienia ogólnej kondycji fizycznej, a także marzenie o odniesieniu wielkiego sukcesu. Pierwsze dni w klubie były dla mnie nowym, ale bardzo miłym przeżyciem.

Wrażenia z tamtego okresu wspominam z przyjemnością, pamiętam że atmosfera w klubie, a przede wszystkim wśród zawodników była sympatyczna. Wszystkie te czynniki sprawiły, że kolarstwo uznałem za to, co chce robić w życiu i nie żałuję swojej decyzji.

■ **Od momentu, w którym po raz pierwszy wsiadłeś na rower i wyjechałeś na trening minęło już prawie 5 lat. Gdybyś mógł powiedzieć, co się zmieniło w Twoim życiu od tamtego okresu?**

Patrząc od strony fizycznej to na pewno waga i ogólna sylwetka. Starty w wyścigach i przede wszystkim treningi wykształciły mój organizm na tyle, że w porównaniu z poprzednimi latami sam siebie nie poznaję.

Kolarstwo to ciężki sport i wymaga dużo ćwiczeń, a to procentuje w kontekście wykształcenia sportowej sylwetki. Ważniejsza dla mnie zmiana nastąpiła jednak w sferze psychicznej. Przede wszystkim poprawiło się moje samopoczucie. Codzienne życie sprawia mi mniej kłopotów, trenowanie kolarstwa nauczyło mnie pokory, nie tracę czasu i zdrowia na coś, co nie jest mi do niczego potrzebne lub może mi zaszkodzić.

■ **Mimo młodego wieku możesz już się pochwalić sportowymi osiągnięciami. Kibice**

W Strykowie i trenerzy spierają się co, do tego jaki sukces był największy. A jak w Twoim odczuciu wyglądają triumfy sportowe?

■ **Wcześniej, w 2010 roku triumfowałem także w Mistrzostwach Makroregionu Centralnego na szosie w Strykowie, co pozwoliło mi na dobre przebić się do czołówki ni tylko wojewódzkiej. W 2011 roku udało mi się powtórzyć ten wyczyn w parach i na torze. Dużą satysfakcję czułem także po Mini Tour de Pologne, w którym zajęłem wysokie 5. miejsce.**

■ **Na zakończenie chciałbym Cię zapytać jakie jest Twoje największe sportowe marzenie, bądź idol, na którym się wzorujesz?**

Jeżeli chodzi o marzenia, to w przyszłości pragnę zdobyć koszulkę z orzełkiem na piersi, pojechać na Olimpiadę i zdobyć złoty medal. Od początku wzoruję się na osobie, która moim zdaniem jest najwybitniejszą postacią w historii tej dyscypliny – Lance Armstrong, bo o nim mowa, jest dla mnie przykładem kolarza kompletnego.

■ **Ważnym elementem Twojego sukcesu jest Twoja postawa. Jak oceniasz swój sezon w 2011 roku? Czy jesteś zadowolony z jego przebiegu?**

■ **Ważnym elementem Twojego sukcesu jest Twoja postawa. Jak oceniasz swój sezon w 2011 roku? Czy jesteś zadowolony z jego przebiegu?**

Używając dziesięciostopniowej skali za rok 2011 mogę dać notę 8-9. Przeważnie czułem się dobrze na zawodach, zajmowałem wysokie miejsca, ale zawsze mogło być lepiej. Dzięki kolegom z drużyny udało mi się osiągnąć to, co osiągnąłem, ale mogę mieć pretensje tylko do siebie, że miniony sezon nie był oceniony na 10.

■ **Przed Tobą nowe wyzwania w 2012 roku, jakie masz cele na ten sezon?**

Przede wszystkim chciałbym stanąć na podium w większej imprezie ogólnokrajowej na szosie. Mam również nadzieję, że uda mi się wygrać kilka wyścigów, a także być wysoko w moim debiutanckim starcie w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży. Myślę również o torze, bo tam w sprincie drużynowym także mamy szansę powalczyć o najwyższe cele.

■ **Ważnym elementem Twojego sukcesu jest Twoja postawa. Jak oceniasz swój sezon w 2011 roku? Czy jesteś zadowolony z jego przebiegu?**

■ **Ważnym elementem Twojego sukcesu jest Twoja postawa. Jak oceniasz swój sezon w 2011 roku? Czy jesteś zadowolony z jego przebiegu?**

Rozmawiał Wojciech Pożarlik

Wywiady | Roman Włodarczyk

Uwierzyć w siebie

■ **Jak Pan ocenia dokonania swoich piłkarzy w pierwszej rundzie rozgrywek A-klasy?**

Muszę przyznać, że pierwsza część sezonu nam nie wyszła. Złożyło się na to kilka czynników, ale największym problemem był brak systematyczności na treningach. Do tego przytrafiło się nam sporo kontuzji, które nie pozwalały na wystawienie optymalnego składu.

Patrząc na wyniki widać gołym okiem, że szczególnie kłopoty mieliśmy z defensywą. Traciliśmy za dużo bramek, co skutkowało porażkami, nawet przy sporej zdobyczy po naszej stronie. Przed sezonem liczyliśmy na środek tabeli, chcieliśmy przede wszystkim zorientować się jak grać w tej lidze, jaki poziom reprezentuje A-klasa.

■ **Który z zawodników spełnił pokładane w nim nadzieje w największym stopniu, a którego stać na zdecydowanie więcej?**

Sporo radości dawał nam Mariusz Filipiński, który był naszym najlepszym strzelcem. Zdobył dla nas sporo bardzo ważnych bramek, które dawały drużynie punkty w tabeli. Z drugiej strony, tak jak już mówiłem wcześniej, za dużo traciliśmy bramek i postawa defensywy jak gdyby jest tutaj rozczarowaniem, nie mniej jednak nie mam do nikogo pretensji, bo wiem że

chłopcy w każdym meczu dawali z siebie wszystko.

■ **Przed Wami okres przygotowawczy, jak zamierzacie się przygotować do wiosny?**

Zaczynamy od przygotowań na sali gimnastycznej w Dmosinie, które ruszą do połowy stycznia. Mamy także umówione już kilka sparingów, ale o szczegółach będę mógł rozmawiać w późniejszym czasie.

■ **Czy ktoś dołączy do drużyny w zimie?**

W naszym klubie stawiamy na młodzież, więc będę starał się wprowadzać do zespołu raczej młodych, nieznanych zawodników. Jeżeli chodzi o formację, to z pewnością w pierwszej kolejności będę chciał wzmocnić linię defensywną, bo w drużynie Błękitnych ofensywa ma się bardzo dobrze.

■ **Jakie cele stawia Pan przed zawodnikami na wiosnę i rok 2012?**

Naszym podstawowym celem jest utrzymanie w A-klasie. Życzę moim piłkarzom, żeby uwierzyli w siebie i swoje umiejętności oraz systematycznie pracowali, bo stać ich na naprawdę dobrą grę, a bez treningu w rozgrywkach A-klasy ciężko o dobry wynik.

Z trenerem Włodarczykiem rozmawiał Wojciech Pożarlik



FutbolNEWS.pl
TWÓJ PORTAL O PIŁCE NOŻNEJ

WOKÓŁ EURO

WOKÓŁ EURO

WOKÓŁ EURO

WOKÓŁ EURO

LIZJUSZ RÓŻGA

SEBASTIAN MILA: Zawsze powtarzam, że gra w kadrze jest dla mnie czymś wyjątkowym, największym wyróżnieniem. Stawiam się na każdym zgrupowaniu, obojętnie jakiego dnia, o której godzinie i z kim miałbym grać.

alpiem poprowadził zespół Orestia Lenczyka do zdobycia wicemistrzostwa Polski, a osiemnastoletni lider naszej ekstraklasy. Dobrej formy Sebastian Milla długo nie dostrzegali Franciszek Smuda, lecz w gronie rozgrywającym Śląska Wrocław selekcjoner dął szansę.

■ **Podziękujcie się Panu trenerowi Pranzowskiemu. Czytałem te brednie na jednym z portali. Uśmiechałem się tylko, ponieważ mam 29 lat, niedługo będą kończyły karierę i nie muszę się nikomu podziękować.**

■ **JEDNAK NA KAŻDYM KROKU DZIĘKUJĘ PAN SMUDZIE ZA GNUP-NOWE POWOLANIE DO REPREZENTACJI. Uwazam, że za mną udamy rok i cieszę się, gdy ktoś twierdzi, że już wcześniej zasługiwalem na powołanie. Owszem, selekcjoner do grudnia nie widział mnie w kadrze. To jednak nie ma już znaczenia, a Smuda jest jednym z niewielu trenerów, którzy**

potrafią przyznać się do błędów i zmienić zdanie. Zatem właśnie dlatego mi podziękowałem.

■ **NOMINACJA DO KADRY BYŁA NAJPIĘKNIEJSZYM PREZENTEM NA BOŻE NARODZINY? Pod chmielką znalazłem jeszcze książkę o Leo Messim, różę i piękną koszulkę. Ach, koleżki: powołania do reprezentacji cieszyłem się mocno. Zawsze powtarzam, że gra w kadrze jest dla mnie czymś wyjątkowym, największym wyróżnieniem. Stawiam się na każdym zgrupowaniu, obojętnie jakiego dnia, o której godzinie i z kim miałbym grać.**

■ **SKĄD RÓŻGA POD CHMIELKĄ? Z pewnością mam uczyć się od Messiego, lecz gdy nie będzie wychodziło, to rodzina pogoni różgę do jeszcze cięższej pracy?**

■ **SMUDA NA ZGRUPOWANIU W TURCJI RÓŻGI NIE UŻYWAŁ? Poświęcił nam wiele czasu, uczył swojej filozofii, poruszania na boisku.**

■ **I CZEGO SELEKCJONER OCZEKUJE? Zebym szybko operował piłką. Muszę także popracować nad defensywą. Reprezentacja Smudy gra wysoko, agresywnie, zawodnicy mają odbierać piłkę i szybko podawać ją do przodu.**

■ **OSTATNIO TRENER ZDRADZIŁ NAZWISKA 30 ZAWODNIKÓW, KTÓRZY SA NAJBLIŻE EURO 2012. PAN ZNALAZI SIĘ W TYM GRONIE. To była wielka niespodzianka. Dzięki temu święta i końcówka 2011 były jeszcze przyjemniejsze.**

■ **JAKIE NA PAN POSTAWIENIA NA NOWY ROK? Nie chciałbym stracić ani jednego dnia, ciężko trenować, podnosić umiejętności.**

■ **A MISTRZOSTWO POLSKI ZE ŚLĄSKIEM? Niech tylko zdrowie dopisze!**

ROZMAWIAŁ PAWEŁ DRAŻBI

Potrzebujemy POLSKIEGO ZINEDINE'A ZIDANE'A

<p>STEFAN BABIUSZ (trener, ekspert ligi francuskiej): Czy Milla jest lepszy od Obraniaka? Na pewno nie. Ludo zimą ma przemieścić się do Girondins Bordeaux, w którym będzie miał pewne miejsce w pierwszym składzie. Wtedy Milla nie da rady już wygryźć Obraniaka.</p>	<p>JERZY BRONK (były reprezentant Polski): Potrzebujemy polskiego Zinedine'a. Zidane'a, piłkarza, który potrafi pomóc i obrońcom i napastnikom. Milla jest kreatywny, ma świetne podanie, bardzo dobry strzał. Powinien znaleźć się w kadrze na Euro 2012.</p>
<p>FRANCISZEK SMUDA (selekcjoner reprezentacji Polski): Mam wrażenie, że gdyby wokół siebie miał piłkarzy z podstawowego składu kadry, to spisałby się jeszcze lepiej, ponieważ tym razem całą odpowiedzialność za kreowanie ofensywnych gry starał się brać na siebie.</p>	<p>FRANCISZEK SMUDA (selekcjoner reprezentacji Polski): Mam wrażenie, że gdyby wokół siebie miał piłkarzy z podstawowego składu kadry, to spisałby się jeszcze lepiej, ponieważ tym razem całą odpowiedzialność za kreowanie ofensywnych gry starał się brać na siebie.</p>

FutbolNEWS

Wywiady | Rozmowa z wójtem gminy Głowno Markiem Józwiakiem

Sportowe inwestycje w gminie Głowno

Wójt Gminy Głowno Marek Józwiak od początku swojej kadencji kładzie duży nacisk na stworzenie infrastruktury sportowej w szkołach. Po salach sportowych w Lubiankowie i Mąkolicach powstaje trzeci obiekt. Tym razem z nowej hali sportowej będą się niebawem cieszyć także uczniowie Zespołu Szkół w Popowie.

■ Koniec roku to czas podsumowań. W gminie Głowno wiele się wydarzyło, wiele przedsięwzięć zostało podjętych. Niektóre z nich zostały zakończone, niektóre są w trakcie realizacji.

Muszę powiedzieć, że jestem bardzo zadowolony, po podpisaniu 1 lipca 2011 roku umowy z firmą Koper-Pol z Pabianic, która wygrała przetarg na rozbudowę szkoły i budowę hali sportowej w Popowie Głowieńskim. Praktycznie już 20 lipca pracownicy firmy weszli na plac budowy. Natomiast dzisiaj mogę powiedzieć, że stan surowy budynku bez przykrycia hali jest zakończony.

Także jestem bardzo zadowolony z tempa prac i mogę być coraz bardziej pewny, że uczniowie Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim już pierwszego września będą mogli korzystać z nowego szkolnego budynku i nowej hali sportowej. Jeśli chodzi o halę sportową wszyscy chętni będą mogli skorzystać z sali, wydaje mi się, że chcących pograć w siatkówkę, czy koszykówkę osób nie zabrak-

nie. Myślę, że nie będzie z tym problemu. Natomiast sama hala sportowa będzie jedną z większych w tych okolicach powiatu zgierskiego

■ Infrastruktura sportowa znacznie się poprawiła w gminie Głowno. Czy poprawa warunków do uprawiania sportu i do nauki wychowania fizycznego podniesie także poziom sportu kwalifikowanego w gminie?

Mam taką nadzieję, że właśnie tak będzie. Bez tej infrastruktury sportowej ciężko było cokolwiek mówić o sporcie kwalifikowanym, czy wyczynowym. Może to nie będzie w przyszłości jakiś wielki wyczyn, ale ja mam taką nadzieję, że przygotowanie do sportu i szkolenie młodzieży będzie na znacznie wyższym poziomie. Będę proponował dyrektorom, żebyśmy się zaczęli specjalizować w konkretnych dyscyplinach sportowych poszczególnych placówkach.

Wiadomo, że wychowanie fizyczne to jest wszechstronny rozwój fizyczny, ale co nie znaczy, by jednej wybranej dyscy-

plinie sportowej poświęcić więcej czasu, na tyle by w danej dziedzinie sportowej na poziomie sportu młodzieżowego odnosić jakieś sukcesy. Marzy mi się na przykład lepszy poziom naszej gminnej lekkoatletyki.

■ Jeśli chodzi o tą specjalizację, to ten pański pomysł zaczął być realizowany najpierw w Zespole Szkół w Mąkolicach, a potem Lubiankowie.

Chcemy pójść w tym kierunku, a ta współpraca chociażby szkoły w Lubiankowie z koszykarskim klubem TK Alles Głowno jest jakby takim początkiem tej obranej przez nas drogi. Dzieci z Lubiankowa uczestniczą w zajęciach szkoleniowych w TK Alles w Głownie, Lubianków zatem jest taką filią koszykarskiego klubu z Głowna. Mam nadzieję, że ta współpraca już niebawem przyniesie spodziewane efekty sportowe.

Najprawdopodobniej będziemy szli w tym kierunku. Podobnie w Mąkolicach, gdzie nastawiamy się na tenis stołowy. Co prawda w tym roku nieco mniejsze sukcesy zanotowali uczni-

wie tej szkoły, jednak zawsze od pewnego czasu szkoła z Mąkolic plasuje się w czołwie powiatowych klasyfikacji. To na pewno cieszy i optymistycznie można patrzeć w przyszłość.

■ W Lubiankowie postawiono na koszykówkę, natomiast czego możemy oczekiwać w Popowie, jakiej sportowej specjalizacji dla uczniów?

Mnie zawsze marzyła się dobra koszykówka w naszym regionie. Pragnę przypomnieć, że przez wiele lat byłem nauczycielem wychowania fizycznego, a także mam uprawnienia trenerskie jeśli chodzi o koszykówkę. W Popowie, mimo, że szkoła pozbawiona jeszcze hali sportowej, są talenty także w koszykówce, co pokazał jeden z turniejów w tej dyscyplinie sportowej. Przecież wiadomo, że w szkole podstawowej nie ma jeszcze ścisłej specjalizacji w danej dyscyplinie sportowej, ale jeśli ktoś odpowiednio porusza się jeśli chodzi o koordynację ruchową i ma predyspozycje do uprawiania danej dyscypliny sportowej, to należy takim dzieciom dać szansę rozwoju swoich umiejętności. Dlatego ten pomysł ze specjalizacją.

■ Ponoć hale sportowe w gminie Głowno to nie

wszystko. Mają także powstać przyszłokolejne boiska ze sztuczną nawierzchnią?

Pragnę poinformować, że złożyliśmy trzy wnioski na przyszłokolejne boiska o wymiarach 40 na 20 metrów ze sztuczną nawierzchnią oraz trzytorowe bieżnie lekkoatletyczne ze skocznia w dal. Taki kompleks boisk miałby powstać przy każdej ze szkół w gminie. Jest to trochę inny pomysł niż boiska typu Orlik. Jednak po to jest Program Rozwoju Obszarów Wiejskich, żeby przy szkołach społeczeństwo miało swoje miejsce, gdzie mogło by spędzić wolny czas czynnie na świeżym powietrzu. Muszę powiedzieć, że wniosek dotyczący Mąkolic w tym aspekcie formalnie został już zaakceptowany, czekamy tylko na ocenę merytoryczną.

Były poprawki co do Lubiankowa i Popowa, ale mam nadzieję, że tamte wnioski także zostaną zaakceptowane. Zatem w 2013 rozpoczęlibyśmy budowę pierwszego boiska w Mąkolicach i do końca mojej kadencji chciałbym, by także zakończone zostały prace z boiskami w Popowie i Lubiankowie. Uważam, że właśnie wtedy nasze społeczeństwo będzie miało infrastrukturę sportową na najwyższym poziomie, być może najlepszą w powiecie zgierskim.

■ Zarząd Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS docenił pańską współpracę. Okazały medal z okazji 65. rocznicy LZS za zasługi dla LZS Województwa Łódzkiego oraz piękna „Kronika Polskiego Sportu 2010”, to kolejny dowód na to, że jednak na szczeblu wojewódzkim dostrzeżono pańską pracę także na rzecz sportu wiejskiego.

Bardzo mi miło, że Zarząd Zrzeszenia LZS Województwa Łódzkiego docenił moją współpracę. Zawsze, kiedy jadę na zawody sportowe, czy Rada Wojewódzka prosi mnie o jakąś pomoc, to zawsze informuję i podkreślam, że jestem reprezentantem gminy Głowno.

Jeżeli istnieje konieczność poprowadzić zawodów jeśli chodzi o spikerkę, a że dobrze się w tym czuję, to nigdy nie odmawiam. Staram się z moich obowiązków wywiązać jak najlepiej i to miłe, że jest to docenione. Ja robię to z przyjemnością w imieniu mojej gminy, reprezentując ją i chciałbym, żeby po prostu wiedzieli, że także w środowisku wiejskim też można mieć wiedzę i mieć chęci, potrzebne do prowadzenia sportowych imprez.

Z Wójtem Markiem Józwiakiem rozmawiał Andrzej Kusy



mięsiące Sebastian Mla czekał na ponowne powołanie do reprezentacji kraju

Wyprawy kajakami i przegiężki Bryzka – to niektóre z atrakcji czekających na chłonekch piliarzy, których harza podczas mistrzostw Europy będzie hotel „Sisbania nad Pilicą” w Marce na Mazowszu.

27 GRUDNIA

28 GRUDNIA

W styczniu pełną parą ruszą prace modernizacyjne na stadionie Hutnika Nowa Huta, aby w trakcie Euro 2012 reprezentacja Anglii mogła trenować w komfortowych warunkach. Z Wysp Brytyjskich zostanie sprowadzona specjalna murawa.

29 GRUDNIA

30 GRUDNIA

Ponad 8000 kandydatów na wolontariuszy zarejestrowano w Kijowie podczas rekrutacji trwającej od marca do grudnia.

31 GRUDNIA

Plan zagospodarowania terenu wokół Stadionu Narodowego przewiduje, że na blisko 20 hektarach, wśród wielu trawników, posadzonych zostanie ponad 150 tysięcy drzew, krzewów i bylin.

26 GRUDNIA

Przewidywane w marcu główny wykonawca wrocławskiej areny na Euro 2012 zakończy wszystkie prace i opuści plac budowy.

27 GRUDNIA

Wyprawy kajakami i przegiężki Bryzka – to niektóre z atrakcji czekających na chłonekch piliarzy, których harza podczas mistrzostw Europy będzie hotel „Sisbania nad Pilicą” w Marce na Mazowszu.

28 GRUDNIA

W styczniu pełną parą ruszą prace modernizacyjne na stadionie Hutnika Nowa Huta, aby w trakcie Euro 2012 reprezentacja Anglii mogła trenować w komfortowych warunkach. Z Wysp Brytyjskich zostanie sprowadzona specjalna murawa.

29 GRUDNIA

30 GRUDNIA

Ponad 8000 kandydatów na wolontariuszy zarejestrowano w Kijowie podczas rekrutacji trwającej od marca do grudnia.

31 GRUDNIA

Plan zagospodarowania terenu wokół Stadionu Narodowego przewiduje, że na blisko 20 hektarach, wśród wielu trawników, posadzonych zostanie ponad 150 tysięcy drzew, krzewów i bylin.

Kalendarium EURO 2012

FutbolNEWS.pl
TWÓJ PORTAL O PIŁCE NOŻNEJ



Wywiady | Rozmowa z dyrektorem Zespołu Szkół w Popowie Krzysztofem Fortuną

Hala sportowa, tym razem w Popowie

Kolejna już trzecia przyszkolna hala sportowa w gminie Głowno jest tylko kwestią czasu. Na terenie Zespołu Szkół w Popowie, tuż za budynkiem szkolnym wznosi swoje mury nowa hala sportowa, która już niebawem będzie służyła nie tylko uczniom miejscowej szkoły, ale także wszystkim mieszkańcom Popowa i okolicznych miejscowości.

■ **Panie dyrektorze, jesteśmy właśnie przed murami szkoły i oglądamy świeżo postawione mury nowej hali sportowej. Jest to kolejne duże przedsięwzięcie w gminie Głowno, bowiem kolejna szkoła będzie miała salę gimnastyczną z prawdziwego zdarzenia.**

Może hala sportowa to za duże słowo, jednak faktycznie, jeśli chodzi o salę gimnastyczną to trzeba podkreślić, że to poważna inwestycja, bowiem wymiary sali będą dość imponujące 30 metrów długości i piętnaście szerokości. Myślę, że nasza młodzież będzie mogła korzystać z sali zgodnie planami optymistycznymi już od 1 września 2012 roku. Muszę dodać, że oprócz sali gimnastycznej są budowane także nowe sale lekcyjne, całe zaplecze socjalne sali gimnastycznej, świetlica, biblioteka, kotłownia. Zatem jest to budowa kompleksowa. Ale na pewno oczkiem w głowie jest dla nas oczywiście sala gimnastyczna.

■ **Czy tylko uczniowie Zespołu Szkół będą mogli korzystać z sali sportowej?**

Oczywiście, że nie tylko nasi uczniowie będą mogli korzystać z sali. W zamierzeniach sala przy Zespole Szkół w Popowie mam być salą sportową środowiskową. Dlatego myślę, że i piłkarze Sokola Popów, którzy występują w rozgrywkach klasy „B” będą chętnie korzystać z sali, szczególnie w okresie zimowych przygotowań. Na pewno będą chcieli mieć możliwość korzystania z sali nasi strażacy, którzy uczestniczą w różnych zawodach gminnych, powiatowych i wojewódzkich. Zapraszamy także rodziców i młodzież. Na pewno będziemy otwarci na wszelkie formy współpracy w tym zakresie z różnymi klubami sportowymi, stowarzyszeniami, instytucjami, czy osobami prywatnymi.

■ **Nie tylko uczniowie mieszkający w Popowie, ale także z okolicznych wsi będą mieli możliwość po raz pierwszy uczestniczyć w zajęciach wychowania fizycznego w profesjonalnej sali sportowej?**

Ja tylko dopowiem, że do Zespołu Szkół w Popowie

uczęszczają uczniowie z około dwudziestu wsi gminy Głowno. Zatem obwód naszej szkoły jest dość szeroki. Potwierdzam, że do tej pory takich możliwości w kwestii sali gimnastycznej nasi uczniowie nie mieli.

Funkcjonuje w tej chwili salka rekreacyjna można tak powiedzieć o miejscu, gdzie nasi uczniowie uczestniczą w zajęciach wychowania fizycznego. Ta salka nie spełnia już oczekiwań, można tam prowadzić zajęcia gimnastyczne, pograć w tenisa stołowego, bądź zagrać w minisiatkówkę. Niestety prowadzenie zajęć z innych dyscyplin sportowych jest już bardzo utrudnione.

Lepiej oczywiście wyglądała sytuacja, jeśli chodzi o prowadzenie zajęć na świeżym powietrzu. Było do dyspozycji boisko trawiaste, na którym były prowadzone różnorodne zajęcia sportowe. Niestety w tej chwili nie możemy korzystać z tego boiska za salą gimnastyczną ze względu oczywiście na prace budowlane. Jednak dzięki uprzejmości Sokola Popów i prezesa Huberta Pakuły nasi uczniowie mogli



Dyrektor Krzysztof Fortuna przed murami wznoszonej hali sportowej.

skorzystać z boiska klubowego. Mieliśmy także boisko z utwardzoną nawierzchnią, które służyło do gry w siatkówkę i koszykówkę. Po reorganizacji terenu to boisko będzie służyło po części jako parking, ale chcemy z wykonawcą zrobić to w ten sposób, by ten parking służył także jako boisko do gry w koszykówkę lub w siatkówkę.

■ **Jeśli chodzi o boisko sportowe na świeżym powietrzu to za salą gimnastyczną jest miejsce właśnie do stworzenia takiego boiska do mini gier.**

Jest taka koncepcja, by właśnie tak było. Organ prowadzący Gmina Głowno wraz z wójtem Markiem Józwiakiem starają się aby w trzech placówkach oświatowych, zatem także w Popowie Głowieńskim, wy-

budować boiska ze sztuczną nawierzchnią o powierzchni 40 na 20 metrów z bieżnią tartanową i skocznią w dal. Takie są na dzisiejszą plany i mam nadzieję, że te zamierzenia się zmaterializują i będziemy mogli korzystać także z tego typu boisk.

Z dyrektorem Zespołu Szkół w Popowie Głowieńskim rozmawiał Andrzej Kusy

Tenis stołowy | 9. i 10. kolejka Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów

LUKS Koźle traci dystans do lidera

Tenisistów pięcioligowych drużyn, uczestniczących w rozgrywkach Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów rozegrali dziewiątą i dziesiątą kolejkę spotkań.

Tylko w jednym meczu pokazali się gracze LUKS-u Koźle. Podopieczni trenera Macieja Markiewicza w dziesiątej serii spotkań zmierzyli się z MAP Polska i pokonali rywali wysoko 7:3. Gospodarze tylko do czwartego meczu nieco męczyli się z rywalami, bowiem goście nie odstępowali tenisistów z Koźla na krok.

Po czterech singlowych spotkaniach wynik meczu był remisowy 2:2. Dopiero od piątego spotkania zawodnicy LUKS-u rozegrali się na dobre wygrywając kolejne cztery mecze i zapewniając sobie cenne i wysokie zwycięstwo, na któ-



Tenisistów LUKS-u Koźle mimo zwycięstwa w dziesiątej kolejce, ze względu na pauzę w dziewiątej serii spotkań, spadli na trzecie miejsce. W akcji Patryk Kostrzewski.

rego pierwszym meczu wcale nie zapowiadało się. Niestety pauza w dziewiątej kolejce kosztowała zawodników z Koź-

la drugie miejsce w tabeli, bowiem ekipa LUKS-u została zepchnięta na trzecią lokatę przez tenisistów Pałacu Młod-

zieży 2 Łódź. Łodzianie w dwóch meczach zainkasowali komplet punktów. Podczas meczu dziesiątej kolejki oka-

zali się lepsi od Stings Rąbień, wygrywając z rywalami 8:2, by w meczu dziesiątej serii ograć Siedlecką Łódź także 8:2. Nadal na pierwszym miejscu w pięcioligowej klasyfikacji plasują się gracze Jagielloni Tuszyń. Tuszyńianie odnieśli dwa kolejne i to wysokie zwycięstwa, pokonując najpierw czwartą w tabeli Projekt X aż 10:0 oraz wygrywając bez większych problemów na wyjeździe z ósmym w klasyfikacji Kansem Team 8:2. Liderzy mają punkt przewagi nad drugą drużyną Pałacu Młodzieży Łódź, a zawodnicy z Koźla tracą do lidera z Tuszyń zaledwie trzy punkty. Zatem strata jest jak najbardziej do odrobienia. ak

■ **LUKS KOŹLE 7 - MAP POLSKA 3**

Punkty dla LUKS-u wywalczyli: Maciej Skowroński - 3, Patryk Kostrzewski i Adrian Podolski po 2

Mecz LUKS-u koźle z szóstą ekipą w tabeli piątej ligi rozpoczął się od porażki zawodnika gospodarzy. Adrian Podolski uległ bowiem Badowskiemu 1:3. Potem co prawda najpierw Maciej Skowroński nie dał szans Pietrzakowi, a Patryk Kostrzewski także 3:0 wygrał z Lewandowskim, to de-

bel LUKS-u w składzie Maciej Skowroński - Patryk Kostrzewski przegrał dość nieoczekiwanie z ekipą przyjezdnych 2:3. Na szczęście w kolejnych meczach wszystko wróciło do normy, bowiem tenisistów LUKS-u w czterech kolejnych pojedynkach wypunktowali swoich rywali. W przedostatnim meczu Kostrzewski uległ co prawda Badowskiemu 2:3, ale w kończącym rywalizację pojedynku Podolski pokonał Pietrzaka 3:1.

■ **10. kolejka:** AMPER - WIMARAN 2:8, KANZAS TEAM - JAGIELLONIA TUSZYŃ 2:8, LUKS KOŹLE - MAP POLSKA 7:3, PROJEKT X - KAMIKAZE 6:4, SIEDLECKA - PAŁAC MŁODZIEŻY 2 Łódź 2:8, STINGS RĄBIEŃ - WODOCIĄGI 6:4, BASTION - pauza

1. JAGIELLONIA TUSZYŃ	10 27 82-8
2. PAŁAC MŁODZIEŻY 2	10 26 66-34
3. LUKS KOŹLE	10 24 70-2
4. PROJEKT X	10 22 49-41
5. WIMARAN	10 20 51-39
6. MAP POLSKA	10 19 53-47
7. SIEDLECKA	10 18 48-42
8. KANZAS TEAM	10 17 43-47
9. KAMIKAZE	10 17 40-50
10. STINGS RĄBIEŃ	10 16 37-53
11. AMPER	10 13 28-62
12. WODOCIĄGI	10 12 25-75
13. BASTION	10 9 8-82

Więści z Głowna i Strykowa
członek Stowarzyszenia Gazet Lokalnych.
Edycja wspólna z tygodnikiem
„Nowy Łowiczaniec”

WYDAWCA:
Oficyna Wydawnicza
„Nowy Łowiczaniec” s.c.
Wojciech Waligórski, Ewa Mrzygłód-Waligórska.
99-400 Łowicz, ul. Piłarska 3a,
tel./fax 46 837-46-57,
e-mail: wieści@lowicznanin.info
adres dla korespondencji:
99-400 Łowicz, skrytka pocztowa 68.

REDAKCJA W GŁOWNIE:
ul. Łowicka 40, tel./fax 42 710-82-55
Redaktor naczelny: Wojciech Waligórski
Sekretarz redakcji: Ewa Mrzygłód-Waligórska

Dziennikarze: Lilianna Józwiak-Staszewska,
Elżbieta Woldan-Romanowicz, Jakub Lenart,
Andrzej Kusy (sport).
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nade-

ślanych tekstów, zmiany ich tytułów, dodawania
śródtytułów. Nie odsyłamy niezamówionych tekstów.

Ogłoszenia ramkowe i reklamy: przyjmujemy
telefonicznie i faxem: 42 710-82-55 w Głownie;
tel./fax 46 837-37-51, 830-34-08 w Łowiczu,
e-mailem (reklama@lowicznanin.info) lub osobiście
w biurze ogłoszeń w Głownie: ul. Łowicka 40
od poniedziałku do piątku w godz. 8.30-15.30

lub w Łowiczu: ul. Piłarska 3a, pn., wt. i pt.
7.30-18.00, śr. i czw. 7.30-16.00, sb. 8.00-14.00.

Ogłoszenia drobne przyjmowane są osobiście
w naszym biurze ogłoszeń, w punktach
wymienionych na stronie 30, a także przez stronę
internetową www.lowicznanin.info

Skład tekstu własny.

ISSN 1641-6260. Index 363634 (dot. RUCH)

Druk: SEREGNI PRINTING GROUP Sp. z o.o.
03-796 Warszawa, ul. Rzymska 18a.

Nakład kontrolowany Więści z Głowna i Strykowa
2.610 egz.
Nakład kontrolowany wraz z wydaniem głównym
(Nowy Łowiczaniec): 12.100 egz.

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych



100%
własności polskiej



Piłka nożna | Jubileusz 35-lecia

W 2012 rok ze Zjednoczonymi

W historii każdego klubu, czy to piłkarskiego, siatkarskiego, kolarskiego czy karate przychodzi kiedyś taki moment, aby się zatrzymać i wrócić do przeszłości, do chwili, w której spłot kilku wydarzeń, czasem przypadkowych, a czasem planowanych sprawił, że terażniejszość jest możliwa, a przyszłość nie jest już niepewna. Tym momentem może być bez wątpienia rocznica powstania klubu.

W 2012 roku swój mały jubileusz będą obchodzić Zjednoczeni Stryków. Strykowski czwartoligowiec będzie święcił bowiem 35-lecie istnienia.

Z tej okazji wraz z dużą pomocą prezesa honorowego strykowskiego zespołu Grzegorza Kozłowskiego w kolejnych numerach Wieści będziemy przedstawiać najważniejsze wydarzenia, które miały miejsce przy ul. Brzezińskiej. Na początku najważniejsze, a więc moment powstania Zjednoczonych. Cofamy się więc do 1977 roku. W jeden z wiosennych dni ówczesna Prezes Spółdzielni Pracy Strykowianka – Pani Drojewska zaproponowała władzom miasta przedsięwzięcie, mające na celu wspomóc strykowski sport. Do tamtej chwili na terenie miasta istniało jedynie koło sportowe Start, znajdujące się właśnie przy Strykowie. Sekcja piłkarska i kolarska nie rozwijały się w takim stopniu, w jakim by mogły. W tym celu zorganizowano spotkanie, w którym udział wzięło pięć ówczesnych strykowskich zakładów: SP Strykowianka, Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska, Przed-

siębiorstwo Produkcji Elementów Budowlanych, Sigma Stryków oraz SP Organika Argon, a także m.in. Grzegorz Kozłowski i Marek Gałkowski. Zebranie poskutkowało utworzeniem nowego klubu, mającego osobowość prawną, który przejął sekcje od Startu. Pozostała kwestia nazwy. W grę wchodziło kilka propozycji, m.in. Jelonki (niegdyś myślny, że to herb Strykowa), ale ostatecznie zdecydowano się wybrać nazwę Zjednoczeni, która wzięła się od momentu, w którym zakłady zjednoczyły się w kwestii pisania nowej historii strykowskiego sportu.

Pierwszym prezesem Międz Zakładowego Klubu Sportowego Zjednoczeni Stryków został ówczesny Naczelnik Gminy Stryków – Bogdan Runowski, zaś funkcję kierownika przyjął Grzegorz Kozłowski. Drużyna zaczęła rozgrywać B-klasę, a pierwszym trenerem strykowskich zawodników został głównianin Adam Dobrowolski.

Wśród piłkarzy grających w pierwszym roku w historii klubu byli m.in.: Andrzej Chojnacki, Jarosław Leszczyński, Henryk Sujczyński, Hen-



Ten obrazek jest możliwy dzięki temu, że w 1977 roku w Strykowie znaleźli się ludzie, którym zależało na tym, aby sport, a w szczególności piłka nożna była ważną częścią życia mieszkańców.

ryk Chojnacki, Zdzisław Kowalski, Włodzimierz Gajewski, a także pierwszy kapitan Andrzej Leszczyński. Działaczami Zjednoczonych byli: Grzegorz Kozłowski, Marek Gałkowski oraz Ryszard Dziwulski. Już w pierwszym debiutanckim roku w rozgrywkach silnej B-klasy Zjednoczeni uplasowali się w czołe tabeli.

W krótkim czasie, bo po 2-letach strykowianie awansowali do A-klasy, a po przejęciu drużyny przez trenera Marka Woźnińskiego Zjednoczeni po raz pierwszy awansowali do klasy okręgowej, w której grali przez kolejne długie lata. Zresztą Woźniński do tej pory kontynuuje

szkoleniową pracę, będąc trenerem-koordynatorem w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Łodzi. Wiele osób jest pewnie ciekawych jak wyglądał plac gry, na którym rozgrywali swoje mecze Zjednoczeni. My też byliśmy ciekawi i zapytaliśmy o to prezesa honorowego Zjednoczonych – Grzegorza Kozłowskiego, który może nazwać klub swoim dzieckiem, bo jest z nim od początku istnienia i poświęca mu każdą wolną chwilę, nie zważając na przeciwności.

Jak wyjaśnia prezes Kozłowski – Zjednoczeni od początku korzystali z boiska przy ul. Brzezińskiej. Przez klub zostało

jednak ono powiększone, a do niewielkiego budynku stojącego przy murawie, dobudowano część socjalną, natryski i świetlicę, całość stoi do dziś. To był krótki wstęp o tym, jak Zjednoczeni zaczęli pisać swoją 35-letnią historię.

W dalszych numerach Wieści dzięki uprzejmości Pana G. Kozłowskiego będziemy przybliżać kolejne ważne i bardzo ciekawe wydarzenia w dziejach Zjednoczonych, a w nich m.in. Ryszard Szurkowski na obiedzie u strykowianina, powstanie sekcji motocrossu, juniorzy ze Strykowa z Pucharem ŁZPN, wejście Zjednoczonych do IV ligi i inne

PROGNOZA POGODY DLA REJONU GŁOWNA | 4.01.2012 – 11.01.2012

SYTUACJA SYNOPTYCZNA:

Pogodę kształtować będzie niż nad Skandynawią. Napływać będzie ciepła jak na styczeń masa powietrza polarno-morskiego.

ŚRODA – CZWARTEK:

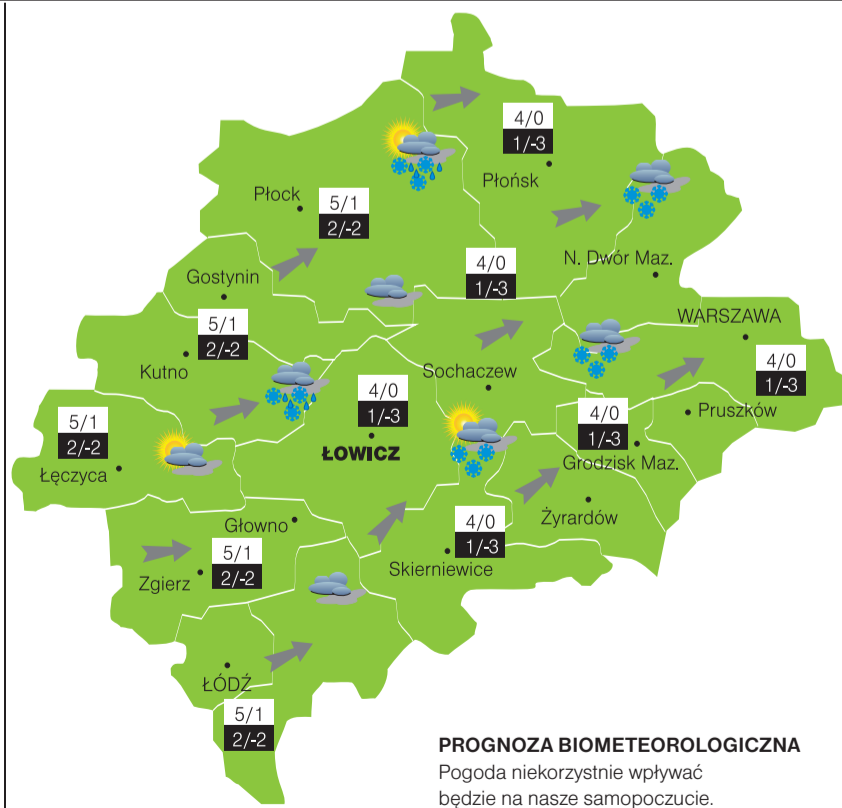
Zachmurzenie duże z opadami śniegu z deszczem. DROGI ŚLISKIE! Widzialność dobra do umiarkowanej, w opadach słaba. Wiatr południowo-zachodni, umiarkowany. Temp. max w dzień: + 5 st. C do + 2 st. C. Temp. min w nocy: + 2 st. C do - 1 st. C.

PIĄTEK – SOBOTA – NIEDZIELA:

Zachmurzenie umiarkowane, wzrastające do dużego z opadami śniegu z deszczem i śniegu. DROGI ŚLISKIE! Widzialność umiarkowana, w czasie opadów do słabej. Wiatr zachodni i południowo-zachodni, umiarkowany. Temp. max w dzień: do 0 st. C do + 2 st. C. Temp. min w nocy: - 3 st. C do + 1 st. C.

PONIEDZIAŁEK – ŚRODA:

Zachmurzenie umiarkowane, okresami duże z przelotnymi opadami śniegu. DROGI ŚLISKIE! Widzialność umiarkowana do dobrej, w opadach słaba. Wiatr północno-zachodni, słaby i umiarkowany. Temp. max w dzień: + 1 st. C do - 2 st. C. Temp. min w nocy: - 3 st. C do - 4 st. C.



PROGNOZA BIOMETEOROLOGICZNA

Pogoda niekorzystnie wpłynie na nasze samopoczucie.

BIURO METEOROLOGICZNE CUMULUS

KALENDARZ KIBICA

SOBOTA, 7 STYCZNIA

godz. 9:30, hala OSiR w Łowiczu, Amatorskie Mistrzostwa Łowicza w siatkówce, mecz dziewiątej kolejki Gimnazjum Miejskie im. Jana Pawła II Głowno – Oliwia Team Łowicz.

godz. 11:00, hala OSiR w Łowiczu, Otwarte Mistrzostwa Łowicza w siatkówce, mecz dziewiątej kolejki TKKF BS Głowno – LKS Oldboy Retki.

WTOREK, 10 STYCZNIA

godz. 17:30, sala w Łodzi, mecz tenisa stołowego o mistrzostwo V ligi Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów Pałac Młodzieży II Łódź – LUKS Koźle.

PIĄTEK, 13 STYCZNIA

godz. 19:00, sala w Łodzi, mecz tenisa stołowego o mistrzostwo III ligi Łódzkiej Ligi Tenisa Stołowego Amatorów i Weteranów MZS Pokemony – TKKF Expandor Głowno.

SOBOTA, 14 STYCZNIA

godz. 9:30, hala OSiR w Łowiczu, Amatorskie Mistrzostwa Łowicza w siatkówce, mecz dziesiątej kolejki TKKF BS – Korabka II Łowicz.

godz. 9:30, hala OSiR w Łowiczu, Otwarte Mistrzostwa Łowicza w siatkówce, mecz dziesiątej kolejki Gimnazjum Miejskie Głowno – Rawka Bolimów.

godz. 11:00, hala OSiR w Łowiczu, Otwarte Mistrzostwa Łowicza w siatkówce, mecz dziesiątej kolejki BKS Bratoszewice – LKS Retki.

Kolarstwo | Wywiad z M. Pożarlikiem

Jesteśmy coraz lepsi

Rok 2011 za nami, jaki on był dla kolarskiego klubu?

W sezonie młodzikim 2011 w kategorii młodzik nasz klub reprezentowało 5 zawodników. Uważam, że poprzedni rok był jednym z najlepszych w historii LUKS-u Stryków.

W ilu wyścigach wzięliście udział?

Wzięliśmy udział w 44 wyścigach rozgrywanych na terenie Polski, z czego w 12 wygrał strykowski zawodnik, a w 28 przynajmniej jeden z naszych kolarzy stał na podium. Osiągnięte wyniki moich podopiecznych dobrze rokują na przyszłość, która będzie dla nich teraz prawdziwym sprawdzianem. Wszyscy przechodzą bowiem do kategorii junior młodszy.

Który z zawodników LUKS-u ma zadatki na klasowego zawodnika?

Bez wątpienia wyróżniającym się zawodnikiem minione-

go sezonu był Dominik Chmielewski, który w 2011 roku wygrał 9 wyścigów. Tymi najważniejszymi są srebrny medal w wyścigu na czas i brązowy medal ze startu wspólnego w Mistrzostwach Makroregionu Centralnego, złoty medal wspólnie z Sebastianem Baranowskim w jeździe dwójkami na czas, a także złoto na torze i zwycięstwo w klasyfikacji generalnej Małego Wyścigu Pokoju.

Jakie cele stawiacie sobie na 2012 rok?

W tym roku chcemy powtórzyć sukcesy z poprzedniego sezonu. Mogę obiecać, że tania skóry nie sprzedamy.

ISSN 1641-6260



9 771641 626126